



Kurier

GRUDZIEŃ 2009

Rok XIX Nr 12/226

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

www.kuriermiedzyrzecki.pl

kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Miedzyrzecki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYZRZECZAN



Chirurdzy w akcji

W numerze:

- * **SIERPATOWSKI - O INWESTYCJACH**
- * **KOŁODZIEJCZAK - O SZPITALU**
- * **CYRANIAK - O GŁĘBOKIM**
- * **POCZTOWY CHAOS**
- * **WYNAGRODZENIA NAUCZYCIELI**
- * **SANEPID O A/H₁N₁**
- * **JUBILEUSZ PIĘCIU BRACI**
- * **NOMINACJE W ARESZCIE**
- * **SZKOŁY DLA KLIMATU**



**Spokojnych Rodzinnych
Bezgrypowych
Świąt
Bożego Narodzenia
życzy
swoim Czytelnikom
Redakcja KM**

• **SIATKARSKI POCIĄG PO KASĘ** •

Osiedle
Zacisze

PHU **Products** s.j.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ



W ZAMKNIĘTYM
OSIEDLU
BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
MIĘDZYRZECZ - OBRZYCE

Siedziba:
MIĘDZYRZECZ
UL. STASZICA 2
tel. 095 742 24 35
kom. 507 193 485
www.osiedle-zacisze.com.pl
biuro@osiedle-zacisze.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa

Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz

Kredyt Mikołajki

W prezencie od Banku bardzo niskie oprocentowanie

6,5%

Zapraszamy do naszych placówek

Przykładowe Roczne Oprocentowanie dla kredytu w kwocie 2000 zł, udzielonego na 12 miesięcy przy prowizji 4,5% wynosi 16,44%.



Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 24
66-300 Międzyrzecz
tel: (095) 742 80 20

o. Bledzew
ul. Rynek 4
66-350 Bledzew
tel: (095) 742 80 59

o. Przytoczna
ul. Główna 44
66-340 Przytoczna
tel: (095) 749 40 12

o. Trzciel
ul. Armii Czerwonej 38
66-320 Trzciel
tel: (095) 742 80 44

o. Zbąszynek
ul. Topolowa 24
66-210 Zbąszynek
tel: (068) 347 94 60

URODZENIA:



1. Oliwier Jelonek s. Tomasza i Marty
2. Maciej Piotr Potyra s. Sylwestra i Eweliny
3. Jakub Mrozek s. Przemysława i Doroty
4. Seweryn Stępień s. Roberta i Małgorzaty
5. Piotr Kacper Somerbawer s. Marcina i Marzeny
6. Oskar Kacper Zamrzycki s. Marka i Barbary
7. Kinga Buszewska c. Jarosława i Justyny
8. Kalina Amelia Kurkiewicz c. Macieja i Marleny
9. Paweł Chomicz s. Piotra i Edyty
10. Hubert Jerzy Forszt s. Dariusza i Joanna
11. Michał Szymkowiak s. Tomasza i Małgorzaty
12. Wiktoria Julia Wierzbica c. Mateusza i Sandry
13. Paulina Maria Piskorska c. Piotra i Joanny
14. Martyna Wasilewska c. Edwarda i Ilony
15. Filip Błażej Baloński s. Błażeja i Lidii
16. Wiktor Bubińczyk s. Piotra i Marty
17. Zuzanna Katarzyna Grabas c. Przemysława i Agnieszki
18. Natalia Teresa Bielawska c. Tomasza i Eweliny
19. Daniel Piotr Stępak s. Karola i Beaty

ZGONY:



1. Zenon Pęczak zam. Międzyrzecz ur. 1928 r.
2. Jerzy Słomiński zam. Międzyrzecz ur. 1947 r.
3. Bronisław Turecki zam. Szumiąca ur. 1945 r.
4. Jolanta Woźniak zam. Międzyrzecz ur. 1967 r.
5. Wiktoria Janczak zam. Międzyrzecz ur. 1924 r.
6. Emilia Mała zam. Międzyrzecz ur. 1946 r.
7. Praskovia Gambowska zam. Międzyrzecz ur. 1924 r.
8. Stanisław Usel zam. Międzyrzecz ur. 1948 r.
9. Elżbieta Orzechowska zam. Międzyrzecz ur. 1924 r.
10. Władysław Prusinowski zam. Międzyrzecz ur. 1927 r.

UWAGA CZYTELNICY!

Informujemy, że biuro redakcji jest **CZYNNE**:

● od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00

● w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Można również kontaktować się z nami pod adresem:

kurier.miedzyrzeczki@wp.pl lub telefonicznie: (095) 741 88 29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do 16 grudnia. Jeśli istnieją możliwości techniczne, prosimy na dyskietkach lub płytach CD (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot!)

Ceny ogłoszeń/reklam:

- czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm²
- kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm²

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!



DYŻURY APTEK

grudzień 2009

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godzinach 20.00 – 22.00

Apteki dyżurują w dni wolne, soboty i święta w godzinach 10.00 – 22.00

27.11 – 03.12	Apteka „Arnika” ul. 30-go Stycznia 80	095 742 15 38
04.12 – 10.12	Apteka mgr Urszula Szczerba ul. 30-go Stycznia 51	095 742 25 40
11.12 – 17.12	Apteka „Aspirynka” Os. Centrum 3	095 741 25 38
18.12 – 24.12	Apteka „Ratuszowa” ul. Rynek 1	095 741 29 77
25.12.2009	Apteka „Arnika” ul. 30-go Stycznia 80	095 742 15 38
26.12.2009	Apteka mgr Urszula Szczerba ul. 30-go Stycznia 51	095 742 25 40
27.12 – 31.12	Apteka „Salus” ul. Chopina 5A/1	095 741 10 79
01.01.2010	Apteka „Utiś” ul. Konstytucji 3-go Maja 7	095 742 10 39



MUZEUM

W MIĘDZYRZECZU

zaprasza

Do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- **Dział Sztuki:** Portret trumienny
- **Dział Archeologiczny:** zamknięty z powodu prac remontowych
- **Dział Etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX i XX wieku.

Muzeum czynne:

- wtorek-sobota 9-16

- niedziela 10-16

- poniedziałki zamknięte

UWAGA!

Dział archeologiczny oraz zamek zamknięte z powodu prac remontowych. W dniach 24, 25, 26, 31 grudnia muzeum nieczynne.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu

zaprasza wszystkich Międzyrzeczan,
do przeżycia wydarzenia pt.

**„OTUL SIĘ
KOŁĘDĄ”**



Wydarzenie będzie miało miejsce w Parafii
pw. Pierwszych Męczenników Polskich,
przy ul. Krasińskiego 11, 4.12.2009 r. o godz. 17:30.

Jego przesłaniem jest zmiana postrzegania osób
uzależnionych od alkoholu w oczach mieszkańców naszego
miasta, chcemy pokazać, że ONI czują,
przeżywają i myślą tak jak MY.

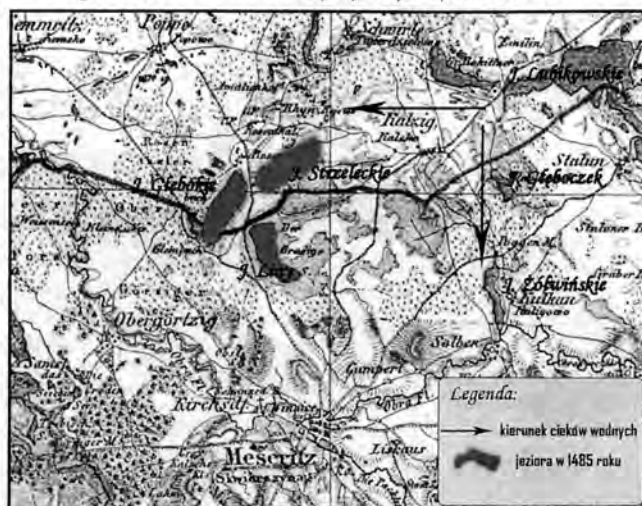


Z przeszłości Międzyrzecza

Czy jezioro Głębokie podzieli los dwóch jezior leżących obok, które wyschły na przestrzeni XVIII – XX wieku?

Chcąc zrozumieć przyczyny wysychania jezior leżących obok jeziora Głębokiego, musimy się cofnąć do roku 1485. W przywileju Jana Kazimierza dla miasta Międzyrzecza z tego roku jest informacja, że mieszkańcy mogą łowić ryby siecią w dwóch miejskich jeziorach: w jeziorze Strzeleckim i w jeziorze Liny, które później nazwano Grasięssee, a po 1945 Grąskie – spolszczono niemiecką nazwę. Dwa jeziora leżały obok siebie, po wschodniej stronie jeziora Głębokiego. Jezioro Głębokie nie należało wówczas do miasta, a było własnością klasztoru bledzewskiego. Jeziora Strzeleckie i Liny wyschły na przestrzeni XVIII – XX

Trzy jeziora - rok 1485



wieku, były jeziorami płytkimi o głębokości 4 do 5 metrów. W 1485 roku istniały jeszcze trzy jeziora obok siebie. Co sprawiło, że wyschły najpierw jezioro Strzeleckie, a później Liny? Teraz jest kolej na jezioro Głębokie, w którym gwałtownie obniża się poziom wody. Niewątpliwie, przyczyna leży w jeziorze Lubikowskim. W XVI, a może XVII wieku przekopano kanał między jeziorem Lubikowskim a rzeką Wartą, co spowodowało obniżenie się poziomu wody w jeziorze. Przestały funkcjonować dwa ciekł wodne od jeziora lubikowskiego, jeden w kierunku południowym, poprzez jezioro Głęboćzek i Żółwińskie do Obrzy, a drugi ciekł w kierunku zachodnim do jeziora Głębokiego. Dwa jeziora leżące w okolicach Głębokiego pozbawione zasilania w wodę stopniowo wysychały. Kanał ciekł wodny doprowadzający wodę od jeziora Lubikowskiego do jeziora Głębokiego przestały funkcjonować w ciągu wieków, wyschły, uległy spłyleniu i dzisiaj trudno je nawet zauważyć. Południowy kanał ciekł wodny do jezior Głęboćzek i Żółwińskie przestał również funkcjonować i dziś nie płynie w nim już woda. Jeszcze w XVII wieku na tym kanale wodnym działał młyn wodny tzw. Klaski Młyn. Dziś kanał jest suchy, a po młynie pozostały tylko gruz. Chcąc zapobiec obniżaniu się wody w jeziorze Głębokim należałoby wyregulować odpływ wody z jeziora Lubikowskiego do Warty. Może zastosować jakieś zastawki – „jazzy”, które by podniosły poziom wody w jeziorze do tego stopnia, by kanałami ściekowymi płynęła woda do jeziora Głębokiego. Przedsięwzięcie to wymagałoby udrożnienia starych kanałów wodnych.

Opracował **Stefan Cyganiak**
Fot. **J. Maciejewicz**



KONFERENCJA W MIĘDZYRZECKIM MUZEUM POŚWIECONA ARCHEOLOGII ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ W 80. ROCZNICĘ URODZIN PROF. STANISŁAWA KURNATOWSKIEGO

W bieżącym roku mija 80. rocznica urodzin prof. dr hab. **Stanisława Kurnatowskiego** – emerytowanego profesora Instytutu Archeologii Polskiej Akademii Nauk, archeologa o ogromnych zasługach dla poznania i popularyzacji najstarszych dziejów Ziemi Międzyrzeckiej. Przez wiele lat prof. Kurnatowski kierował szeroko zakrojonymi badaniami archeologicznymi prowadzonymi na terenie Międzyrzecza oraz w jego okolicy. Patronował również badaniam prowadzonym w okolicach Międzyrze-

cza przez innych archeologów. Jest autorem wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych poświęconych archeologii i historii Ziemi Międzyrzeckiej.

Chcemy skorzystać z okazji, jaką są 80. urodziny prof. Kurnatowskiego, aby także w Międzyrzeczu docenić i spopularyzować jego wkład w poznawanie dziejów naszej Małej Ojczyzny. Z tej okazji, **10 grudnia 2009 r. o godz. 10.00**, w międzyrzeckim muzeum odbędzie się kon-

ferencja poświęcona osobie prof. Kurnatowskiego, jego badaniam prowadzonym w Międzyrzeczu oraz archeologii i najstarszej historii Ziemi Międzyrzeckiej. Do wygłoszenia referatów zaproszeni zostali wybitni archeolodzy – naukowcy z Instytutu Archeologii PAN oraz innych placówek naukowych. Mamy nadzieję, że to spotkanie będzie świetną okazją do docenienia przez nas międzyrzecczan osoby prof., Kurnatowskiego, złożenia mu życzeń urodzinowych, a jednocześnie szansą na populary-

zację ważnych tematów z naszej lokalnej historii.

Konferencja ma charakter spotkania otwartego dla wszystkich zainteresowanych. Serdecznie zapraszamy państwa do odwiedzenia w tym dniu międzyrzeckiego muzeum i wzięcia udziału w tym spotkaniu.

Organizatorzy spotkania:
Tadeusz Łaskiewicz – archeolog,
Muzeum w Międzyrzeczu
Robert Piela – radny Rady Miejskiej
w Międzyrzeczu

Pani Dyrektor -
Marii Słomińskiej
wyrazy szczerego i głębokiego
współczucia

z powodu śmierci **Męża**

składają:
**pracownicy Szkoły Podstawowej
nr 2 w Międzyrzeczu**



Podziękowania wszystkim, którzy dzieli z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli
we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

śp. Emilii Małej

a w szczególności bliskim, znajomym, koleżankom
i kolegom, rzemieślnikom, sąsiadom, współpracownikom
za wsparcie duchowe, wyrazy współczucia,
wieńce i kwiaty składa

Jerzy Mały

Bóg Wam zapłać!



O przeszłości i przyszłości szpitala

Rozmowa z dyrektorem szpitala, Leszkiem Kołodziejczakiem

Rok 2009 jest dla naszego szpitala jubileuszowy. Obchodzimy 100. rocznicę jego powstania. Jak przebiegają uroczystości jubileuszowe?

Caly bieżący rok poświęcony jest uświetnieniu tego jubileuszu. W lipcu została oddana do użytku bardzo nowoczesna pracownia endoskopowa. Caly czas budujemy nowe ogrodzenie szpitala. Kulminacja obchodów nastąpi 15 stycznia 2010 roku; będzie to odsłonięcie obelisku z płytą pamiątkową, uroczysta msza św. i gala w hali sportowej połączona z wręczeniem odznaczeń zasłużonym pracownikom. Całość uświetni koncert orkiestry Amadeus z Poznania pod dyr. Agnieszki Duczmal. W grudniu ukaza się wydawnictwo poświęcone szpitalowi. Monografię opracował Waldemar Dramowicz. Doktor Aleksander Zielenka napisał wspomnienia z czasu, gdy był dyrektorem naszej placówki. Trzecia pozycja została opracowana przez Pawła Stoińskiego, syna nieodżałowanego doktora Mariana Stoińskiego, i składa się z fotografii dokumentujących działalność szpitala od roku 1970. Jak wiemy, doktor Marian Stoiński był zapalonym fotografikiem i w ten sposób dokumentował działalność naszej placówki.

Czy w tych uroczystościach biorą udział przedstawiciele mieszkańcy naszego miasta, którzy byli świadkami powstania szpitala?

Tak. Współpracujemy z muzeum byłych mieszkańców powiatu międzyrzeckiego w Padeborn. Do stałem stamtąd wiele ciekawych pamiątek, łącznie z albumem z 1936 r. Delegacja byłych mieszkańców weźmie udział w styczniowych obchodach.

Ostatnio szpital zanotował ogromny sukces, ponieważ w rankingu Rzeczypospolitej uplasował się na 45. pozycji, a w województwie lubuskim zajął 2. miejsce. Co było oceniane?

Mam świadomość, że rankingi żyją swoim życiem i nie zawsze ich wyniki pokrywają się z odczuciami pacjentów. Ranking Rzeczypospolitej jest najbardziej zobiektywizowany, bierze się w nim pod uwagę: zarządzanie, opiekę medyczną, jakość usług dla pacjenta, certyfikaty jakości, skargi, analizę zdarzeń niepożądanych oraz komfort pobytu. Na sześć dotychczasowych edycji czterokrotnie byliśmy w tak zwanej złotej setce szpitali polskich.

Czy za tymi sukcesami idą jakieś profity finansowe?

Są to wyłącznie sukcesy honorowe, niezwiązane z nagrodami finansowymi.

Takie sukcesy zależą przede wszystkim od ludzi. Jak ocenia Pan poziom przygotowania zawodowego lekarzy zatrudnionych w naszym szpitalu?

92% lekarzy pracujących w międzyrzeckim szpitalu to są specjaliści. W tej chwili w naszym kraju jest ogromny problem z zatrudnieniem lekarzy, bo ich po prostu nie ma, bo wyjechali na Zachód. Dużym utrudnieniem w pozyskaniu młodych lekarzy są warunki specjalizacyjne. Łatwiej, szybciej, taniej, robi się specjalizację w klinikach. W szpitalach powiatowych ta specjalizacja dłużej trwa i jest bardziej kosztowna ze



względem na konieczność częstszych pobytów w klinikach. Dlatego absolwenci akademii medycznych nie chcą wracać do miast powiatowych. Do naszego szpitala przyjąłbym kilku lekarzy, mam zagwarantowane mieszkania dla nich, ale nie ma niestety żadnego zainteresowania. Jestem gotów przyjąć lekarzy i na staż pracy, i na robienie specjalizacji, i specjalistów. Chętnie

przyjąłbym pediatrów, internistów, jest potrzebny anesteziolog, i są potrzebni lekarze w poradniach specjalistycznych. Kolejki w poradniach są związane nie tylko z brakiem wystarczającej ilości specjalistów, ich biologicznym ograniczeniem, lecz przede wszystkim z ograniczeniami finansowymi NFZ. Niestety wszędzie na świecie tak jest, że możliwości finansowe państwa nie nadążają za oczekiwaniami pacjentów.

A średni personel medyczny?

Kadra jest bardzo ustabilizowana. Na dziś mamy zabezpieczone nasze potrzeby. Ale w perspektywie najbliższych lat należy się liczyć z problemami kadrowymi.

Czy nie ma Pan wrażenia, że średnia wieku personelu naszego szpitala jest coraz wyższa?

Podczas pewnego spotkania w ministerstwie zdrowia przedstawiono nam dane statystyczne na temat wieku lekarzy zatrudnionych w polskich szpitalach. Najwięcej jest lekarzy powyżej 65. roku życia, a najmniej między 30. a 40. rokiem, bo ci wszyscy młodzi, aktywni, wyjechali na Zachód. Obecnie na akademiach medycznych z Międzyrzecza studiuje 8 – 9 osób. Znam ich, bo mają u nas praktyki. Rozmawiam z nimi o powrocie i oferuję im pracę. Oni mówią, że podejmą decyzję po piątym roku. A po piątym roku ich nie ma, zostają w klinikach, w dużych miastach. Zdaję sobie sprawę, że personel wymaga odmlodzenia, ale niestety, takie są realia. Nie chcę niczego ujmować obecnemu personelowi, który jest doświadczony i w zdecydowanej większości bardzo odpowiedzialny i zaangażowany.

Ostatnio minister zdrowia zastrzyła wymagania kadrowe, lokalowe i sprzętowe dla placówek służby zdrowia. Czy wpłynie to na działalność naszego szpitala?

W zdecydowanej większości warunki są przez nas spełnione. Na eliminację niedoskonałości mamy przed sobą jeszcze kilka lat. Jednak w perspektywie, bez dopływu młodych kadr lekarskich i pielęgniarskich, mogą wystąpić problemy.

W pamięci mieszkańców naszego miasta niektórzy lekarze zapisali się na stałe. W trakcie rozmów z międzyrzezczanami usłyszałam nazwiska Szantruczaków, Żuchowskiego, Stoińskiego. Czym, według Pana, zapisali się oni w

pamięci pacjentów?

Dużo zależy od sposobu bycia, od kultury osobistej, od swojej charyzmy, a nie tylko przygotowania zawodowego. Do wymienionych nazwisk chciałbym dodać pediatrę Edmunda Florczaka, który zapisał się ogromnym zaangażowaniem w pracę na rzecz swoich pacjentów.

Zatrudnia Pan lekarzy na kontrakty czy umowy o pracę?

Moim marzeniem jest, żeby wszyscy lekarze byli na kontraktach. W tej chwili 40 % jest na kontraktach, a pozostali na umowy o pracę.

Dużo mówi się o zarobkach lekarzy w naszym województwie...

Jeżeli mówimy o poborach podstawowych, to moi lekarze zarabiają od 3.000 do 3.300 zł. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę pozostałe elementy składowe, np. dyżury, poradnie specjalistyczne i diagnostyczne, to w naszym szpitalu najwyższa pensja wynosi około 18 - 20 tys. zł - przy kilkunastu dyżurach w miesiącu.

Ostatnio wybuchła tzw. sprawa Bobowicka. Pani z tej miejscowości zarzuca lekarzowi zaniebdania, które jakoby przyczyniły się do śmierci jej męża. Na jakim etapie jest ta sprawa?

Powolałem komisję wewnątrzszpitalną do wnikliwego zbadania tej sprawy. Z punktu widzenia medycznego my nie dopatrujemy się naszej winy, wszystkie wyjaśnienia i dokumenty przesłaliśmy do prokuratury.

Na działalność szpitala potrzebne są duże pieniądze, z jakich źródeł je pozyskujecie?

Bieżąca działalność w 94% finansowana jest z kontraktu z NFZ. Z tych środków przeprowadzane są również prace adaptacyjno – remontowe oraz zakup aparatury. Z programów unijnych otrzymaliśmy za pośrednictwem ministerstwa zdrowia 320 tys. na zakup nowej karetki. Fundusze unijne w zdecydowanej większości są w dyspozycji urzędu marszałkowskiego. Zostały złożone cztery wnioski, do tej pory żaden z nich nie został pozytywnie rozpatrzony. Czekamy na kolejną weryfikację i dobre decyzje.

Czy wyobraża Pan sobie funkcjonowanie Międzyrzecza bez szpitala?

Oczywiście, że sobie nie wyobrażam. Szpital w Międzyrzeczu jest i będzie funkcjonował. Natomiast zakres jego działalności, czyli ilość oddziałów i ich profil w perspektywie najbliższych lat będzie z pewnością przedmiotem sporów, analiz i polemik. Wiele będzie zależało od przyjętej przez rządzących polityki zdrowotnej państwa.

Na koniec nie mogę nie zapytać o grype A/H1N1. Gdyby, nie daj Boże, w Międzyrzeczu wybuchła epidemia, czy nasz szpital jest w stanie sprostać tej sytuacji?

Tak, jesteśmy do tego przygotowani. Gdyby chorzy musieli być hospitalizowani, praca oddziału rehabilitacji zostałaby zawieszona. Na jego miejsce zostałby przeniesiony zakład opiekuńczo-leczniczy, a w jego miejsce z kolei powstałby, na okres czasowy, oddział zakaźny. Mam jednak nadzieję, że nigdy nie będzie takiej potrzeby.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Kuźmińska-Świder

„Mamy ratusz fachowców”

Rozmowa z burmistrzem-komisarzem, Marianem Sierpatowskim

W poprzednim wywiadzie, w odniesieniu do Urzędu Miejskiego, używaliśmy określeń „ratusz rodzinny” i „ratusz fachowców”. Jaką instytucją jest ratusz kierowany przez Pana?

Jest to ratusz, w którym pracują osoby o wysokich kwalifikacjach. Dlatego uznałbym, że jest to ratusz fachowców.

Dokonał Pan kilku spektakularnych zwolnień. Dlaczego osoby zwolnione straciły pracę?

W przypadku pani W. Walkiewicz została przeprowadzona kontrola wewnętrzna i w wyniku jej ustaleń okazało się, że w wydziale organizacyjno-administracyjnym wynikły fakty świadczące o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z tytułu inwentaryzacji i likwidacji środków trwałych, które były w gestii tego wydziału. W przypadku pana L. Lisieckiego było udzielenie upomnienia z racji spraw rozliczeniowych związanych z klubami sportowymi, co było wskazane w raporcie NIK i wskazaniach pokontrolnych. Pan Cz. Kowalczyk stracił pracę w wyniku ustaleń kontroli NIK i wniosków pokontrolnych. Pan J. Iwiński został zwolniony z powodu naruszenia obowiązku pracowniczego, nieświadczenia pracy, czyli pójścia na urlop bez decyzji o jego przyznaniu. Druga sprawa, tj. podejrzenie o popełnieniu przestępstwa na skutek poświadczenia nieprawdy, wynikają z protokołów NIK.

Osoby te odwołały się od Pana decyzji i wniosły sprawy do sądu o przywrócenie do pracy.

Każdy ma prawo się odwoływać, a wynika to z Kodeksu Pracy. Ocena należy jednak do sądu.

Czy szykują się kolejne zwolnienia?

W najbliższym czasie nie przewiduję kolejnych zwolnień.

Co z kontrolami w spółkach gminnych i zakładach budżetowych?

Obecnie kończy się kontrola w PUBRZe. Został skontrolowany MTBS i MPWiK. Kontrolą nie został objęty ZEC. Inne działania kontrolne na razie nie są przewidziane.

W poprzednim wywiadzie mówił Pan o potrzebie reorganizacji urzędu. Czy została ona już przeprowadzona?

Jest nowy schemat organizacyjny urzędu, w którym wszystko jest kompetencyjnie powiązane. Wydzielony został wydział ds. kontaktów z sołectwami i rolnictwem. Wydzielono też wydział ds. pracowniczych.

W poprzednich wywiadach zaprzecza Pan możliwości powołania zastępcy. Tymczasem takie stanowisko powstało, dlaczego?

Okazało się, że istnieje taka możliwość prawna. Powołałem na to stanowisko panią Ewę Baturę, która pełni bezpośredni nadzór nad referatem rolnictwa i kontaktów z sołectwami, wydziałem gospodarki mieniem i planowania przestrzennego oraz referatem promocji gospodarczej. W tej chwili pani Batura pracuje intensywnie nad planem rewitalizacji tzw. zespołu folwarcznego (dawny PGR Zamek). Pracujemy nad koncepcją zagospodarowania i rozplanowaniem urbanistycznym. Agencja Nieruchomości Rolnych ma przekazać nieodpłatnie te obiekty na rzecz Gminy. Chcemy tam stworzyć centrum rekreacyjno-sportowe. Mamy już zgodę konserwatora zabytków.

Chcemy pozyskać środki unijne na rewitalizację kompleksu, będzie to koszt ok. 8 – 12 mln zł. Tam też zamierzamy zorganizować muzeum pożarnictwa.

Ostatnio odbyło się kilka konkursów na stanowiska kierownicze w zakładach budżetowych. Dlaczego w tych konkursach nie wygrywają międzyrzeczanie?

Konkursy cieszą się bardzo dużym powodzeniem. Powyżej pięciu chętnych kandydatów istnieje wymóg rozwiązywania testów. I niestety, okazuje się, że po tych testach międzyrzeczanie mają najmniej



szą ilość punktów. Komisja konkursowa składa się z trzech osób: sekretarz UM, kadrowa i ja. Oceniamy jedynie kompetencje i wiedzę kandydata.

Słyszysz się jednak opinię, że nie warto startować w konkursie, bo na jego wynik ma wpływ opcja partyjna. Jak skomentuje Pan tę opinię?

Jest to opinia błędna, nie posiadająca żadnego uzasadnienia. Osoby wybrane nie mają powiązań partyjnych.

Czy w tym roku odbędą się jeszcze jakieś konkursy?

Zostanie na pewno ogłoszony konkurs na dyrektora MOK, będzie to w końcu listopada, albo na początku grudnia tego roku.

5 grudnia odbędzie się uroczyste otwarcie pływalni „Kasztelanka”. Proszę o informacje na temat jej funkcjonowania.

Szczegółowych informacji na temat udziela dyrektor obiektu, pan Augustyn Filipczak.

*(Do momentu zamknięcia numeru grudniowego KM nie otrzymałam od pana dyrektora interesujących mnie informacji).

Na 15 stycznia 2010 roku planowane było oddanie do użytku wyremontowanego domu kultury. Czy termin zostanie dotrzymany?

Termin na pewno nie zostanie dotrzymany, choć wykonawca przyspieszył prace. Cały czas monitorujemy tempo prac, ale opóźnienia nie zostaną nadrobione. Myślę, że będą dwa miesiące poślizgu i re-

alnie patrząc zakończenie prac przewiduję na marzec lub kwiecień.

Międzyrzecki Rejon Umocniony odniósł ogromny sukces. Został uznany na najciekawszy obiekt turystyczny w Polsce. Jakie zmiany organizacyjne i inwestycje planowane są w tym obiekcie?

Przyszłościowo planuję rozdzielenie MOSiW na część sportową i turystyczną. W tej ostatniej strukturze znajdzie się MRU. Jeżeli chodzi o inwestycje, to planujemy remont drogi dojazdowej, oświetlenia, budowę parkingu oraz zaplecza sanitarno-gastro-nomicznego.

Głębokie było kiedyś perłą turystyczną naszego rejonu. Obecnie perła ta mocno przybladła z powodu: ciągłego ubytku wody, braku kanalizacji, problemów z dzierżawami. Jak urząd zamierza Przywrócić Głębokiemu dawny blask?

Spotkałem się ze specjalistami od ochrony środowiska z Wrocławia, którzy mają przygotować ekspertyzę, co do przyczyn wysychania jeziora. Na jej podstawie będziemy się ubiegać o przyznanie środków unijnych w zakresie ochrony środowiska. Podejmujemy też działania ratujące Głębokie. Z powodu braku funduszy kanalizacja została odsunięta w czasie.

Czy to prawda, że ratusz zamierza współfinansować muzeum?

W budżecie zapisaliśmy wsparcie dla muzeum w kwocie 85 tys. zł.

Porozmawiajmy teraz o promocji miasta. Jaki program promocyjny został przez urząd opracowany?

Dotychczas wyemitowano program o Międzyrzeczu w telewizji lokalnej. Szczegóły promocji miasta opracowuje pani wiceburmistrz, E. Batura.

Co, według Pana, mogłoby być marką naszego miasta?

Numerem jeden jest na pewno MRU. Takim elementem może być też sport.

Ile pieniędzy dostanie Klub Siatkarski „Orzeł” z budżetu miasta?

W projekcie budżetu została zapisana kwota 600 tys. zł na sport, nie jako dotacja dla klubu, lecz jako promocja miasta.

W którym miejscu zostanie wybudowany, i czemu ma służyć, most na Obrze?

Na to pytanie najpełniej odpowie sekretarz urzędu.

Tadeusz Jankowski: Most połączy ulicę Poznańską z Piastowską. Wynika to z nowej organizacji ruchu i przesyłu wody i ścieków.

Czy w parku przemysłowym pojawili się nowi inwestorzy?

Zainteresowanie parkiem jest minimalne. Jedna z firm chce postawić tam centrum logistyczne.

Dlaczego przepadł wniosek o dofinansowanie remontu dróg lokalnych?

Zostało złożonych 57 projektów z całego województwa, z czego 14 dostało dofinansowanie. Nasz wniosek spełniał wszystkie wymogi formalne, ale po prostu zabrakło pieniędzy.

Na co, w przygotowywanym budżecie, zostaną przeznaczone największe kwoty?

Na całą sferę edukacji oraz inwestycji.

Co będzie dla Pana priorytetem w 2010 roku? Bardzo wiele inwestycji związanych z sołectwami i obszarami wiejskimi.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Kuźmińska-Świder



serwis prasowy INFORMACJE Z RATUSZA

Narodowe Święto Niepodległości

... to dzień radości, dumy i honoru Polaków. Każdego roku, 11 listopada z całą mocą uświadamiamy sobie obowiązki względem Ojczyzny. W tym dniu mieszkańcy gminy Międzyrzecz spotkali się przed Pomnikiem 1000-lecia Państwa Polskiego.

Dziękujemy wszystkim za uczestnictwo i uświetnienie swą obecnością tej patriotycznej uroczystości. Szczególnie ciepłe i serdeczne słowa kierujemy do weteranów walk niepodległościowych i kombatanów.

Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski w swym przemówieniu podkreślił, jak ważna jest pamięć i szacunek dla tych, którzy walczyli, oddali swoje życie za wolność i niepodległość ojczyzny, pracowali oraz przyczynili się do tego, że żyjemy w wolnym kraju.



Inwestycja warta ponad 4,5 mln zł

Przebudowa i rozbudowa Gimnazjum nr 1 i Liceum Ogólnokształcącego polega na modernizacji dostosowującej budynek do aktualnych wymogów pracy dydaktyczno-wychowawczej. Zadanie to objęte jest pomocą finansową z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego w kwocie 2 391 249,50 zł.

Inwestycję tę Gmina realizuje wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Międzyrzeczu. Wykonawcą robót budowlanych jest firma międzyrzeczka BUD-POL.

Plac budowy przekazano ekipie remontowej w dniu 19 września br. Jak zaznacza dyrektor Gimnazjum nr 1 Alicja Witter, prace remontowe postępują na kilku frontach. Dotyczy to m.in. wymiany dachu, okien, remontu sal gimnastycznych, jak również elewacji i ocieplenia budynku. A co ważne, pomimo trwającego remontu, żadne z zajęć lekcyjnych nie zostały odwołane. Odczuwalny jest również wzrost temperatury powietrza w klasach - dzięki wymianom okien. Dyrektor Gimnazjum nr 1 dziękuje nauczycielom, rodzicom, uczniom, wszystkim pracownikom szkoły za wyrozumiałość (niekiedy hałas maszyn budowlanych może dekoncentrować). Jednak pomimo małych utrudnień szkoła tętni życiem i spełnia swoją rolę - podstawowy cel to przygotowanie uczniów do egzaminów, a do tego z pewnością przyczyni się poprawa warunków pracy i nauki.

Termin zakończenia prac przewidziano 15 grudnia br. - oby warunki atmosferyczne nie zakłóciły tempa prac.

Za naszym pośrednictwem, Dyrektor Gimnazjum nr 1 Alicja Witter, w imieniu uczniów i pracowników szkoły, składa serdeczne podziękowania Burmistrzowi Komisarzowi Rządowemu Marianowi Sierpatowskiemu, pracownikom Urzędu Miejskiego oraz Starostwu Powiatowemu, jak również wykonawcy i inspektorowi nadzoru za sprawny przebieg inwestycji.

Na zdjęciu: Dyrektor Gimnazjum nr 1 Alicja Witter z projektem wyremontowanej szkoły - tak wyglądać będzie nasza szkoła.



Spotkanie z sołtysami

W dniu 3 listopada br. w Sali Narad Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu spotkali się władze samorządowe, sołtysi oraz działacze sportowi lig wiejskich. Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski wręczył listy gratulacyjne dziękując wszystkim za dobre wyniki sportowe, życząc dalszej aktywnej działalności przynoszącej sukcesy. Na spotkaniu poruszana była kwestia opracowania, wspólnie z sołtysami, wieloletniego planu bazy sportowej i placów zabaw w sołectwach.



Promocja monografii

W dniu 17 grudnia br. o godz. 17.00 w Sali Narad Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu odbędzie się promocja monografii pt. „Międzyrzecz dzieje miasta”. Publikacja przedstawia losy Międzyrzecza od pradziejów po czasy współczesne. Zapraszamy mieszkańców gminy.

Anna Chudzińska

p.o. Kierownika Referatu Promocji Gospodarczej

Mieszkańcom gminy Międzyrzecz
z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
składam najserdeczniejsze życzenia
zdrowia oraz pomyślności.



Zbliża się **Nowy 2010 Rok**.
Niech spełni wszystkie Państwa
pragnienia i oczekiwania.

Burmistrz
Komisarz Rządowy
Marian Sierpatowski

Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia

Wnadechodzącego
Nowego Roku 2010

wszystkim Mieszkańcom
Gminy Międzyrzecz
składamy życzenia zdrowia,
wielu wspaniałych dni, wiary
w przyszłość i wszelkiej pomyślności

Radny Powiatu Zbigniew Smejlski
Mariusz Ciągło
Mieczysław Popiel



KRONIKA POLICYJNA

- 1.10.2009 w Skwierzynie na ul. Międzyrzeckiej kierujący samochodem ciężarowym marki Iveco wraz z naczepą niskopodwoziową, na której przewożona była koparko-ladowarka, jadąc z kierunku Międzyrzecza, nie zachował należytej ostrożności przy dojeżdżaniu do wiaduktu kolejowego, w wyniku czego zahaczył koparką o filar wiaduktu, co spowodowało, że koparka zjechała z naczepy wprost pod prawidłowo jadące samochody osobowe. W wyniku zdarzenia jeden z pasażerów samochodu osobowego doznał obrażeń ciała w postaci złamania mostka i stłuczenia brzucha. Pozostali uczestnicy zdarzenia doznali lekkich obrażeń ciała, po badaniu lekarskim zostali zwolnieni.
- 4.10.2009 w Międzyrzeczu policjanci Wydziału Prewencji dokonali zatrzymania 45-letniego mężczyzny, który włamał się do sklepu spożywczego, skąd następnie zabrał 5 butelek wódki różnych marek o łącznej wartości 100 zł.
- 9.10.2009 w Skwierzynie policjanci Wydziału Kryminalnego zatrzymali dwóch 17-latków, którzy dokonali kradzieży piły spalinowej o wartości ponad 3 tys. zł. Utracone mienie odzyskano.
- 17.10.2009 w Międzyrzeczu na ul. 30 Stycznia policjant Wydziału Prewencji zatrzymał 39-letnią kobietę, która kierowała rowerem w stanie nietrzeźwym, miała prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.
- 26.10.2009 w Bledzewie patrol prewencji zatrzymał 59-letniego mężczyznę kierującego samochodem marki Fiat 126p w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.
- 28.10.2009 w Międzyrzeczu policjanci zatrzymali 2 mężczyzn w wieku 40 i 42 lat, którzy włamali się do domków letniskowych, skąd następnie ukradli koce i krzesła o ogólnej wartości 400 zł, a ponadto jeden z mężczyzn kierował samochodem osobowym marki BMW w stanie nietrzeźwym, miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie.
- 29.10.2009 w jednej z wsi gminy Bledzew 29-letni mężczyzna posiadał w miejscu zamieszkania broń palną bez wymaganego zezwolenia w postaci dwóch pistoletów, w tym jeden pochodzący prawdopodobnie z czasów II Wojny Światowej a drugi pistolet własnej produkcji, oraz kilka sztuk amunicji.

Ponad 400 porcji narkotyków mogło trafić do młodzieży

Ponad 400 działek marihuany zabezpieczyli policjanci z Międzyrzecza podczas przeszukania mieszkania 20-latką z Kęszycy Leśnej. Za posiadanie znacznej ilości środków odurzających mężczyźnie grozi nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

W środę 14 października policjanci z Międzyrzecza ustalili, że mieszkaniec Kęszycy Leśnej w swoim mieszkaniu posiada znaczne ilości środków odurzających. Policjanci podczas przeszukania mieszkania oraz budynków gospodarczych 20-latką ujawnili około 0,5 kg suszu konopi indyjskich. To ponad 400 porcji narkotyków, które mogły trafić do międzyrzeckiej młodzieży. Mężczyzna został zatrzymany. Proku-

ratura Rejonowa w Międzyrzeczu wszczęła śledztwo.

Za posiadanie znacznej ilości środków odurzających mężczyźnie grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

To już kolejny w tym roku sukces policjantów w zwalczaniu przestępczości narkotykowej. Na początku tego roku policjanci z Wydziału Kryminalnego zatrzymali 60-latkę - mieszkankę gminy Międzyrzec, która przy pomocy 5 osób - drobnych dilerów, na terenie powiatu rozprowadzała narkotyki w postaci marihuany i tabletek ekstazy. Kryminalni w mieszkaniu mężczyzny zabezpieczyli wtedy prawie kilogram marihuany, oraz sprzęt służący do uprawy konopi indyjskich. Policjanci ustalili, że odbiorcami narkotyków byli uczestnicy dyskotek na terenie powiatu. W kwietniu zatrzymano 9 dilerów powiązanych w 2 grupy przestępcze. W efekcie tych działań policjanci zabezpieczyli ok. 100 g różnego rodzaju środków odurzających. Zabezpieczono również sprzęt służący do podziału narkotyków na porcje.

W październiku zakończyło się postępowanie sądowe, w którym zapadły wyroki dla dilerów. W chwili obecnej są one jeszcze nieprawomocne. Jeden z liczących się handlarzy otrzymał karę 1 rok i 2 miesiące pozbawienia wolności. Sąd orzekł również przepadek pieniędzy uzyskanych w drodze działalności przestępczej.

W Skwierzynie policjanci podczas kontroli znaleźli przy 22-latku 30 woreczków z marihuaną. W sierpniu tego roku policjanci zatrzymali 45-letniego mężczyznę, który posiadał przy sobie ponad 30 gram amfetaminy - prawie 60 porcji tego narkotyku mogło trafić do młodzieży.

To tylko część tegorocznych policyjnych „żniw” wśród dilerów. W sumie do końca września zakończono już 31 postępowań związanych z przestępczością narkotykową, w których ustalono ponad 50 podejrzanych. W prowadzeniu są kolejne sprawy dotyczące posiadania i udzielania środków odurzających i przewidziane są kolejne zatrzymania. W ubiegłym roku policjanci z Międzyrzecza zabezpieczyli łącznie ok. 3 kg marihuany oraz ponad 1000 tabletek ekstazy.

Oficer Prasowy KPP w Międzyrzeczu
Sierż. Justyna Łętowska

Najpierw ruina

W wywiadzie dla KM burmistrz-komisarz, M. Sierpatowski mówi o rewitalizacji kompleksu folwarcznego, czyli dawnego PGR Zamek. Dla mnie jest to wspaniała wiadomość, ponieważ zawsze uważałam, że ten obiekt należy wykorzystać. Niestety, istnieje w naszym mieście jakaś dziwna prawidłowość, że najpierw trzeba coś doprowadzić do ruiny, aby potem, kilka razy drożej, odbudować. Winne temu są przede wszystkim instytucje centralne w postaci różnych agencji. Agencja Nieruchomości Rolnych pozwoliła na ruiny folwarku, zamiast przekazać ją chętnym za symboliczną złotówkę.

Agencja Nieruchomości Kolejowych z Poznania pozwoliła na ruiny naszego dworca PKP i parowozowni, zamiast przekazać jej chętnym za symboliczną złotówkę, a nie szukać jelenia, który da 420 tys. zł.

Agencja Rynku Rolnego nie dbała o jezioro Giębokie i tereny wokół niego. Do czego doprowadziło takie olewactwo, widzimy wszyscy.

Zamek się rozpada i potrzeba ogromnych pieniędzy na jego renowację. Zastanawiam się, czy nie taniej byłoby przez lata monitorować stan techniczny obiektu i na bieżąco uzupełniać ubytki?

Zapobiegliwi Wielkopolanie postępują tak od dawna, albowiem taniej jest nie dopuścić do ruiny, niż potem odbudowywać. Przykładem może być zespół folwarczny, po byłym pegeerze w Mniszkach, koło Kamionnej. To właśnie Mniszki zostały nagrodzone przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi za nowe zagospodarowanie obiektów porolniczych.

Mam nadzieję, że kiedyś nasz folwark otrzyma taką nagrodę.

Anna Kuźmińska-Świder

POCZTOWY CHAOS

Mieszkańcy naszego miasta wykazują anielską wyrozumiałość, korzystając z usług międzyrzeckiej Poczty. Tłok, kilometrowe kolejki, nieczynne okienka, długotrwałe oczekiwanie, brak powietrza, oto „niespodzianki”, czekające na klientów w budynku pocztowym. Najgorzej jest przy okienku paczkowo-listowym. Sygnalizowanie, przeze mnie, pani Naczelnik powyższych problemów, kończyło się rozkładaniem rąk i narzekaniem na małą powierzchnię sali. Obserwując ostatnio pocztowy chaos, podczas godzinnego oczekiwania na odbiór paczki, zauważyłam, że jego przyczyną jest zła organizacja pracy. Pani Naczelnik! Na naszej Poczcie można wprowadzić wiele zmian ułatwiających życie klientom. Wystarczy jedynie kilka zmian na stanowiskach pracy. Zmiany te nie wymagają nakładów finansowych. Sądzę, że zdążyłaby je Pani wprowadzić przed świątecznym szczytem. A poza tym: **Wesołych Świąt dla wszystkich Pracowników międzyrzeckiej Poczty.**

Anna Kuźmińska-Świder



Do wynajęcia MIESZKANIE o pow. 37 m²
w bloku, na II piętrze
Kontakt: tel. (95) 742 06 76 (po godz. 18.00)

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

Wszystkim Sympatykom Kultury
Czytelnikom i Darczyńcom Biblioteki

pełnych ciepła, spokoju i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz dużo szczęścia, pomyślności i optymizmu
w Nowym 2010 Roku

życzą
Pracownicy Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury



Para z klasą

Para taneczna Ania i Maciej Barszczak, trenująca w międzyrzeckim Klubie Tańca Towarzyskiego FAN DANCE, w ubiegłym i obecnym roku szkolnym tańczyła na turniejach w kategorii powyżej 15 lat klasa C. W tej klasie tanecznej turnieje rozgrywane są osobno dla stylu tańców standardowych i tańców latynoamerykańskich.

Warunkiem awansu do wyższej klasy B jest zdobycie w każdym stylu po 200 punktów oraz sześć razy miejsca na podium.

W ubiegłym roku szkolnym Maciej i Ania trzykrotnie uzyskali miejsce na podium w tańcach standardowych, a także trzy razy stanęli na podium w tańcach latynoamerykańskich.

W obecnym roku szkolnym para ma za sobą bardzo udane starty na turniejach:

- * 26.09.2009 Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego GEST w Bydgoszczy - 3 miejsce w tańcach latynoamerykańskich;
- * 18.10.2009 - VII Festiwal Tańca Towarzyskiego WLEN OPEN 2009 we Wleniu - 2 miejsce w tańcach standardowych;
- * 25.10.2009 - Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Miasta Brzeg Dolny w Brzegu Dolnym - 2 miejsce w tańcach standardowych i 2 miejsce w tańcach latynoamerykańskich;
- * 07.11.2009 - Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Miasta Żary w Żarach - 2 miejsce w tańcach standardowych - 2 miejsce w tańcach latynoamerykańskich.

Właśnie w Żarach nasza para osiągnęła wymagany limit punktów 200 pkt. oraz ilość sześciu miejsc na podium w każdym ze stylów tanecznych, co sprawiło, że podczas ogłoszenia wyników sędzia główny dwukrotnie ogłaszał uzyskanie przez Macieja i Anię wyższej klasy tanecznej B w tańcach standardowych oraz w tańcach latynoamerykańskich.

Osiągnięcie klasy B, na tym samym turnieju, jednocześnie w obu stylach tanecznych zdarza się bardzo rzadko. Bardziej typowym jest, że para czuje się lepiej w jednym ze stylów i w nim osiąga wyższą klasę wcześniej. To osiągnięcie udowadnia, że Maciej i Ania są równie dobrzy w każdym ze stylów tanecznych. Oni sami zaś twierdzą, że to chyba dlatego, że Maciej trochę bardziej lubi tańce standardowe, a Ania tańce latynoamerykańskie, co w efekcie daje im tak potrzebną równowagę i sprawiedliwe dzielenie czasu między oba style taneczne na treningach. Na sukces międzyrzeckiej pary składa się przede wszystkim wyłożona praca na zajęciach, prowadzonych przez instruktorów Piotra Soję i Grzegorza Deptów. Dodatkowo para bierze udział w licznych szkoleniach i warsztatach organizowanych przez tancerzy profesjonalnych.

Wyrazy uznania kierujemy do Rodziców Ani i Macieja, którzy od wielu lat pasjonują się tańcem towarzyskim i bardzo aktywnie uczestniczą w tanecznej edukacji swoich dzieci.

Ani i Maciejowi z całego serca gratulujemy oraz życzymy przyszłych sukcesów w walce o najwyższą polską klasę taneczną A.

Rozpoczął się ranking par Klubu Tańca Towarzyskiego FAN DANCE

Już od 14 lat, każdego roku szkolnego, odbywa się taneczna rywalizacja par z Klubu Tańca Towarzyskiego FAN DANCE z Międzyrzecza i Gorzowa.

W dniu 15 listopada w sali Centrum Tańca FAN DANCE Anny i Grzegorza Deptów w Gorzowie Wlkp. do kolejnego rankingu przystąpiło łącznie 80 par. Najliczniejszą grupę uczestników – 16 par stanowiły pary „pierwszego kroku” pow. 9 lat. Międzyrzeczanie, trenowani przez instruktora Piotra Soję zajęli wysokie lokaty: I miejsce Michał Żabka i Marika Brodacka, Michał Chojak i Julia Baczyk, Mateusz Chojak i Karolina Nowak; II miejsce Michał Walkiewicz i Ola Walkiewicz. Równie wspaniale zaprezentowały taneczne umiejętności pary rekreacyjne kat. 9-11 lat, plasując się na czołowych miejscach: I – Mateusz Paszko i Milena Ziembakowska, Marek Leżyński i Klaudia Osadnik, II – Szymon Woźniak i Nina Strzelecka, Jakub Wołk i Natalia Denisiewicz, Kamil Januszewski i Oliwia Konopa, III – Dawid Woźniak i Aleksandra Bronowicka. Wśród par rekreacyjnych w kat. wiekowej 12-13 lat II miejsce zajęli Michał Telega i Marika Szlachtycz, Maciej Barszczak i Ania Barszczak w kategorii par sportowych kl. C + B wytańczyli I miejsce w tańcach standardowych i II w tańcach latynoamerykańskich.

Uczestników GRAND PRIX czeka udział w kolejnych trzech turniejach. Łączna suma punktów uzyskanych przez każdą parę zadecyduje o końcowej lokacie w rankingu sezonu tanecznego 2009/2010. Parom gratulujemy i życzymy powodzenia.

Taneczne spotkanie w Skwierzynie

Piętnaście par dziecięcych z międzyrzeckiego Klubu Tańca Towarzyskiego FAN DANCE uczestniczyło w III Skwierzynskim Turnieju Tańca Towarzyskiego.

Sala gimnastyczna skwierzynskiego Gimnazjum w dniu 24 października 2009 r. była miejscem rywalizacji ponad 100 par, startujących w 9 kategoriach, reprezentujących kluby z terenu województwa lubuskiego. Taneczne umiejętności oceniała 5-osobowa komisja sędziowska. Najbardziej liczną grupę stanowiły pary w kat. 8-9 lat H, było ich aż dwadzieścia i tym bardziej cieszą wysokie lokaty par z Klubu FAN DANCE:

- I miejsce (równorzędne) – Michał Żabka i Marika Brodacka, Mateusz Chojak i Karolina Nowak, Michał Chojak i Julia Baczyk
 - II miejsce – Damian Mach i Kamila Kołacz
 - III miejsce (równorzędne) – Szymon Nisiewicz i Julia Siemieniak, Michał i Aleksandra Walkiewicz, Jakub Gajewski i Oliwia Komorowska
- W kat. 8-9 lat G:
- II miejsce – Szymon Woźniak i Nina Strzelecka
 - III miejsce – Jakub Wołk i Natalia Denisiewicz
 - IV miejsce – Dawid Woźniak i Aleksandra Bronowicka
- W kat. 10-11 lat G startowało łącznie 9 par i trzy pierwsze miejsca wytańczyły pary z międzyrzeckiego Klubu:
- I miejsce – Michał Okal i Zuzanna Rywak
 - II miejsce – Marek Leżyński i Klaudia Osadnik
 - III miejsce – Kamil Januszewski i Oliwia Konopa
- Mateusz Paszko i Milena Ziembakowska uzyskali II miejsce w kat. 10-11 lat F, a na III miejscu w tej grupie uplasowała się para Michał Telega i Marika Szlachtycz. Tancerzom gratulujemy udanego startu i życzymy powodzenia na kolejnych turniejach.

XX SPOTKANIA GRUP KOŁĘDNICZYCH I JASEŁKOWYCH

PREZENTACJE POWIATOWE

dla zespołów szkół podstawowych
i gimnazjów

6 stycznia 2010 r. godz. 10.00

**Sala w Internacie Specjalnego Ośrodka
Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu**

Zgłoszenie udziału: do dnia 18 grudnia 2009 r. w biurze MOK

Zapraszamy

MOK
MIĘDZYRZECKI
OŚRODEK KULTURY

Takie były początki

W dniu 13 listopada 2009, najmłodsza międzyrzecka parafia pw. Pierwszych Męczenników Polski obchodziła jubileusz dziesięciolecia istnienia.

Na uroczystości odpustowo – dziękczynne, przybyli zaproszeni przez kustosza ks. Marka Rogeńskiego SAC, liczni goście - dostojnicy diecezjalni i zakonni, przedstawiciele władz miasta i powiatu, kapłani dekanalni, księża pallotyni, siostry reprezentujące wspólnotę franciszkanek, nazaretanek i elżbietanek, klerycy oraz wierni. Przed rozpoczęciem Mszy św., której przewodniczył JE Bp Stefan Regmunt, wszyscy zgromadzeni w Sanktuarium obejrzeni przebiegnie wyreżyserowane misterium męczeństwa Pięciu Braci pt. „Takie były początki wiary w narodzie polskim”, w wykonaniu uczniów z klas 4-6, ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Międzyrzeczu. Ten niecodzienny poruszający, a przede wszystkim perfekcyjnie dopracowany pod każdym względem spektakl, przygotowały katechetki z SP3 - mgr Irena Kilian i s. Joanna Kierbiec FRM.

Warto w kilku słowach zrelacjonować owo wspomniane widowisko, aby przede wszystkim podziękować młodym aktorom za ich emocjonalne zaangażowanie, jakie wykazali wcielając się w role zarówno braci zakonników jak i zbójców.

Kluczową postacią Misterium był Bruno z Kwerfurtu, którego zagrał uczeń kl. VI B, **Kacper Rodziewicz**. Pojawiwszy się na początku spektaklu, zasiadł przy spisaniu dziejów z pierwszych lat chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Co pewien czas przerywał pisanie i na głos odczytywał fragmenty swoich kronik.

Relacjonowane przez niego wydarzenia były przedstawiane w pantomimicznych obrazach „malowanych” ruchem ciała, gestami, mimiką twarzy pozostałych młodych aktorów. A wszystko to rozgrywało się na tle wprowadzającej średniowieczną aurę, precyzyjnie dobranej muzyki /chorału, śpiewów lednickich, utworu Van Gelsa, E. Morricone, Bogurodzicy i in./ Dramaturgię pamiętnych wydarzeń pogłębiały efekty świetlne i audialne, które fantastycznie współgrały wizualnie z przygotowaną scenografią i kostiumami występujących. W postaci Benedykta, Jana, Izaaka, Mateusza i Krystyna wcielił się **Jakub Ślusarek, Błażej Siemieniak i Mateusz Osadnik** z kl. VIA oraz **Jakub Malinowski** z kl. IVA i **Grzegorz Wyrwicz** z kl. VID. Zbójców odegrali: **Igor Szymański /VIA/, Kamil Gołębiowski /VO/ oraz Kamil Kasperczak i Michał Turecki /VB/.**

Misterium zakończyło się niesamowitą sceną: oto dusze pięciu zamordowanych zakonników otaczają sanktuaryjny Stół Ofiarny i wznosząc swój wzrok i ręce ku Niebu, ukazują wszystkim sens swojego męczeństwa. Owa scena znalazła wspaniałe odzwierciedlenie w homilii wygłoszonej potem przez bpa Regmunta, który zacytował słowa pochodzące z biblijnej Księgi Mądrości: „Dusze sprawiedliwych są w ręku Boga i nie dosięgnie ich męka. Zdało się oczom głupich, że pomarli, żeście ich poczytano za nieszczęście i odejście od nas za unicestwienie, a oni trwają w pokoju.”

Obejrzone w czasie jubileuszowych uroczystości Misterium umożliwiło nam nie tylko duchowe przeżycie wydarzeń sprzed tysiąca lat, ale dało też przykład godny do naśladowania dla wszystkich nauczycieli - historyków oraz wychowawców dzieci i młodzieży – oto jak skutecznie i sugestywnie kształtować w młodym pokoleniu narodową świadomość i tożsamość.

Grażyna Piechocka
Fotoreportaż str. 26

„Daruj wszystko odpuść wszystko, nie licząc czy było mało czy dużo”

Bl. Michał Kozal

Pan Bóg upomniał się o swoje

Rozmowa z Księdzem Markiem Rogeńskim, proboszczem Parafii pw. Pierwszych Męczenników Polski

Czy może ksiądz opowiedzieć o swojej drodze do kapłaństwa?

Słowa bl. Michała Kozala, męczennika II wojny światowej stały się mottem mojej posługi kapłańskiej. Od dziecka słyszałem wiele wspaniałych słów o tym biskupie męczenniku z ust kapłanów w mojej rodzinnej parafii.

Moja droga do kapłaństwa była z jednej strony prosta, ale z drugiej bardzo długa. Jako młody chłopak zostałem ministrantem, a potem lektorem w mojej rodzinnej parafii. Kapłani opiekujący się w tamtym czasie ministrantami, byli rzeczywiście według Bożego Słowa, Troszczyli się o dzieci i młodzież ministrancką. Organizowali wiele spotkań, wyjazdów, a przede wszystkim kładli nacisk na formację i modlitwę. Wielki akcent położony był w formacji na powołania do życia kapłańskiego i zakonnego. Z dużej liczby ministrantów aż 12 postanowiło pójść do różnych seminariów, nie tylko diecezjalnych. Byli klerycy u Pallotynów, Franciszkanów, Paulinów, Orionistów, Salezjanów. Dziewczęta z ruchu oazowego również wybierały drogę powołania. Dzisiaj z tej mojej parafii jest z tamtych czasów sześciu księży i dwie siostry zakonne.

Po skończonej szkole średniej postanowiłem pójść do

seminarium diecezjalnego i tak się stało. Jednak po miesiącu zabrałem dokumenty i wybrałem inną drogę. Pracowałem naprawiając ciągniki i maszyny rolnicze, a jednocześnie walczyłem z tym głosem Bożym. Po dwóch latach służby wojskowej, krótkiej pracy, postanowiłem jednak pójść do seminarium. Wybrałem wspólnotę Księża i Braci Pallotynów. Najpierw był Nowicjat, potem Seminarium w Oltarzewie. Możliwe poznanie Boga i studiowanie tego wszystkiego, co jest konieczne do przyszłej posługi kapłańskiej.

Wreszcie przyszedł upragniony dzień 8 maja – Uroczystość Świętego Stanisława, kiedy wraz z moimi 24 współbraćmi otrzymałem Święcenia Kapłańskie.

Jaka była Księdza pierwsza parafia, i jakie pierwsze wrażenia stamtąd?

Zgodnie z wolą ks. Prowincjała wraz z dwoma współbraćmi z mojego roku zostaliśmy skierowani na pierwszą parafię do Chelmina nad Wisłą. Jest to piękna duża parafia. Miałem wówczas wspaniałego proboszczą, chociaż młodego kapłaństwem, ale wielkiego serca. Nauczył nas miłości do parafian, wielkiej kultury. Uczyl, jak służyć człowiekowi, nie licząc, ile czasu trzeba poświęcić na posługę

w konfesjonale, ile razy trzeba stanąć przy Ołtarzu, czy głosić Słowo Boże. Zawsze służył pomocą. Tam byli wspaniali ludzie, mający swoje problemy, ale zawsze otwarci na kapłana, a poprzez to na Boga. Do dzisiaj mam tam wielu przyjaciół. Chociaż posługiwałem w tej parafii tylko rok, to jednak było to wspaniałe doświadczenie.

Jak by ksiądz scharakteryzował w obecnym czasie szkołę, nauczyciela, dom rodzinny?

Trudno jest napisać kilka słów charakteryzując te różne instytucje, chociaż ze sobą powiązane. Każda ma swoje zadanie do spełnienia w kształceniu dzieci i młodzieży. Wszystko zależy od ludzi. Jeżeli w każdej z tych instytucji są ludzie o wielkim sercu i otwarci na dialog i współpracę, to jest wspaniale. Oczywiście muszą ściśle współpracować z Łaską Bożą. Na pewno dzisiaj szukamy ponownie autorytetów, które gdzieś zagubili się w tym zachłystaniu wolnością. Te instytucje my tworzymy i od nas zależy, jakie będą. Dzisiaj mamy wiele wspaniałych, chociaż są one ciche i skromne. Na nich trzeba bazować w tym kształceniu nowego pokolenia Polaków, aby dla nich słowo Bóg Honor Ojczyzna były najważniejsze.

Czego chciałby ksiądz życzyć swoim Parafianom, Czytelnikom Kuriera?

Życzeń zapewne jest wiele. Życzę wszystkim Parafianom, Czytelnikom, abyśmy szli razem w przyszłość. Niech słowo solidarność będzie dla nas na pierwszym miejscu, bo wtedy będziemy szli razem. Razem, ale z Bogiem i obok drugiego człowieka. Widząc tego, który jest blisko i daleko. Życzę, abyśmy często spotykali się w tych radosnych chwilach, jak również byli razem wtedy, gdy jest nam ciężko.

Dziękuję za rozmowę.

Kazimierz Kulas

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno – Montażowych

Spółka z o.o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 7

WYDZIERŻAWI:

pomieszczenia warsztatowe, magazynowo – handlowe i biurowe z zapleczem socjalnym

przy: **ul. Reymonta 7** o łącznej powierzchni **700 m²** oraz place składowe.

SPRZEDA:

ciągnik siodłowy MAGNUM rok prod. 1997

naczepa PACTON rok prod. 1992

Kontakt: tel/fax (095) 741-16-55

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ

nieruchomość

położoną w Międzyrzeczu

przy ul. Waszkiewiczza, o pow. 2.600 m²

z budynkiem biurowo-magazynowym

o pow. ok. 300 m²

tel. 506 195 140

Nominacje w Areszcie Śledczym

W dniu 10.11.2009 r. Areszt Śledczy w Międzyrzeczu z okazji obchodów Święta Niepodległości zorganizował uroczystą akademię, w trakcie której zgodnie z obowiązującymi przepisami mianowani na wyższe stopnie służbowe zostali: **kpt. Agnieszka Wietrzyńska, kpt. Stanisław Kubiczka, por. Krzysztof Reszot, sierż. sztab. Wojciech Mejza, st. sierż.**

Śmiałek; Odznaką Brązową – chor. Mirosław Szmyt.

W uroczystości udział wzięło ponad 94 funkcjonariuszy AŚ w Międzyrzeczu, obecnością swoją zaszczylili ją także Pan Starosta Międzyrzecki Grzegorz Gabryelski, Pan Komisarz Rządowy-Burmistrz Międzyrzecza Marian Sierpatowski oraz ks. proboszcz Parafii Sanktuarium Pięciu Braci



Grzegorz Sawiński, plut. Wojciech Romaniuk. Ponadto odznaką resortową „Za zasługi w pracy penitencjarnej” przyznawaną przez Ministra Sprawiedliwości, za dotychczasowy wysoki poziom pracy i zaangażowanie w wykonywanych obowiązkach, odznaczeni zostali: Odznaką Złotą - **mjr Paweł Kaczmarek** oraz **chor. Marek**

Męczenników Marek Rogeński.

Dzięki współpracy Pani Kierownik Klubu Garnizonowego w Międzyrzeczu, w którym miało miejsce spotkanie, Pani Dyrektor Szkoły Muzycznej I Stopnia w Międzyrzeczu zapewniającej doskonałą oprawę muzyczną, akademią była bardzo uroczysta i niepowtarzalna, a uczniowie Szkoły



Muzycznej specjalnie dobranymi utworami na tą okoliczność podnieśli w znacznym stopniu rangę tego spotkania. Zgromadzeni goście mogli poznać nie tylko tradycję związaną z nominacjami na wyższe stopnie, ale także rys historyczny Święta, przygotowany i przedstawiony przez funkcjonariusza jednostki **ml. chor. Przemysław Witwickiego.**

Jakość i profesjonalizm, oprawa muzyczna, a także dobrane na tą okoliczność miejsce akademii, w całości przygotowanej i prowadzonej przez funkcjonariuszy Działu Kadr, **ppor. Roberta Szarlettę** oraz **ml. chor. Roberta Gołębiewskiego**, a także Dyrektora Aresztu Śledczego **ppłk. Józefa Berlińskiego**, pozwoliła ukazać Służbę Więzienną, jako formację profesjonal-

nie wykonującą swoje obowiązki służbowe. Na uwagę zasługuje fakt, iż funkcjonariusze SW, dosyć rzadko spotykani przez mieszkańców naszego miasta, oczywiście z uwagi na charakter swojej służby, mieli okazję być zauważeni, o czym świadczyć mogło zdziwienie przechodniów, widzących kilkudziesięciu umundurowanych funkcjonariuszy przed Klubem Garnizonowym. Kontynuacją obchodów ww. Święta było uczestnictwo delegacji funkcjonariuszy Służby Więziennej w dniu 11.11.2009 roku pod Pomnikiem Tysiąclecia, która złożyła symboliczną wiązanek upamiętniającą tą uroczystą chwilę.

Oficer Prasowy Aresztu Śledczego w Międzyrzeczu
ppor. Tomasz Ciesiołka

Wieczór dla Niepodległej

11. Listopada w Klubie Garnizonowym od południa odświeżne spotkania, akademie służb mundurowych. Po zmroku zaplanowany jest uroczysty Wieczór Patriotyczny. Rozpocznie go „Hymn Polski” w wykonaniu Międzyrzeckiego Chóru Kameralnego pod dyr. Wojciecha Witkowskiego. W programie usłyszymy „Rotę” (muz. F. Nowowiejski, sl. M. Konopnicka), pieśń z XIII w. „Gaude Mater Polonia” i „Modlitwę o Pokój”. Po występie naszego świetnego chóru w spektaklu wystąpi młodzież z sekcji teatralnej Klubu Garnizonowego.

Małgorzata Chicun, Dominika Nestorowska, Jakub Brożek, Rafał Skibicki, Michalina Ślusarek, Anna Wierzbicka, Paweł Draszba i Jakub Ślusarek pokażą nam, czym jest, czym patriotyzm może być dzisiaj dla młodego pokolenia. Jak go odczytuje, interpretuje w tekstach Gałczyńskiego, Różewicza, Szymborskiej, Grochowiaka, innych twórców. Osobowość, rocznik, tożsamość pokoleniowa to od wieków inne spojrzenie na patriotyzm, na ojczyznę, to nowe szukanie odpowiedzi na pytanie, co te pojęcia znaczą dla młodego człowieka. W spektaklu wyreżyserowanym przez **Jolantę Glurę** wykorzystano oryginalną muzykę filmową w połączeniu ze znanymi melodiami patriotycznymi.

Rocznica Niepodległości. Śpiewajmy, cieszymy się.



Kto śpiewa, świętuje, robi to po dwakroć. Żeby nie poprzestać na biernym uczestnictwie w Święcie narodowym, zachęcić do aktywnego włączenia się w Rocznice, kier. Klubu **G. Wiesława Murawska** przygotowała dla chętnych teksty popularnych pieśni patriotycznych. Część widzów spektaklu to goście z Bledzewa, członkowie Zespołu Ludowego „Bledzewianki”, z soltysiem Bledzewa Romanem Polańskim, który zaimponuje nam swoim wyrazistym barytonem. Przybyli do nas akurat w dzisiejszym świątecznym dniu z rewiżytą na zaproszenie pań uczestniczek spotkań w ramach „Babskich Wtorków”.

Iwona Wróblek

Grudzień – miesiąc dobroci dla zwierząt

Od wielu lat noszę się z zamiarem opisanie tego, co w nas jest fałszywe. W grudniu, jak w żadnym innym miesiącu, to fałsz wychodzi na wierzch. Przez cały boży rok z pazurami łecimy na siebie, rozdrapujemy do krwi rany. Do ostatniej krwi. Dzieje się tak w polityce, w życiu społecznym, rodzinnym i dosłownie wszędzie. A w grudniu, nagle w grudniu stajemy się aniołami pokoju. Składamy sobie życzenia. Wszystkiego najlepszego – mówimy nawzajem do siebie. Kupujemy prezenty. Pamiętamy nawet o biednych. Zbieramy dla nich dary. Zamierzamy ich również zaprosić do wigilijnego stołu, bo „przecież to też ludzie”. Niechże sobie posiedzą z nami, w naszym cieple. A co tam, nie ubędzie nam nic, jeśli raz w roku damy im miseczkę stawy. A co to nam szkodzi. To nic, że są dziwnie pachnący, w wyliniałych futerkach okutani siedzą. My ich nakarmimy. Pośpiewamy z nimi koledy. Na przykład te „W łobie leży”. Ta do nich najbardziej pasuje. Oni też później będą leżeli, jak skulone, przestraszone zwierzęta, w łobie biedy, alienacji. Pośądzeni o niezaradność życiową, aż do następnej „świątecznej biby”, będą postrachem naszych domostw. Będą postrachem dla tych, którzy wymyśliли system, w którym liczy się dobro wybranej jednostki, a nie dobro jednostki ludzkiej, traktowanej podmiotowo.

Dlatego grudzień nie jest miesiącem dobroci dla ludzi, ale dla ludzkiej „zwierząt”.

Irena Zielińska

IMPULS W. SKOTNICKI



**Systemy alarmowe
Telewizja przemysłowa
Instalacje elektryczne**

Montaż, instalacja, serwis
Wieloletnie doświadczenie **tel. 502 610 136**
Solidnie i profesjonalnie

e-mail: wskotnicki@miedzyrzecz.pl

MIĘDZYRZECKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

PRZED WSZYSTKIM NAUKA

Aktualnie 34 słuchacze kontynuują zajęcia w ramach lektoratu języka niemieckiego. Mgr Monika Makowska-Maleńczyk, lektor – niezwykle przystępnie i interesująco objaśnia słuchaczom kolejne ćwiczenia i zwroty językowe. A słuchacze... dziś z niezwykłym przejęciem opowiadają o tym, jak przygotowały urodzinowe przyjęcie i kto im w tym pomaga. Oczywiście po niemiecku – i to całkiem niezle.



ZNAKOMITY WYKŁAD

W poniedziałek 14 grudnia o godz. 12-tej w sali starościńskiej naszego muzeum gościć będziemy znakomitego wykładowcę Uniwersytetu Szczecińskiego ks. prof. dr. Andrzeja Oczachowskiego – wybitnego biblistę i wykładowcę na kilku uczelniach. Ks. prof. w swym wykładzie omówi „Biblię – jako księgę chrześcijan”

SŁUCHACZ... TEŻ CZŁOWIEK

W pierwszych, słonecznych dniach jesieni 40 naszych słuchaczy wybrało się do lasu – wszak słuchacz też człowiek i las odwiedzić powinien. Grzybobranie – było raczej mierne – wszystkiego chyba 7 grzybków, za to pieczenie kielbasek i chlebaka – znakomite... Stoły szybko zastawiliśmy wybornym, piknikowym jadem. Było niezwykle sympatycznie i naprawdę przyjemnie. Z podziwem zwiadziliśmy pięknie urządzoną przez Nadleśnictwo Międzyrzecz ścieżkę dydaktyczną. A potem po lesie niosła się wszystkim znana pieśń o tym ... jak płonie ognisko i szumią knieje a druh opowiada starodawne dzieje. Jesienne spotkania w pięknych międzyrzeckich lasach staną się naszą tradycją.

Tą drogą do Nadleśnictwa Międzyrzecz ślemy studenckie **BARDZO DZIĘKUJEMY.**



NIECH POPŁYNIE GROMKI ŚPIEW

Z początkiem roku akademickiego rozpoczął zajęcia nasz, mały zespół śpiewaczy „Krag”. W każdy piątek – w holu klubu - blisko 30 słuchaczy umila swój wolny czas nując znane, polskie piosenki. Niektóre z nich pięknie brzmią już w układzie na 2 głosy. To nasz sposób na aktywne i niezwykle przyjemne spędzanie wolnego czasu, to także realizacja hasła „sami – sobie”.



NIEZWYKŁA REPREZENTACJA MIĘDZYRZECZA W POZNANIU

55 słuchaczy (tyle jest miejsc w autobusie) wyjeżdża 2 grudnia do Poznania na spektakl opery St. Moniuszki „Straszny dwór”. Przed wyjazdem, na specjalnym spotkaniu 25 listopada, wyjeżdżający wysłuchali prolog opery „Wiat wolny stan”, potem piękny fragment mazura i wreszcie słynną arię Skuloby „Ten zegar stary” i arię Miecznika „Niech mu będzie”. Wszyscy także otrzymali streszczenie libretta. Jest to już drugi wyjazd do opery – w roku ubiegłym podziwialiśmy naszą narodową operę - wspaniałą „Halke” także St. Moniuszki. Serdecznie dziękujemy Dyrekcji Szkoły Muzycznej za udostępnienie nagrań muzycznych.

SPOTKANIA Z MUZYKĄ

W listopadzie podziwialiśmy piękną muzykę rosyjską, w szczególności zaś kompozycje wielkich rosyjskich romantyków a już 15 grudnia w ramach cyklu „Tego jeszcze nie słyszeliście” wysłuchamy artystów Filharmonii Poznańskiej w koncercie „Christmas czy Boże Narodzenie?” Oczywiście, będą najpiękniejsze polskie koledy. Dowiemy się, co śpiewa się na świecie w okresie Bożego Narodzenia i jakie są świąteczne zwyczaje w innych egzotycznych krajach. Na koncert zapraszamy także sympatyków MUTW. Aula szkoły muzycznej godz. 14.30

STUDENCKA... „CICHA NOC”

Po raz drugi słuchacze MUTW spotkają się w czwartek 17 grudnia w restauracji „Piastowska” na tradycyjnym opłatku – pierwsze wigilijne spotkanie zorganizowaliśmy w roku ubiegłym... Dzięki niezwykle gościnności Pani Terezy Łuczak – to wigilijne spotkanie – urządzone niemal jak u naszej mamy - jest niezwykle sympatyczne i dostojne. Oczekiwane jest przez słuchaczy już od kilku tygodni. I znów rozlegnie się studencka niezwykle urokliwa „Cicha noc”. A potem... jak w roku ubiegłym, życzenia od wszystkich do wszystkich – zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności.

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
- wszystkim Słuchaczom, Sympatykom
i Przyjaciołom Międzyrzeckiego
Uniwersytetu Trzeciego Wieku
składamy życzenia dużo zdrowia, szczęścia,
pomyślności oraz spełnienia
wszystkich osobistych marzeń.



Zarząd MUTW



Krzysztof Adamkowicz

Specjalista chirurgii ogólnej

(choroby dróg żółciowych, jelita grubego, hemoroidy, żylaki kończyn dolnych, zakrzepice, stopa cukrzycowa, badania rektoskopowe)

Przyjmuje w środy
w godzinach od 16⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptecę „Ratuszowa”

tel. 0 502 55 15 79

Janusz Jaskowicz

Specjalista ortopedii i chirurgii urazowej

Przyjmuje w poniedziałki
w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptecę „Ratuszowa”
tel. 0 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Teresa Maleńczyk – Taborowska

Specjalista chorób wewnętrznych

Przyjmuje w czwartki
w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3
przy aptecę „Aspirynka”
(wejście od strony osiedla)

tel. 0 600 317 241

Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA Gabinet Laryngologiczny

(choroby uszu, gardła, nosa,
badania okresowe,
badanie audiometryczne słuchu)

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w środy w godzinach od 16:30 do 17:30

Kontakt tel. dom (095) 741-81-48
lub apteka (095) 741-60-48

USG – INTERNISTA – EKG

MEDICUS – Ryszard Lis

CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna

24h – tel. kom. 0 602 291 075

www.medicus.boop.pl

Ekspresowa naprawa

PROTEZ ZĘBOWYCH

tel. (0-95) 741-24-11

Danuta Sawka

PRACOWNIA PROTETYCZNA

CZYNNE:

poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰

wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ – 15⁰⁰

MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje 4 i 18 grudnia

w godz. 16.00 - 18.00

Międzyrzecz, os. Centrum 3
przy aptecę „Aspirynka” (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: 0608 802 553

PSYCHOTERAPIA

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz

Teresa Gałązka-Bazydło

Specjalista psychologii klinicznej
Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa
Psychoterapii Psychoanalitycznej

Mogliśmy na nim polegać

Henryk Chmielewski urodził się 24 października 1942 roku we wsi Łukawa koło Sandomierza, gdzie jego rodzice Jan i Helena (Dziuba) prowadzili niewielkie gospodarstwo rolne. Miał siostrę i trzech braci. Ojciec podczas I wojny światowej służył w kawalerii w Amii



Carskiej. Pod koniec II wojny światowej ich rodzinna wieś znalazła się na linii frontu. Podczas przymusowego kopania niemieckich okopów nad Wisłą, ojciec został rany w ramię. Ten niebezpieczny czas cała rodzina przeżyła szczęśliwie.

Po wojnie ukończył miejscową szkołę podstawową w Sobótce, a następnie Zawodową Szkołę Górniczą w Stąporkowie. W latach 1962 – 1964 odbył zasadniczą służbę wojskową w Szczecinie, gdzie ukończył szkołę podoficerską w stopniu plutonowego, zdobywając jednocześnie zawód kierowcy. Po powrocie z wojska 1 lutego 1965 roku rozpoczął służbę w Milicji Obywatelskiej w Krakowie. W latach 1965 – 1966 ukończył Szkołę Milicyjną w Szczecinie. W dniu 22 października 1966 roku zawarł związek małżeński z Ireną Grzelak z Panowic. Przez kilka lat pracował w Legnicy i od 1970 roku w Międzyrzeczu, gdzie ukończył liceum ekonomiczne dla pracujących. Pracował jako kierowca w milicji, następnie policji do przejścia na emeryturę 31 lipca 1991 roku. Służbę zakończył w stopniu starszego sierżanta. Miał córkę i dwóch synów, dwie wnuczki i trzech wnuków. Henryk Chmielewski został odznaczony: brązowym i srebrnym medalem „W Służbie Narodu”, brązową odznaką „Wzorowy Kierowca”, odznaką „Zasłużony w Rozwoju Ziemi Międzyrzeckiej”. Jedynymi organizacjami,

do których należał, był: Związek Zawodowy Górników i Towarzystwo Sportowe „Wisła”.

W dniu 24 sierpnia br. z wielkim bólem pożegnaliśmy naszego kolegę Henryka. Trudno jest o Heniu pisać jako osobie nieobecnej, lecz chcę w imieniu całej policyjnej rodziny emerytów i rencistów przekazać kilka słów jak go zapamiętaliśmy. W opinii kolegów ze służby, przełożonych, znajomych i wielu mieszkańców Międzyrzecza, Henryk był najbardziej pokoynym milicjantem później policjantem. Jego motto życiowe to nikomu nie szkodzić, ani tym bardziej nikogo nie skrzywdzić, a przede wszystkim być uczynnym dla innych. Wielu z nas pamięta, że zawsze mogliśmy na nim polegać. Udało mu się zdecydowanie częściej tak postępować, chociaż wykonywał zawód, który nie był łatwy w realizacji tego celu. Pracował jako kierowca komendanta milicji, miał ich kilku, a łącznie z zastępcami, kilkunastu. Ileż to barwnych historii wielokrotnie opowiadał nam, jakie przeżył ze swoimi przełożonymi i kolegami ze wspólnej służby. Przy czym były to fakty (czasem niesamowite), które miały miejsce. Był człowiekiem niezwykle skromnym i prostym, szczerym do bólu, a jednocześnie wspinał kolegą, powszechnie lubianym i szanowanym przyjacielem. Dlatego tak bardzo chcieliśmy i zabiegaliśmy, aby zawsze był z nami na organizowanych przez nasze Stowarzyszenie spotkaniach i imprezach, podczas których dostarczał nam tyle różnorodnej radości.



Opowiadał różne barwne historie, które przeżył w swoim życiu. Nie koloryzował ich, ale opowiadał w swoim stylu. Był niesamowitym, trudnym do opisanego żartownisiem. W dniu 14 czerwca br. wspólnie z Henrykiem i całą jego rodziną, pożegnaliśmy jego żonę Irenę, która nagle zmarła po długiej chorobie. Podziwiałem kolegę Henryka, że był taki spokojny, opanowany i pogodzony z losem, jaki przyszło mu i jego najbliższemu dzielić. Powiedziałem kolegom, że to dobry znak, iż ta śmierć nie zalamala go. Wiedzieliśmy przecież, że od kilku lat zmaga się z ciężką i nieuleczalną chorobą, chociaż nigdy się nie skarżył, nigdy nie narzekał. Szybko jednak okazało się, że choroba wykorzystala stan podłamania samotnością i zdradliwie zaatakowała. Na pogrzebie żony zapraszał nas na spotkanie, do którego jednak z różnych powodów nie doszło. Widocznie plany Boskie były inne wobec niego i spotkamy się, ale tam gdzie on już jest. ...Henryku pozostaniesz w naszej pamięci.

Józef Kaczmarek

XXII edycja stypendialna WMT

W uzupełnieniu artykułu zamieszczonego w numerze listopadowym, podaję listę uczniów, którym zostały przyznane stypendia przez Lubuskie Stowarzyszenie Pomocy Szkole w Gorzowie a które wraz z listami gratulacyjnymi zostały im wręczone 20 października. Stypendia całoroczne otrzymali: **ANETA RZEPSKA**, ucz. kl. I LO w Międzyrzeczu, **KAMIL SZALA** – kl. III Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu, **MICHAŁ PASEWICZ** – kl. VI SP Kalawa.

Stypendium okolicznościowe otrzymali **BARBARA TEREJKO** – kl. VI SP nr 4 w Międzyrzeczu i **PIOTR KALIŃSKI** – kl. III Gimnazjum w Brójcach.

Na spotkaniu w Starostwie bardzo ładnie zaprezentował się Kamil Szala twierdząc, że ON niczego nadzwyczajnego nie robi, tylko uczy się. Tymczasem bierze udział w różnych konkursach, zadaniach i godnie reprezentuje swoją szkołę. Co do Piotra Kalińskiego, to ostatnio leczy kontuzję mięśni nóg, ale na siłowni zapamiętałe ćwiczy górą część ciała i wybiera się na obóz sportowy do Świeradowa Zdroju. Jest bardzo zdeterminowany.

Nagrodzonym życzymy wytrwałości i sukcesów.

W. Murawska



Kamil Szala z wychowawcą

AKTYWNA INTEGRACJA

Projekt „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji” był realizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Od czerwca do września uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej DPS brali udział w zajęciach. Fotoreportaż i niektóre prace wykonane przez nich można obejrzeć w holu Biblioteki Publicznej.

Uczestniczyli w dziesięciu projektach, dziedzinach aktywności społeczno – zawodowej. O ich przygodzie w przyswajaniu nowych umiejętności świadczą liczne zdjęcia z zajęć, i rzeczy, które wykonali. Wiele z nich to małe dziełka artystyczne. Są nimi z dużym prawdopodobieństwem kompozycje jesienne bukietów, z liści i innych materiałów, każda inna, artystycznie wysublimowana. To pokłosie niedawnej XII Olimpiady Umiejętności Zawodowych Uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Kto odwiedził w tym czasie Halę Sportową, był pod wrażeniem ogromnego potencjału ludzkiej kreatywności, jaka wyzwolić się może dzięki wytrwałej, profesjonalnej pracy instruktorów i kadry WZT i DPS. Dzisiaj na wystawie tylko kilka z powstałych wtedy prac.

Jak powstaje papier czerpany? Uczestnicy mogli sami wziąć udział w procesie technologicznym, ozdobić końcowy efekt według własnego pomysłu, a wyobraźnię mają rozbudzoną. Na zdjęciach widać, jaką frajdę przyniosło im zrobienie czegoś własnymi rękami. To ich osobisty sukces, być bardzo potrzebnym, zadziwić innych swoją sprawnością w jakiejś dziedzinie.

Poznali sekrety aranżacji stołu, tajników nakrywania do stołu, dekoracji. Bardzo przydatna umiejętność, nawet dla celów

towarzyskich. Na kilku zdjęciach siedzą zaafektowani przy stołach komponując z elementów o różnych kształtach i kolorach wisioriki, kolczyki, bransoletki. Powstały z tego bardzo ciekawe kompozycje, nie do odróżnienia od tych, które widzimy w sklepach. Praktycznie uczyli się o fotografii cyfrowej, zagadnieniach komputerowej obróbki zdjęć. Brali udział, osobiście przyczyniając się do poprawy wyglądu obiektów muzealnych, w renowacji Izby Załogi w Międzyrzeckim Rejonie Umocnionym, i innych obiektów, tak by poczuli się gospodarzami i użytkownikami naszego wspólnego dobra, dziedzictwa kulturalnego. W Bibliotece Miejskiej, pod kierownictwem, porządkowali i brali udział w konserwacji księgozbioru. Książka, kiedy się ją dotyka, ma swój magiczny czar. Uczy wtedy szacunku do siebie i słów w niej zawartych.

Najpiękniejsze są zdjęcia z zajęć z hipoterapii w ośrodku rehabilitacyjnym w Sierczynku. Wiele przyjaźni zawartych z końmi, tymi przepięknymi i wrażliwymi istotami, na pewno przetrwa lata i będzie dla nich źródłem niezapomnianych przeżyć i wzruszeń. Pełne odprężenie widać też na zdjęciach z zajęć z hydroterapii na basenie w Świebodzinie. Nauki pływania, aerobiku i masażu wodnych. DPS bardzo dba o dokumentaryzację, pozostawienie śladu, pamięć o miłych przeżyciach swoich podopiecznych, by mieli do czego we wspomnieniach wracać, budować na nich swoje miejsce w społeczeństwie, łączyć im jak każdemu z nas. Chętnie prezentuje prace powstałe w ramach podobnych projektów, można je potem zakupić.

Iwona Wróblek

Współpraca z GAJA – czas na „Szkóły DLA KLIMATU”

Od roku Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu nawiązało owocną współpracę ze szczecińską Federacją Zielonych GAJA. W roku 2008 Jakub Skorupski z Federacji przeprowadził w Międzyrzeczu dwa szkolenia na temat zrównoważonej konsumpcji – jedno w ogólniaku, drugie w ekonomiku. Dzięki tej organizacji pozarządowej zaprezentowano wystawę z zakresu ochrony środowiska pt. „Azbest” i „Wpływ fosforanów na eutrofizację zbiorników wodnych” w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w Międzyrzeczu i Bobowicku. Szersze grono odbiorców miała wystawa pt. „Zrównoważona konsumpcja”, gdyż została zmieszczona we wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu międzyrzeckiego.

W roku bieżącym wspólnie z Federacją Zielonych GAJA włączyliśmy się do ogólnopolskiego projektu „Od Poznania do Kopenhagi – polscy kampaniery DLA KLIMATU” (www.dlaklimatu.pl). Szkolenia przeprowadzone od września do listopada przez Jakuba Skorupskiego w szko-

łach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu międzyrzeckiego miały na celu wzrost świadomości i aktywności społeczeństwa polskiego w zakresie przeciwdziałania zmianom klimatu. Koordynatorem ogólnopolskim projektu jest ogólnopolska platforma pozarządowych organizacji ekologicznych – Polska Zielona Sieć (www.zielonasiec.pl), a w województwie lubuskim za przeprowadzenie szkoleń odpowiedzialny był Jakub Skorupski ze szczecińskiej Federacji Zielonych GAJA (www.gajane.pl), przy pomocy Justyny Adamirowicz ze Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu.

Zmiany klimatyczne są obecnie uważane za największe zagrożenie społeczne i gospodarcze dla ludzkości. W grudniu 2008 r. w Poznaniu odbyła się 14 Konferencja Stron Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu (COP 14). Spotkanie to było elementem procesu, który podczas kolejnej Konferencji (COP 15) w grudniu 2009 r. w Kopenhadze, ma doprowadzić do podpisania nowego światowego porozumienia. Porozumienie to powin-

no stać się efektywnym międzynarodowym narzędziem politycznym zobowiązującym większość krajów świata do ograniczenia zmian klimatycznych i ich negatywnych skutków. Nasza kampania informacyjna ma zwrócić uwagę szerokich kręgów społeczeństwa, w tym młodzieży, na wagę toczonych negocjacji.

W ramach ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej przeprowadzono łącznie blisko 400 zajęć lekcyjnych na terenie 16 województw (w tym 33 w województwie lubuskim), w których wzięło udział ok. 10000 uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Każde dwugodzinne szkolenie składało się z części merytorycznej – wprowadzającej uczniów w tematykę zmian klimatycznych, oraz części aktywizującej młodzież do samodzielnego i twórczego myślenia, polegającej na formułowaniu przez uczniów na teksturowych planszach własnych postulatów skierowanych do rządu w celu podjęcia działań w zakresie ochrony klimatu. Stworzone przez uczniów plansze można obejrzeć na wystawie prezentowanej

obecnie w Warszawie, na Alejach Ujazdowskich, naprzeciwko Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

W województwie lubuskim projekt zakończył się spotkaniem z lubuskimi mediami, które odbyło się dnia 16 listopada, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu. Najliczniej stawili się uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych W Międzyrzeczu, którzy wydają szkolną gazetkę pt. „gaZEska”. Na spotkaniu przekazano materiały informacyjne na temat przeprowadzonej akcji. Załączone ulotki pozwolą promować działania podejmowane przez każdego z nas na rzecz ograniczenia zmian klimatycznych i ich negatywnych skutków. Współpraca nawiązana przy realizacji opisywanego projektu z Federacją Zielonych GAJA stanowi doskonały przykład niezwykle skutecznego współdziałania sektora samorządowego z sektorem pozarządowym.

Justyna Adamirowicz

Inspektor w Wydziale Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu

Podróż wehikułem czasu do samego serca polskości

Nie stój nad mym grobem i nie roń lez.
Nie ma mnie tam; nie zasnąłem też [...] *Jestem tysiącem wiatrów dmących.*
Jestem diamentowym błyskiem na śniegu lśniącem.
Jestem na skoszonym zbożu światłem promiennym.
Jestem przyjemnym deszczem jesiennym [...] *Nie stój nad mym grobem i nie placz na darmo.*
Nie ma mnie tam. Ja nie umarłem.

Mary Elizabeth Frye

Wiersz autorstwa M. E. Frye wywołuje w wielu odbiorcach mieszane uczucia. Rozpacz, smutek, cierpienie, są wpisane wszak w ludzką egzystencję, przemijanie i mimo wolne tchnienie śmierci należy przyjmować z goryczą i rozżaleniem, że już, że teraz, że to koniec. Pozostali przy życiu czują się winni, zawstydzeni swoją vitalnością i myślami o dalszej planowanej przyszłości. Jednak jest coś, co może nieść pociechę i pokrzepienie – to pamięć o zmarłym. Spojrzenie na dawne wydarzenia, przedmiot, pamiątkę, zdjęcie ożywiają teraźniejszość przeszłości. Tragiczne i krwawe dzieje Polski oraz walka o odzyskanie niepodległości tworzy z dziełem poetki niemal paralelny obraz. Żołnierze polscy i ludność cywilna, postacie znane i te, których imiona dawno już pochłonął chaos historii, wydają się prosić 11 listopada nie tylko o lzy i skrucę. Pamięć o ich czynach powinna również być praktyczną realizacją patriotyzmu tej okrutnej lekcji historycznej.

W Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu wspomina się uroczystości poległych i wybitne postacie na czele z J. Piłsudskim, które doprowadziły do odzyskania niezależnej ojczyzny. W tym roku uczniowie szkoły postanowili uczcić 91. rocznicę odzyskania niepodległości **Wielkim Pojedynkiem Historycznym**. Opiekę nad sprawą organizację całego przedsięwzięcia sprawowali nauczyciele: **Przemysław Mrozek, Dorota Cieloch z klasy 3c oraz Marcin Jędrowski**. 5.11.2009 r. wszyscy uczniowie klas I, II i III wzięli udział w eliminacjach polegających na rozwiązaniu testu historycznego, którego zakres tematyczny obejmował wiadomości związane z odzyskiwaniem niepodległości w latach 1795 – 1918. Z poszczególnych klas z liczby uczniów o najwyższej punktowej organizatorzy i wychowawcy wyłonili jednego reprezentanta, który wziął udział w **Wielkim Pojedynku Historycznym** w dniu 10.11.2009 r.

Przez trzy godziny reprezentanci klas I, II i III wykazywali się godną pochwały wiedzą historyczną, odpowiadając na pytania, które w imieniu jury konkursowego zadawały prowadząca uroczystość **Susana Furede z klasy 3c oraz Iga Dajworska z klasy 1lb**. Zwycięska

trójka uczniów reprezentująca poszczególne poziomy edukacyjne wzięła udział w wielkim finale, gdzie pytania dotyczące walki o niepodległość ojczyzny splecione były z wiedzą z zakresu malarstwa oraz muzyki patriotycznej. Zaszczycenie miano **Mistrza Historycznego** wywalczył **Krzysztof Bartnicki z klasy 2g**, wicemi-



Wieści z I LO

Szybkimi krokami zbliża się koniec pierwszego semestru, oto aktualności z życia naszego Liceum:

- Ewelina Skoczylas** – uczennica kl. III a otrzymała Stypendium Prezesa Rady Ministrów.
- Aleksandra Biela** – uczennica klasy II c – opiekun mgr Iwona Paszkowska, została laureatką XIII Ogólnopolskiego i XXVII Wojewódzkiego Przeglądu Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej **Lipa 2009** organizowanego pod patronatem prezydenta Bielska Białego oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Kulturowego.
- Uczennice: **Alina Witkowska i Klaudia Kozyra z kl. II b** – opiekun mgr Mariusz Wąsilewski zajęły I miejsce w Konkursie Kuratorium Oświaty i Zarządu Kola Związku Sybiraków w Gorzowie "Syberia podróż w nieznane. Historia ocalałych z zesłania" za pracę pt. "Wspomnienia pana Janusza Doroszkiewicza".
- 18 września grupa młodzieży z I LO wzięła udział w akcji "Sprzątanie świata"; uczniowie posprzątali teren ciągnący się wzdłuż jeziora oraz las, natomiast po sprzątnięciu przy ognisku zjedli kielbaski: opiekę nad młodzieżą sprawowali: mgr Rita Rozynek, p. Dominika Ulasiewicz, mgr Jan Musiał oraz mgr Paweł Dereń.
- 18 września uczniowie kl. II b, w odpowiedzi na apel MDK w Międzyrzeczu, wzięli udział w happeningu w ramach **Święta Obry 2009**; z tej okazji, pod opieką mgr Ireny Piotrowskiej, młodzież przygotowała skecz słowno – muzyczny opiewający piękno rzeki Obry i promujący tematykę proekologiczną; w drugiej części spotkania uczestnicy udołnieni plastycznie malowali wspólny plakat promujący zachowania proekologiczne; za udział w happeningu uczniowie otrzymali torbę cukierkową oraz materiały papiernicze, które na pewno przydadzą się do dekoracji sali gimnastycznej na zabawę połowinkową.
- pod koniec września odbyła się uroczysta klas pierwszych, część artystyczna przygotowała klasa IIa pod kierunkiem mgr Izaabeli Jednorowicz.
- 13 października odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej, część artystyczną przygotowała klasa I a pod kierunkiem mgr Pawła Derenia.
- od dwóch miesięcy trwa tak długo przez wszystkich oczekiwany remont budynku naszej szkoły.

Dorota Szulc

strzem został **Radosław Pacholik z klasy 3c**, natomiast trzecie miejsce zajął **Lukasz Bogucki z klasy 1c**. Sukcesem, nie tylko dla uczniów, którzy zwyciężyli, ale i dla wszystkich uczestników obchodów Święta Niepodległości w Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, była przede wszystkim świadomość oraz duma z powodu bycia wolnym Polakiem. Wiedza o tamtych czasach uzupełniona multimedialnym przekazem stała się swoistym wehikułem do serca polskości, symbolu tego, co nigdy w nas nie umiera i nigdy nie zostanie zniszczone. Pamięć o umarłych, dających nadzieję, wiarę, a w końcu wolność, powinna dawać bodziec do realizacji postawy patriotycznej we współczesnych czasach, bo samo wspomnienie nigdy nie wystarczy i nie zastąpi konkretnych działań.

Polska XXI wieku nie jest już tak zwiekopoprzednich, ale nadal potrzebuje ludzi walczących o jej dobroć. Codziennie naszym krajem nie potrzebuje już krwawych ofiar lub fantarii pochodni, ale pełnowartościowej świadomości bycia Polakiem w każdych okolicznościach. To właśnie buduje naszą ojczyznę, podobnie jak niegdyś wiarę i nadzieję tych, którzy z chęcią oddali życie, by ich dzieci i wnuki zobaczyły wolny kraj.

Marcin Jędrowski

WIEŚCI Z Dwójki

Święto Niepodległości



W dniach 9 – 13 listopada odbywał się w naszej szkole **Tydzień patriotyczny**. Pomysłodawczynią i koordynatorką wszystkich działań w klasach IV – VI była nauczycielka historii pani Aneta Sochala – Rucka. W ramach lekcji swojego przedmiotu poruszała zagadnienia z zakresu wychowania patriotycznego. Przygotowała też dwa konkursy.

Pierwszy dotyczył plakatu pod hasłem „Odzyskanie niepodległości 11 listopada 1918 r. ...”. Uczniowie przygotowali prace na godzinach wychowawczych i mogli sięgnąć po wszelkie zagadnienia związane z niepodległością Polski – wydarzenia z okresu 1. wojny światowej, zaborów, powstań niepodległościowych czy wreszcie postaci Polaków walczących o niepodległość. To nie było łatwe zadanie. Dzieci hasło „patriotyzm” kojarzą przede wszystkim z barwami narodowymi i hymnem śpiewanym na meczach reprezentacji czy przy wręczaniu medali zwyciężskim sportowcom. Nauczyciele nie są w stanie uczyć patriotyzmu bez pomocy rodziców. „Myślenie patriotyczne”, jak uczy nas historia, polscy bohaterowie wyssali z mlekiem matki. Dowodem niech będzie pierwszy rozdział *Kamieni na szaniec* Aleksandra Kamińskiego, który mówi o pochodzeniu Alka, Rudego i Zośki, czyli naszych patronów z Szarych Szeregów. Pani Sochala – Rucka przyznaje jednak, że dzieci z dużym zainteresowaniem uczestniczyły w lekcjach patriotycznych. Historia Polski jest bardzo burzliwa i dzieciom trudno ogarnąć wydarzenia, o których mówimy czasem jednym tchem (jak trzy kolejne zabory). Uczniowie są jednak zaciekaewieni wydarzeniami

z dziejów Polski i jeśli tylko poświęcimy im trochę czasu i zadamy, by forma, w jakiej się do nich zwracamy, była interesująca, mogą coś zapamiętać! Problem w tym, że kiedy nauczycielka prosiła dzieci, by przygotowując się do konkursu, sięgnęły

10 listopada wielu uczniów przybyło do szkoły w biało-czerwonych strojach. Mieli szalik, czapki, koszulki w narodowych barwach. Na korytarzu było tego dnia naprawdę wesoło! Szczególnie ciekawie wyglądali uczniowie kl. Vc: Kacper Belz w wielkiej białej – czerwonej czapce i Łukasz Bańko w czerwonym kowbojskim kapeluszu. Wyglądali jak prawdziwi siatkarze kibice. Brawo!

W **Tygodniu patriotycznym** niemal wszyscy nauczyciele poruszali tematykę związaną ze świętem narodo-

ści w czasach, kiedy Polski nie było na mapie. Reakcje uczniów świadczą o tym, że sami chcą być dumni ze swego pochodzenia.

Tydzień patriotyczny to okazja, by porozmawiać o historii i niemożnym pojęciu „ojczyzna”. Dzieci się z pewnością wiele w tym czasie nauczyły. Między innymi tego, że hasło patriotyzm zawiera przesłanie o konieczności poszanowania innych narodów i ich kultur! A nad tym pracuje w Dwójce m.in. pani Izabella Berk – Liberkow-



do gazet, dowiedziały się, że w wielu domach czyta się wyłącznie tabloidy typu „Fakt” czy „Super Express”. Trudno zaś wydawnictwa tego rodzaju uznać za dobre źródło informacji.

Drugi konkurs przeprowadzony z okazji Święta Niepodległości dotyczył wiedzy o wydarzeniach związanych z dniem 11 listopada 1918 r. Trzyosobowe reprezentacje klas rozwiązywały test przygotowany przez p. Sochalę – Rucką. Rozstrzygnięcie obu konkursów będzie miało miejsce 20 listopada. Ciekawe, kto odbierze nagrody!

Nauczyciele muzyki śpiewali wraz z uczniami pieśni patriotyczne. Poloniści zaś rozmawiali na lekcjach o poezji patriotycznej i opowiadaniu pt. *Marcin Koza*. To napisane przed niemal stu laty opowiadanie autorstwa Marii Dąbrowskiej dotyczy bardzo aktualnej problematyki – emigracji. Uczniowie z wielkim zainteresowaniem poznają historię młodego chłopca, który odkrywa, że jest Polakiem. Doskonale rozumieją, jak wielkim wyczynem było przyznanie się w angielskiej szkole do polsko-

ska ze swoim Klubem Europejskim.

Piotr Bukartyk śpiewa prześmiewczo: *Patrz jaka piękna jest ojczyzna nasza z lotu ptaka. Aż chce się płakać, normalnie chce się płakać. Czasem chce się płakać, czasem śmiać, ale warto zastanowić się nad tym, że tysiące ludzi oddały życie, byśmy z rozbawieniem słuchali tych słów w wolnej Polsce.*

Małgorzata Szeremet

Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Szarych Szeregów

WIEŚCI Z Dwójki

Rosną artyści



Kto nie był w naszej szkole, nie wie, jak u nas jest pięknie! I to nie tylko ze względu na przeprowadzony kilka lat temu remont. **Panie Ewa Zabielska i Zofia Kasprończ** zawsze dbają o to, by było na czym oko zawiesić. Parter naszej szkoły można nazwać galerią! Znajdują się tam sztalugi z rewalacyjnymi pracami koła plastycznego, a towarzyszy im nieustannie zmieniająca się dekoracja okolicznościowa. Zawsze jest kolorowo i przytulnie! Proszę się przyjrzeć gazetkom ściennym – z jaką precyzją, z jaką dbałością o każdy szczegół są wykonane! Kapią złotem, kuszą wytwornymi tkaninami! To chyba jedyna metoda, aby nauczyć dzieci porządku i rozbudzać w nich potrzeby estetyczne! Przyzwyczajone do tego, że w szkole jest po prostu pięknie, będą chciały przebywać w równie ładnych miejscach i będą o nie dbać!

Pani Ewa Zabielska czyni też wszelkie starania, by dzieci mogły się artystycznie realizować i przygotowuje je do różnych konkursów plastycznych. Jeszcze w maju uczniowie z koła plastycznego wzięli udział w konkursie wojewódzkim pt. *Syberia – podróż w nieznane. Historie ocalonych z zesłania*, który został zorga-

nizowany z okazji 20. rocznicy powstania Związku Sybiraków w Gorzowie. Patronował mu Lubuski Kurator Oświaty. Laureatkami konkursu zostały dwie uczennice z klasy VI b – **Marta Świder i Marcelina Matyjaszczyk**. Ich prace zostały nagrodzone i zaprezentowane na pokonkursowej wystawie. Wręczenie nagród odbyło się w auli Biblioteki Wojewódzkiej w Gorzowie. Pan kurator Roman Sodej dziękował opiekunce za opiekę merytoryczną, lecz przede wszystkim za to, że dzięki pracom dzieci „historie ocalonych z zesłania”, cierpienie i piękne, patriotyczne postawy nie zostaną zapomniane.

Nasi najmłodsi uczniowie również tworzą! Pięciolatki z grupy zerowej **pani Małgorzaty Czerwińskiej** wzięły udział w konkursie plastycznym z okazji Lubuskiego Tygodnia Seniora. 16 października zostali zaproszeni na uroczysty wernisaż i wręczenie nagród w Bibliotece Miejskiej w Międzyrzeczu. Najmłodsi artyści, z których jesteśmy niezwykle dumni, to: **Natalia Fabiańska, Rafał Banaszak, Klaudia Pawłowska, Julka Siwko i Hania Pietrzak**.

Wszystkim uczestnikom i laureatom konkursów gratulujemy. A wszystkich międzyrzeczan zapraszamy do Dwójki, by przekonali się o talentach naszych uczniów i owocnym wysiłku pań Ewy Zabielskiej i Zofii Kasprończ.

Małgorzata Szeremet

Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Szarych Szeregów

ROZMOWA Z PROF. ANNĄ DEMBICKĄ Z KALISZA O PRACY SIÓSTR ŚW. KLARY

Proszę się przedstawić Czytelnikom „Kuriera Międzyrzeskiego”.

Bardzo serdecznie witam Czytelników „Kuriera”. Odbylałam studia magisterskie w zakresie „Wychowania Muzycznego” w Łodzi. Kształciłam młodzież w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Kaliszu, prowadziłam chóry: szkolny, „Niewidomych – Pochodnia”, „Seniorów – Kom-batant”, tworząc dla ich potrzeb literaturę muzyczną i koncertując.

Czy może Pani opowiedzieć o pracy i zaangażowaniu Sióstr w Kaliszu?

W latach 90. związałam się z Klasztorem Sióstr Klarysek w Kaliszu – duchowo i pedagogicznie w zakresie muzyki: nauka utalentowanych Sióstr dla potrzeb liturgii; poezja Sióstr, komponowanie muzyki, utworzenie: „Scholi klaryskiej”, która koncertowała w kościele św. Krzyża w Warszawie podczas Mszy św., transmitowanej przez radio na 800-lecie Urodzin Patronki, następnie oprawa muzyczna wszystkich uroczystości w Klasztorze. Równocześnie kontynuowano bu-



downą Klasztoru, kościoła i kształcono Siostry, odbywały studia, funkcjonowała oplatarnia, uprawiano warzywa, hodowano drób dla własnych potrzeb, ale głównym priorytetem była wielogodzinna modlitwa i duchowe wspomaganie ludzi potrzebujących.

Co było przyczyną powrotu tych Sióstr z Kalisza do Międzyrzecza?

Po ukończeniu pięknej i dużej budowy Klasztoru wraz z kościołem, na wniosek władz kościelnych – Siostry Klaryski miały być przeformowane z przepięknej Wspólnoty Klaryskiej na duchowość franciszkańską. Do tej „formacji” został skierowany młody franciszkanin. Siostry zauroczone swoją Założycielką św. Klarą – pozostały Jej wierne.

Młode Klaryski – podczas tej formacji przez 8 miesięcy – zostały doprowadzone do tego, że wołały opuścić budowany przez siebie Klasztor. Część z nich wróciła do pierwotnego Klasztoru w Międzyrzeczu, a część wykończona taką deformacją – wróciła do rodzin.

Czego chciałaby Pani życzyć Siostrom św. Klary, a czego Czytelnikom „Kuriera”?

Ukochanym moim Siostrom z Kalisza, które dziś są w Międzyrzeczu – życzę, by działalność charytatywna przyniosła obfite owoce, a Pan – za wyrządzoną im krzywdę w Kaliszu przez niegodziwych ludzi – wrócił im dawną godność, uwolnił od oszczerstw i kłamliwych oskarżeń franciszkańskich, którzy działają bez ducha św. Franciszka.

Zaś Czytelnikom „Kuriera” życzę zawsze duchowego piękna, wspaniałych przyjaźni i aby nigdy nikt ich nie skrzywdził, a także staropolskiego szczęścia Boże od Sióstr Klarysek, których misją każdego dnia – od szeregu lat – jest nakarmienie ubogiego, bezdomnego człowieka.

Dziękuję za rozmowę.

Kazimierz Kulas

PODZIĘKOWANIA

Siostry z Klasztoru przy ul. Słowackiego 17, prowadzące Stołówkę dla Ubogich Miasta Międzyrzecza, bardzo serdecznie dziękują:

Panu Burmistrzowi – Tadeuszowi Dubickiemu, wraz z Radą Miejską, przekazujemy także gorące podziękowania dla obecnego Pana Burmistrza – Mariana Siępatowskiego, za ofiarowanie kamieni na ogrodzenie frontu Klasztoru od strony ul. Słowackiego oraz na wjazd. To jest Dar Urzędu dla Stołówki, którą Siostry prowadzą charytatywnie już osiem lat wraz z Paniami Wolontariuszkami. Dziękujemy za złożone Dary serca na nasze remonty Pani E. S. z Kalisza, Pani A. D. również z Kalisza i Pani S. L. z Leszna. Dziękujemy za piękne kule na ogrodzenie Panu Judkowi. Za piękne wykonanie naszego ogrodzenia z kamienia Panu S. Z. z Siercza.

Gorące podziękowanie naszym Ubogim, którzy tak chętnie i z wdzięczności pomagają przy różnych pracach w Klasztorze. Szczególne podziękowania dla Pana inż. Ryszarda Lipnickiego za doradztwo i bezinteresowną pomoc przy nadzorze remontów. Bardzo serdecznie dziękuję Panom kierowcom: Panu Jeziorowskiemu, Panu Jerzemu Wojewódce i panu Pawliszakowi z Tartaku za bezinteresowny transport w celu przywiezienia darów dla naszych Ubogich. Dziękujemy Państwu Ani i L. Janikom za chleb i ciasto.

I tym wymienionym, i tym, których pominęliśmy, gorąco dziękując, życzymy Błogosławionych i Radosnych Świąt Bożego Narodzenia, a Nowy Rok już 2010 niech będzie cały Szczęśliwy i Błogosławiony przez Boga i ludzi.

Towarzystwo Przyjaciół Świętej M. Klary
oraz Stowarzyszenie Misjonarek Świętej Klary

BŁOGOSŁAWIONYCH, RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA 2009

Na radosne Dni Świąt Bożego Narodzenia, w imieniu Wspólnoty Towarzystwa Przyjaciół Św. Klary i Stowarzyszenia Misjonarek Św. Klary i własnym, składam bardzo serdeczne życzenia. Całym sercem życzę, aby Boże Dziecię niosąc światu POKÓJ I ZBAWIENIE napeliło nas MIŁOŚCIĄ, RADOŚCIĄ, POKOJEM. Niech z Ubogiego Żłóbka płynie Boża Łaska, Boża Moc i radość dla naszych serc.

Specjalne życzenia dla naszych Ubogich, których codziennie otaczamy troską materialną przygotowując ciepłe posiłki - i to już osiem lat, życzymy, by Święta były pełne radości, miłości, a Boże Dziecię niech błogosławi.

Szczególne życzenia dla wszystkich Dobroczyńców, którzy w jakikolwiek sposób pomagają nam w przygotowaniu ciepłych posiłków dla naszego Miasta.

Łamiąc się oplatkiem, miłością i modlitwą
jeszcze raz życzę wszystkim Radosnych Świąt.

m. Stanisława Golec
ze Wspólnotą



SPRZEDAŻ WĘGLA - EKOGROSZKU CZESKIEGO

o parametrach: 0,5 – 0,25

wartość opałowa w stanie roboczym: do 26 tys. J/g

Opakowania:

- worki po 25 kg, na paletach,
cena 700 zł za 1 tonę
- luz w ilościach hurtowych,
cena 650 zł za 1 tonę

PHU „ROLNIK”, Templewo 48
Tel. 660 459 712

POGOTOWIE KRAWIECKIE Eliza Baranowska

o Usługi krawieckie, ekspresowe skracanie,
wymiana zamków

o Fachowość

o Profesjonalizm

Zapraszamy

Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 8

DOM HANDLOWY (parter)

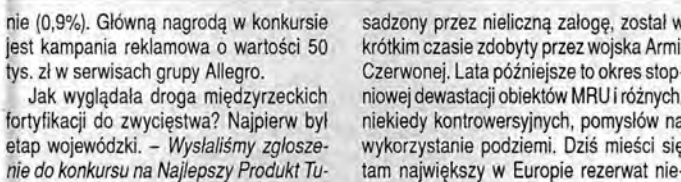
Pn – Pt 9:00 – 17:00 ; Sobota 10:00 – 13:00

tel. (095) 741 18 88

INTERNAUCI uznali Międzyrzecki Rejon Umocniony za najlepszy produkt turystyczny w Polsce!

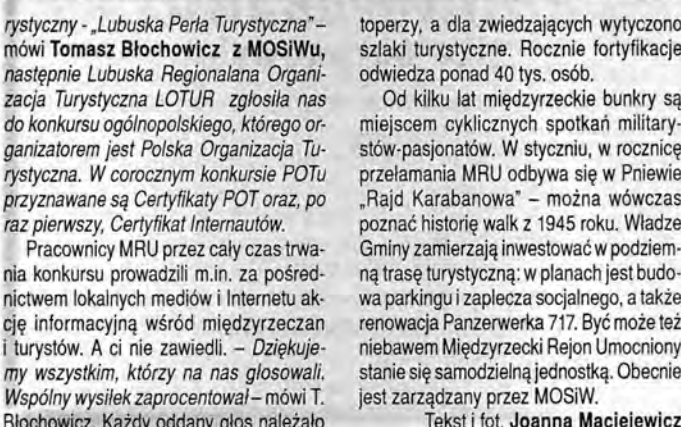
W konkursie zorganizowanym przez Polską Organizację Turystyczną i portal Otwakacje.pl wzięło udział 40 obiektów, szlaków i imprez turystycznych z całego kraju. Przez miesiąc, od 6 października do 6 listopada, Internauci głosowali na najlepszy, ich zdaniem, produkt turystyczny. Podziemna trasa MRU w Pniewie zdobyła prawie 30% głosów, pokonując między innymi projekt „Poznań za pół ceny” (drugie miejsce z wynikiem 17,3%), „Suwalki Blues Festival” (3,5%), Dni Twierdzy Nysa (1,8%) czy Złot Pojazdów Militarnych w Borys-


zasadnic. Najciekawsze wypowiedzi zostały nagrodzone, a ich autorzy otrzymali m.in. markowe plecaki, namioty i walizki.

Międzyrzecki Rejon Umocniony powstał w latach 1934 – 1938. Początkowo miał służyć obronie wschodnich rubieży Niemiec, ale ostatecznie Hitler nakazał przerwać prace. W czasie II wojny światowej w fortyfikacjach ulokowano m.in. podziemną fabrykę firmy Daimler – Benz, produkującą części do silników samolotowych. W styczniu 1945 roku MRU nie spełnił swojej roli. Słabo wyposażony, ob-


nie (0,9%). Główną nagrodą w konkursie jest kampania reklamowa o wartości 50 tys. zł w serwisach grupy Allegro.

Jak wyglądała droga międzyrzeckich fortyfikacji do zwycięstwa? Najpierw był etap wojewódzki. – Wystaliśmy zgłoszenie do konkursu na Najlepszy Produkt Tu-


sadzony przez niewielką załogę, został w krótkim czasie zdobyty przez wojska Armii Czerwonej. Lata późniejsze to okres stopniowej dewastacji obiektów MRU i różnych, niekiedy kontrowersyjnych, pomysłów na wykorzystanie podziemi. Dziś mieści się tam największy w Europie rezerwat nie-


rystyczny - „Lubuska Perła Turystyczna” – mówi Tomasz Blochowicz z MOSiWu, następnie Lubuska Regionalna Organizacja Turystyczna LOTUR zgłosiła nas do konkursu ogólnopolskiego, którego organizatorem jest Polska Organizacja Turystyczna. W corocznym konkursie POTU przyznawane są Certyfikaty POT oraz, po raz pierwszy, Certyfikat Internautów.

Pracownicy MRU przez cały czas trwania konkursu prowadzili m.in. za pośrednictwem lokalnych mediów i Internetu akcję informacyjną wśród międzyrzecczan i turystów. A ci nie zawiedli. – Dziękujemy wszystkim, którzy na nas głosowali. Wspólny wysiłek zapracował – mówi T. Blochowicz. Każdy oddany głos należało
 Text i fot. Joanna Maciejewicz

to perzy, a dla zwiedzających wytyczono szlaki turystyczne. Rocznie fortyfikacje odwiedza ponad 40 tys. osób.

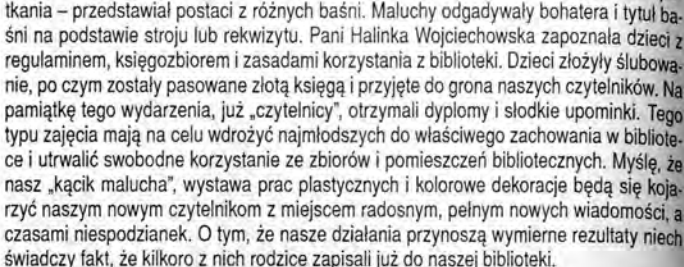
Od kilku lat międzyrzeckie bunkry są miejscem cyklicznych spotkań militarnych pasjonatów. W styczniu, w rocznicę przełamania MRU odbywa się w Pniewie „Rajd Karabanowa” – można wówczas poznać historię walk z 1945 roku. Władze Gminy zamierzają inwestować w podziemną trasę turystyczną: w planach jest budowa parkingu i zaplecza socjalnego, a także renowacja Panzerwerka 717. Być może też niebawem Międzyrzecki Rejon Umocniony stanie się samodzielną jednostką. Obecnie jest zarządzany przez MOSiW.

Text i fot. Joanna Maciejewicz

Pasowanie na Czytelnika



20 października 2009 r. w Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczku miało miejsce Pasowanie na Czytelnika sześciolatek z Przedszkola nr 4.

Specjalnie dla dzieci zaproszono do współpracy Teatrzyk „Ananas”, który swoim występem uświetnił całą uroczystość. Spektakl tematem nawiązywał do spo-


tkania – przedstawiał postaci z różnych baśni. Maluchy odgadywały bohatera i tytuł baśni na podstawie stroju lub rekwizytu. Pani Halinka Wojciechowska zapoznała dzieci z regulaminem, księgozbiorem i zasadami korzystania z biblioteki. Dzieci złożyły ślubowanie, po czym zostały pasowane złotą księgą i przyjęte do grona naszych czytelników. Na pamiątkę tego wydarzenia, już „czytelnicy”, otrzymali dyplomy i słodkie upominki. Tego typu zajęcia mają na celu wdrożyć najmłodszych do właściwego zachowania w bibliotece i utrwalić swobodne korzystanie ze zbiorów i pomieszczeń bibliotecznych. Myślę, że nasz „kącik malucha”, wystawa prac plastycznych i kolorowe dekoracje będą się kojarzyć naszym nowym czytelnikom z miejscem radosnym, pełnym nowych wiadomości, a czasami niespodzianek. O tym, że nasze działania przynoszą wymierne rezultaty niech świadczy fakt, że kilkoro z nich rodzice zapisali już do naszej biblioteki.



Pracownicy Biblioteki dziękują Dyrekcji SP nr 2 oraz Pani Hannie Barczewskiej i Marii Sobczak- Siucie, a przede wszystkim aktorom z Teatru „Ananas” za współudział w organizowanych przez nas imprezach czytelniczych.

Krystyna Pawłowska

Do biblioteczki regionalnej

W tym miesiącu chciałbym czytelnikom KM przedstawić swoją kolejną książkę „Przyroda Gminy Trzciel”. Jest to pierwsza monografia przyrodnicza terenu Gminy Trzciel. Treść książki wzbogaca blisko 100 fotografii mojego autorstwa oraz Jarosława Szalaty, Włodzimierza Rudawskiego i Piotra Wasiaka, którym serdecznie dziękuję za przekazanie swoich zdjęć do tej publikacji. Dziękuję także za mapy i wykresy wykonane przez dr. Jana Krajniaka i Mateusza Wrzaszcza. Osobne podziękowania, dla miejscowych leśników i przyrodników, szczególnie w/w Włodzimierzowi Rudawskiemu, za przekazanie swoich obserwacji i pomoc merytoryczną. Publikacja wydana została przez Wydawnictwo LITERAT Andrzej Chmielewski na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy Trzciel. Format A 5, 64 str. Okładka miękka lakierowana. Nakład 1000 szt. Druk i oprawa: JADAR. Książka zawiera:
Dane ogólne
Krajobraz i klimat
Szata roślinna
Świat zwierząt
Wody

Jeziro Wielkie
 Jeziro Lutol
 Jeziro Konin
 Jeziro Młyńskie
 Jeziro Żydowskie
 Jeziro Chociszewskie

Przyroda miasta i wsi
 Parki miejskie



PRZYRODA GMINY TRZCIEL

Parki wiejskie

Park w Chociszewie
 Park w Łagowcu
 Park w Panowicach
 Park w Sierczu
 Park w Starym Dworze

Ochrona przyrody

Rezerwat Jezioro Wielkie
 Rezerwat Czarna Droga
 Rezerwat Rybojady
 Pszczewski Park Krajobrazowy
 Pomniki przyrody

Turystyka

Zagrożenia środowiska i przyrody w gminie Trzciel
 Literatura

Andrzej Chmielewski

Europejski Dzień Języków Obcych w Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu



W dzisiejszej zglobalizowanej społeczności znajomość języków obcych ma ogromne znaczenie. Celem obchodów Europejskiego Dnia Języków jest uświadomienie nam, jak wiele korzyści przynosi człowiekowi nauka języków obcych. Dzięki znajomości języków możemy

lepiej zrozumieć innych ludzi oraz bliżej poznać ich tradycje i kulturę.

Dzień Języków Europejskich obchodzony jest w całej Europie i my również obchodziliśmy go w naszej szkole pod przewodnim hasłem **"Jeśli nie znasz języka żadnego, możesz być biedny kolego"**. Impreza odbyła się 28 października i skierowana była do wszystkich uczniów uczących się j. niemieckiego i j. angielskiego. W tymże dniu przedstawiciele wszystkich klas już od samego rana podążali w stronę budynku B, aby tam uczestniczyć w przygotowanym przez p. Monikę Szypszak - nauczycielkę języków niemieckiego i rosyjskiego oraz p. Dorotę Cieloch - nauczycielkę języka angielskiego Europejskim Dniu Języków Obcych.

Droga ku atrakcjom udekorowana była kolorowymi plakatami, flagami i gazetkami informującymi o tymże doniosłym wydarzeniu. Na gazetkach ściennych zaprezentowane zostały najważniejsze zabytki stolic: Londynu, Berlina, Moskwy; plansze prezentujące materiał zatytułowany „Język płać nam figle, - czyli o idiomach”, przedstawiające idiomy w różnych językach, ich dosłowne tłumaczenie i znaczenie idiomu; plansze zgrupowane pod hasłem „Różne języki – jedna mądrość”, przedstawiające najbardziej znane przysłowia, zapisane w czterech językach: polskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim.

Główna część obchodów odbyła się w sali 10 B. Na wstępie niezastąpione prezen-terki Suzana Furede i Nicol Sajda w trzech językach: angielskim, niemieckim i rosyjskim przywitały wszystkich bardzo gorąco na obchodach szkolnego Dnia Języków oraz przybliżyły ideę obchodzenia Europejskiego Dnia Języków Obcych. „Zapewne większość z nas, uczniów zdaje sobie sprawę z tego jak ważna i potrzebna w życiu jest znajomość języków obcych i to nie tylko dlatego, że czeka nas egzamin gimnazjalny. W dzisiejszym świecie zagraniczne wycieczki lub wyjazdy w celach turystycznych stały się bardzo popularne i w takich sytuacjach umiejętność nawiązania rozmowy z mieszkańcami innego kraju jest wręcz niezbędna. Czy wtedy potrafi nasz język „wyrazić to, co pomyśli głowa”, zależy tylko od nas.

A w naszym kraju? Tutaj również coraz częściej spotykamy obcokrajowców, którzy będą potrzebować naszej pomocy np.: w odnalezieniu banku, szpitala czy poczty. Czy ich zrozumiemy i pomożemy im, czy też „będziemy trzymać język za zębami”? Myślę, że można by mnożyć sytuacje, ale wniosek jest jeden **JĘZYKÓW WARTO SIĘ UCZYĆ**.

Starajmy się więc być bardziej otwarci na naukę języków obcych, gdyż nigdy nie wiadomo kiedy i w jakich okolicznościach ta umiejętność nam się przyda.

Dzień Języków Obcych w mojej szkole

28 października, środa. Druga godzina lekcyjna. Historia w 2c. I niczym specjalnym by się nie różniła od wcześniejszych lekcji, gdyby nie szkolny Dzień Języków Obcych. Wraz z kilkoma osobami z mojej klasy, zostałam wytypowana do udziału w konkursach językowych. Przeszłam z kolegami do wyznaczonej sali i usiadłam w pierwszym rzędzie krzeseł. Rozejrzałam się po klasie pełniące funkcję sali matematycznej w poszukiwaniu znanych mi plakatów ze wzorami. Zdziwiłam się więc, gdy zamiast plakatów matematycznych ujrzałam flagi państw europejskich. Po chwili, na środek klasy wyszły dwie prezen-terki z trzech klas: Suzana Furede i Nicol Sajda. Przywitały nas w trzech językach i opowiedziały o sześciu konkurencjach: rozsypance wyrazowej, w której trzeba było z rozsypanych wyrazów ułożyć zdanie, łamańcu językowym, w którym zmagano się z wypowiedzeniem trudnych zdań, konkursie „1 z 10”, dotyczącym wiedzy o krajach naucza-nego języka, kalamburach, gdzie jedna z prezen-terek pokazywała czynności, dyktandzie językowym oraz plakacie o danym kraju.

Myślę, że zorganizowany przez nauczyciel-kę j. angielskiego p. Dorotę Cieloch i nauczyciel-kę j. rosyjskiego i niemieckiego p. Monikę Szypszak, był strzałem w dziesiątkę. Wszystkie klasy oprócz wspaniałej zabawy, zyskały nowe umiejęt-ności językowe i nauczyły się zdrowej rywalizacji. Gdyby takie dni odbywały się częściej, chodzenie do szkoły nie byłoby monotonnym obowiązkiem.

Adrianna Niedźwiedz klasa II c



Rozpoczęły się prawdziwe emocje związane ze znajomością języków obcych. Każda klasa musiała wcześniej przygotować się do konkursów. Konkurencje były przede wszyst-kim związane z językami obcymi. Wybrani przedstawiciele klas podjęli się m.in. do uło-żenia zdania z **rozsypanki wyrazowej** w j. angielskim i j. niemieckim. Odbył się także **konkurs kalamburów**, w którym uczennice z kl. 3c i 3d odgrywały krótkie pantomimy ilustrujące czynności, a zawodnicy poszczególnych klas musieli odgadnąć, co dana oso-ba robi i powiedzieć to w j. niemieckim i j. angielskim. Niemalą emocji wzbudził **konkurs z wiedzy o krajach anglo - i niemieckojęzycznych**. Trzeba przyznać, że niektóre od-powiedzi były zaskakujące. Do kolejnego konkursu zapraszaliśmy wszystkich, którzy nie bali się o całość swoich języków. Uczniowie wylewali siódme poty wymawiając **łamańce językowe**. W ramach zmagani turniejowych uczniowie musieli wykazywać się dokładno-ścią i szybkością w przekazywaniu sobie treści tekstu. Uczniowie Gimnazjum nr 1 z wiel-kim zapalem włączyli się w Europejski Dzień Języków Obcych. Każda klasa miała za za-danie przygotować **plakat informacyjny** na temat podanego państwa europejskiego. Dzięki barwnym, bogato ilustrowanym pracom przygotowanym pod czujnym okiem wy-chowawców, młodzież mogła podziwiać piękno Europy jak również przybliżyć sobie doro-bek kulturalny Niemiec, Rosji, Wielkiej Brytanii, Słowacji, Hiszpanii i wielu innych państw europejskich. Zaangażowanie uczniów w przygotowanie prac było ogromne. Wszyscy wywiązali się ze swojego zadania na „szóstkę”.

Jury miało twardy orzech do zgryzienia, żeby wyłonić zwycięzców, ponieważ przygo-towania uczniów do imprezy, ich zaangażowanie były ogromne. Ostatecznie największą liczbę punktów z klas pierwszych zgromadziła klasa II, z klas drugich klasa III a z klas trzecich klasa III b i III c. Zawodnicy otrzymali dyplomy oraz nagrodę w postaci cukierków ufundowaną przez p. Dyrektora mgr Alicję Witter.

Na czwartej godzinie lekcyjnej, po konkursach językowych, klasy 2c oraz 3b wzięły udział w krótkim projekcie organizowanym przez Lubuski Punkt Informacyjny **Europe Direct** w Gorzowie Wlkp. pt. „Lekcja Europejska w Twojej Szkole”. Podczas spotkania z przedstawicielką Europe Direct, uczniowie poznali historię i instytucje Unii Europejskiej. Pod koniec spotkania wszyscy uczestnicy przystąpili do quizu europejskiego, po czym każdy otrzymał upominek.

Takie spotkania to doskonała okazja do promowania języków obcych. Chciałyśmy, aby nasza młodzież zdała sobie sprawę, że umiejętność posługiwania się różnymi języ-kami obcymi to potrzeba każdego Polaka jako obywatela Europy. Uczenie się języków obcych to bilet do poznawania nowych miejsc, ludzi i ich kultur. Charakter imprezy i ciekawy program sprawiły, że uczniowie naszej szkoły dobrze się bawili i przyswoili dużą dawkę wiedzy. Mamy nadzieję, że obcowanie z językami obcymi było dla wszystkich mi-łym doświadczeniem. Cieszymy się z tego, że jest nam dane uczyć się języków obcych.

Dorota Cieloch



Milaczek! / nie tylko...

Stanisława Fleszarowa-Muskat i Magdalena Witkiewicz to główne bohaterki listopadowego spotkania DKK przy bibliotece publicznej w Międzyrzeczu. Pierwsza prawie zapomniana, a dla młodszych pokoleń zupełnie nieznaną. Druga dopiero debiutuje w roli pisarki. Przygotowana wcześniej wystawa miała na celu zapoznanie się z życiem i twórczością obu pań. Dzięki temu nasz panel dyskusyjny mógł nawiązywać do ważniejszych wydarzeń w życiu literackim autorek.

Magdalena Witkiewicz i jej „Milaczek” przypadł do gustu niemal wszystkim klubowiczkom. To gdańszczanka, która czyta i pisze nalogowo. Z zawodu jest analitykiem marketingowym, a jej debiut stał się przedmiotem pracy dyplomowej („Strategia promocji książki na rynku wydawniczym na przykładzie debiutu literackiego”). Robi też swetry i czapki na drutach. I uwaga! zdobyła Kilimandżaro w towarzystwie samych kobiet. „Milaczek” jest pierwszą książką z serii „Monika Szwaia poleca” wydawnictwa SOL. To powieść dla optymistów, pełna humoru, ciepła, a przede wszystkim pozytywnej energii. To idealna lektura na jesienne, deszczowe wieczory. Nieudany związek Mili (główniej bohaterki) jest tylko tłem dla ciekawych postaci. Znajdziemy tu całą plejadę różnych typów ludzkich: od samotnego ojca, poprzez ekscentryczną i seksowną ciotkę, Bachora, czyli Zuzię Walicką (to siedmiolatka, która często ogląda „Sąd Ostateczny” Memlinga, aby zobaczyć co czeka niegrzeczne dzieci) oraz psa (arystokratę) Parysa Antonio. To książka, która wprowadza w dobry nastrój.



Większą część naszego wieczoru poświęcono jednak pani Fleszarowej-Muskat, ale też jej dorobek literacki przedstawia się imponująco (ponad 30 tytułów). Uwielbiana przez czytelników i lekceważona przez krytykę. Nazywano ją „Rodziewiczówną czterdziestolecia”, „współczesną Mniszkówną, a nawet „Polomskim literatury”. W jednym ze swoich wywiadów mówiła, że jej marzeniem jest „pisać dla wszystkich i dotrzeć do każdego czytelnika, każdego zainteresowanego, każdemu mieć coś do powiedzenia”. Należy też pamiętać, że jej największy okres twórczy przypada na lata 1960-1980. Powstaje wówczas większość jej znanych powieści, opowiadań, sztuk scenicznych, słuchowisk radiowych. Każda z klubowiczek omówiła inną powieść autorki. Nasze rozmowy zaczęłyśmy od trylogii „Pozwólcie nam krzyczeć” (znacząca pozycja w obrachunkowej literaturze wojennej), „Przerwa na życie” i „Wizyta”. Skomplikowane losy Magdaleny, Piotra i Gastona stanowią kanwę tej powieści. To protest przeciwko wojnie, bezsensownej śmierci i upodleniu. Na naszej liście nie mogło zabraknąć oczywiście prozy o tematyce morskiej. „Milionery” i „Kochankowie róży wiatrów” ukazują losy zwykłych mieszkańców Gdańska, pracujących w stoczni, a trzypowiesi „Tak trzymać” jest poświęcona Gdyni i ludziom związanym z jej losami. Częstym motywem powieści Fleszarowej-Muskat jest dylemat wyboru - życie na obczyźnie z perspektywą dobrobytu, czy zmagania z codziennymi trudnościami w kraju. Ta tematyka pojawiła się m.in. w „Moście nad rwącą rzeką” oraz „Pasjach i uspokojeniach”. Pozostałe tytuły to „Stangret jasnie pani”, „Łza”, „Lato nagich dziewcząt”, „Dwie ścieżki czasu” i „Piękna pokora”, „Szukając gdzieś indziej”. Nasze spotkanie zakończyliśmy cytatem z „Przerwy na życie” - „człowiek powinien umierać po długim wspaniałym życiu. Po dumie, że czegoś dokonał. Po radości, że zrobił wszystko, co mógł zrobić. Człowiek powinien umierać z przeszłym życiem, bez żalu, że nie zebrał swojej części”.

Nasze następne spotkanie zaplanowałyśmy na 10 grudnia o godz. 17:00. Będziemy omawiać książki: „Przygoda z owcą” - Haruki Murakamiego oraz „Frisztę” Petry Prochazkovej. Krystyna Pawłowska

czyliśmy cytatem z „Przerwy na życie” - „człowiek powinien umierać po długim wspaniałym życiu. Po dumie, że czegoś dokonał. Po radości, że zrobił wszystko, co mógł zrobić. Człowiek powinien umierać z przeszłym życiem, bez żalu, że nie zebrał swojej części”.

Nasze następne spotkanie zaplanowałyśmy na 10 grudnia o godz. 17:00. Będziemy omawiać książki: „Przygoda z owcą” - Haruki Murakamiego oraz „Frisztę” Petry Prochazkovej. Krystyna Pawłowska



„To, co możesz uczynić jest tylko maleńką kroplą w ogromie oceanu, ale właśnie jest tym, co nadaje znaczenie Twojemu życiu”

Ośrodek Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu, składa serdeczne podziękowania

wszystkim osobom, właścicielom sklepów i firm, sponsorom, którzy w 2009 roku okazali życzliwość oraz pomoc finansową i materialną dla różnych osób korzystających ze wsparcia naszego Ośrodka

Należą do nich:

1. Anna Chiciuń
2. Jerzy i Artur Deszcz
3. Zbigniew Flak
4. Eugenia Gankiewicz
5. Jolanta Glura
6. Grażyna i Piotr Golec
7. Michał Górzny
8. Łukasz Górzny
9. Weronika i Andrzej Paszkowscy
10. Beata Pisarek - Łagów
11. Halina i Kazimierz Praczyk
12. Zdzisława Rybczyńska
13. Kazimierz Siwak
14. Zdzisław Smoleń
15. Jerzy Sroka
16. Ewa i Roman Strzelczyk
17. Augustyn Szczerba
18. Mariusz Wiśniewski
19. Bud-Drew-Baucholz, Sp. z o.o. - Kazimierz Pawliszak
20. Cukiernia „Gruszecki”
21. Firma „Małgorzata” - Małgorzata i Tomasz Makowsky
22. Masarnia Pana Karatysza w Międzyrzeczu
23. Piekarnia Pana Piotra Rojka
24. Piekarnia Państwa Radziszewskich
25. Pizzeria „Mafia” - Grzegorz Brodziński
26. PKS Międzyrzec
27. PW „Dewa” - Danuta i Władysław Dec
28. Restauracja „Duet” - Jacek i Beata Belz
29. Sklep Mięsy w Międzyrzeczu - Państwo Szczerbowie
30. Sklep „Miramar”
31. Sklep „Pers” - wykładziny, dywany
32. Sklep „Zelazny” - Robert i Anna Rogala
33. Telewizja lokalna - Roman Sulkowski

Gorące podziękowanie za współpracę w 2009 roku pragniemy złożyć:

- * Pracownikom redakcji Kuriera Międzyrzecznego,
- * Policjantom Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu,
- * Międzyrzecznemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.,
- * Księżom z Parafii p.w. Pięciu Braci Męczenników,
- * Księdzu Rektorowi Jarosławowi Stasiowi oraz księdzu Mariuszowi Jagielskiemu z Paradyża,
- * Przychodni PRO-VITA w Międzyrzeczu,
- * Dyrektor Annie Górznej i nauczycielowi Waldemarowi Walaszkowi z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu.
- * Caritas w Międzyrzeczu przy Parafii św. Wojciecha

Kierownik OPS Halina Skrzydło

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „DOM”

Biuro Obrót Nieruchomościami DOM
Iwona Stachowiak & Ewa Miszczak
Os. Centrum 8
88-300 Międzyrzecz
095 741 10 23; 0508 147 224

66-300 MIĘDZYRZECZ OS.CENTRUM 8
tel/fax 095-741-10-23; 095-741-26-49;
095-749-15-92; 0508 147 224
e-mail: bondom@o2.pl
www.bondom.republika.pl

Członek Włp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami
Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

Proponujemy Państwu nasze najnowsze oferty

1. SKWIERZYNA - mieszkanie trzypokojowe na parterze o powierzchni 62,9 m², w budynku dwurodzinnym z udziałem w częściach wspólnych budynku i gruntu oraz budynkami gospodarczymi. W mieszkaniu w pokojach ściany wyszpachowane i malowane, na sypialnie kasetony, wszystkie okna PCV. W kuchni na podłodze płytki ceramiczne, na ścianie pomiędzy szafkami płytki, powyżej panele PCV. W łazience na podłodze i ścianach płytki ceramiczne. Własne c.o. i c.w., instalacja miedziana z kaloryferami płytowymi, piec uniwersalny z sterownikiem elektronicznym. Przy budynku ogródek z oczkiem wodnym, garaż oraz dwa budynki gospodarcze.

Nieruchomość położona przy ul. Chrobrego w Skwierzynie, około 50 m od sklepu spożywczego, w pobliżu szkoły. **Cena: 165 000 zł**

2. BLEDZEW - mieszkanie trzypokojowe o powierzchni 65,3 m², na parterze w budynku czterorodzinnym. Mieszkanie do odświeżenia, w pokojach na podłodze panele, ściany szpachlowane, malowane, osobno łazienka i WC. Własne centralne ogrzewanie gazowe z butlą na podwórzu. Do mieszkania przynależy piwnica o powierzchni około 5 m², oraz udział w działce.

Bledzew wieś położona około 20 km od Międzyrzecza i 10 od Skwierzyny, otoczona lasami, jeziorami i lewym dopływem Obry która stanowi wspaniały szlak dla kajakarzy. **Cena: 170 000 zł**

3. NIETOPEREK - Działka rolna o powierzchni 2.2552 ha (22 552 m²) położona w pobliżu drogi krajowej nr 3. Na działkę składa się grunt orny klasy IIb o powierzchni 2 910 m², grunt orny klasy IVa o powierzchni 14 090 m² i grunt orny klasy IVb o powierzchni 5 552 m². **Cena: 80 000 zł**

Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONIE INTERNETOWĄ

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

JEDEN BAL, TO MAŁO ...

MOŻE DWA BALE DO WYBORU !

BAL SYLWESTROWY GŁĘBOKIE -ARCHIMEDES

ZESPÓŁ ANTRAKT

* cena 400 zł / z konsumpcją
POWRÓT DO MIĘDZYRZECZA W CENIE

31 GRUDNIA



CENTRUM TURYSTYCZNE

DUET

Jacek & Beata Belz

601 57 65 93

Fax (95) 742 22 56

BAL SYLWESTROWY **DUET**

ZESPÓŁ LUSBLUES

* CENA 350 zł / z konsumpcją

2009 godz. 20.00



* 1-go stycznia zapraszamy na grzane
wino z kielbaską przy ognisku !!!!!



Jeziorak

- wesela
- imprezy okolicznościowe
- hotel (300 miejsc noclegowych)
- restauracja
- sala konferencyjna

66-330 Pszczew
ul. Wybudowanie 12
tel. 95 7491278 kom. 501 605 069

agro-wypoczynek.com.pl

**PANORAMA
BUDOWLANA**

MIĘDZYRZECZ
ul. Reymonta 7 (teren PRIM)
zapraszamy: pn.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰ sob. 10⁰⁰-14⁰⁰

**PANORAMA
BUDOWLANA**

**DACHY
PODDASZA**

**SYSTEMY
KOMINOWE**

**OKNA
DACHOWE**

RYNNY

OKNA

DRZWI

**MURY
ELEWACJE**

**BRAMY
GARAŻOWE**

- zaopatrujemy budowy (również inne materiały: wełna, regips, OSB...)
- materiały uznanych producentów
- współpracujemy z projektantami i wykonawcami



SPRZEDAŻ RATALNA

PRODUKT MIESIĄCA:

Okna dachowe



Klasyczne w formie, solidne w wykonaniu, w niskiej cenie bez uszczerbku na jakości, czyli idealne tam, gdzie liczy się każda złotówka. 10-letnia gwarancja i łatwość w montażu, to dodatkowe zalety systemu okien dachowych RoofLITE.



tel. kom. 601 700050; 601 166886 tel./fax 95 7412843 www.panoramabudowlana.eu

Salon Komputerowy

- Naprawa i serwis komputerów
- Telewizory
- Kina domowe
- Nowość - foto-obrazy

Zamów wydruk swojego zdjęcia na płótnie

Zamów niepowtarzalny foto-obraz

Ceny już od 54 zł.



iPlus

żyj swoim rytmem a iPlus
dopasuje się do Ciebie

CYFRA+

Twoja Telewizja

komputery notebooki drukarki nawigacja GPS akcesoria



Międzyrzecz, ul. Garncarska 32 (róg Młyńskiej)
tel. 095 741 14 14, e-mail: vp.miedzyrzecz_2@vobis.pl



MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY AUTOKAROWE



BIURO: ul. Chrobrego 30 (dawne STW)
CZYNNE CODZIENNIE: od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

KURS KIEROWCÓW KAT: A, B, C, D, E/B, E/C



Dwa nowe MANY TGL 12-240 (skrzynia biegów EATON)



**-zdawalność dla kat.
C, C/E, D: 75%**

Sprzęt, taki sam jakim dysponuje WORD w Gorzowie Wlkp.



**DO KOŃCA ROKU 2009 PROMOCJA!!!
KAT. B- 1.300 zł**

BIURO: ul. Chrobrego 30 (dawne STW)
CZYNNE CODZIENNIE: od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

CO ROBIĆ, GDY KOŃCZY SIĘ ROK...



31 grudnia o godz. 20.00

SYLWESTER

Info i rezerwacje tel. (95) 741 76 60 kom. 603 335 480

- ŚWIETNA MUZYKA
- ŚWIETNE MENU
- ŚWIETNA ZABAWA

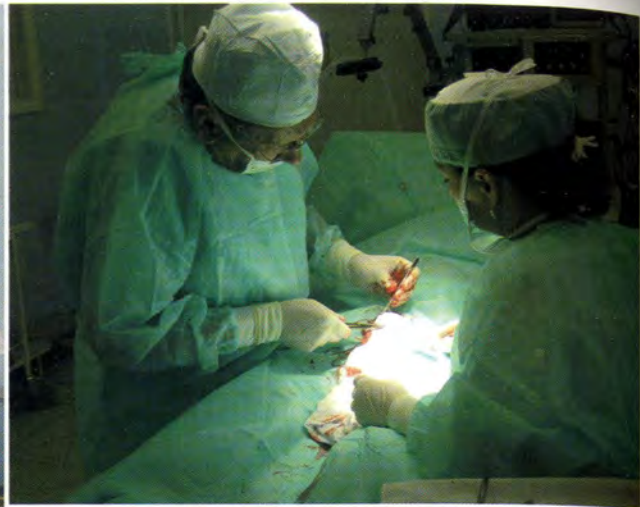
Zagra dla Was Znakomity DJ

PIERWSZA NIESPODZIANKA KULINARNA W 2010 ROKU

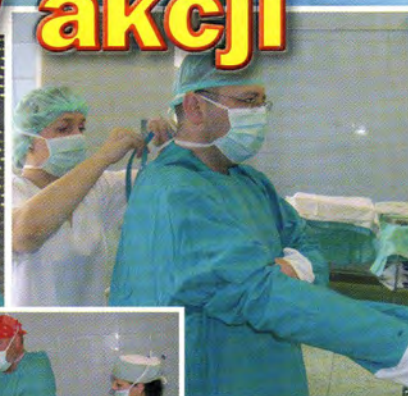


Feniks
Restauracja

* cena 300 pln od pary



Chirurdzy w akcji



SALON PIĘKNEJ KOBIETY

Margaret



- * stylizacja paznokci
- * kamuflaż
- * combo
- * akryle ozdobne
- * żele
- * tipsy
- * formy

Świat Paznokci

Międzyrzecz ul. Krasinskiego 9 tel. 0 504 051 896

Ośrodek Szkolenia
Kierowców

Krzyś



KRZYSZTOF WIŚNIEWSKI

ul. Staszica 2, Międzyrzecz
tel. 504-051-975

Szkolenia indywidualne

Cena od 1500zł

BIURO CZYNNE:
Pn-Pt 12-16

**Kurs 30
dni**

R A T Y



Międzyrzeckie Stowarzyszenie Ratowników Wodnych

składa serdecznie podziękowania
za wsparcie działań na rzecz
bezpieczeństwa w roku 2009:

**Burmistrzowi Miasta Międzyrzecz,
Staroście Powiatu Międzyrzeckiego,
firmom:**

**GBS Międzyrzecz, MOW,
Sinus Polska, Valentin, INSTALKO,
PRODUCTS, KLEMENCZAK, DUET,
oraz wszystkim nie wymienionym**

Serdecznie dziękujemy

X-lecie PARAFII PIERWSZYCH MĘCZENNIKÓW POLSKI



tekst - str. 10

PRZEDSZKOLAKI ŚWIĘTUJĄ



POGOTOWIE komputerowe



SPRAWDŹ NA:
www.mckomp.pl



Os. Sienkiewicza 38, 66-300 Międzyrzecz
Tel. 513044089 GG. 1883373

Profit

Doradcy Finansowi

NIEZALEŻNE • PROFESJONALNE

Doradztwo Finansowe w ramach serwisów:

- Programy Inwestycyjne (inwestycje i oszczędzanie)
- Alternatywne (Strukturyzowane) Produkty Inwestycyjne
- Serwis Kredytowy (kredyty i leasing)
- Serwis Emerytalny (OFE)
- Serwis Ubezpieczeniowy (życie i majątek)

Jak uniknąć pułapki kredytowej?

Masz problem? Pomagamy naszym klientom przy współpracy Narodowego Banku Polskiego

Teraz planując przyszłość, możesz planować większe korzyści

www.profit.com.pl tel. 790 806 905

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB

ul. Poznańska 106 w Międzyrzeczu
(zielona hala, kierunek Pszczew)
pn-pt. 9.00-17.30, sobota 9.30-13.30
ZAPRASZAMY tel. 095-741-22-55

M jak meble



Wszystkim naszym Klientom z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku składamy życzenia pomysłności, zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań

Firma ORMEB

oszczędzasz
550 zł*

Exeter

Syigma Bank

AIG
raty

HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA

Klemenczak

JK

HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA



66-300 Międzyrzecz
ul.30-go Stycznia 69



tel./fax 95 729 81 24

kom. 697 983 972

klemenczakj@wp.pl

ZAPRASZAMY

pn-pt 7-17
so 8-13

* RABATY * DOGODNE TERMINY PŁATNOŚCI * NISKIE CENY *

MOTO-CROSS

MOTOCYKLE-SKUTERY



- skutery, motocykle crossowe, chopery
- części, serwis
- kaski, odzież motocyklowa

**! TRANSPORT DO KLIENTA !
! GRATIS !**

Moto-Cross

ul. Sikorskiego 23 (obok LIDL), 66-200 Świebodzin
Tel. 0-68 38 234 42, 510 115 907



KOWALIK
usługi budowlane

66-300 Bobowicko
ul. Brzozowa 14

Tel.: +48 508-265-159

OFERUJEMY:

- kompleksowe wykończenia wnętrz
- budowa domów jednorodzinnych pod klucz



Policealna Szkoła Zawodowa „AWANS”

66-300 Międzyrzecz, ul. Libelta 4

www.awans-mcz.edu.pl

607-070-457

0-95-741-19-89



kształci w zawodach: technik informatyk i technik logistyk

Agencja Przedsiębiorczości i Kształcenia Ustawicznego „SUKCES”

Maria Michalska-Majerska Międzyrzecz, ul. Piastowska 11 A

michalskamaria@op.pl

607 070 457

☎ 607 035 016

organizuje kursy;

- ✓ języka niemieckiego i angielskiego (od podstaw i dla osób
- ✓ przygotowujących się do matury)
- ✓ język polski na maturze (dla maturzystów)
- ✓ komputerowe – od podstaw i dla zaawansowanych
- ✓ ABC przedsiębiorczości (jeśli chcesz założyć własną firmę)
- ✓ zawodowe (dla osób chcących zmienić lub podnieść kwalifikacje)
- ✓ sekretarka – asystentka szefa
- ✓ prowadzenia małej księgowości
- ✓ zarządzania zasobami ludzkimi

S
U
K
C
E
S



PARA Z KLASĄ



tekst - str. 9



Niech
nadchodzące
Święta
Bożego
Narodzenia

będą dla Państwa
niezapomnianym czasem
spędzonym bez pośpiechu,
trosk i zmartwień.

Życzymy, aby odbyły się w spokoju
wśród rodziny i przyjaciół.
Niech Nowy Rok przyniesie
Państwu radość, miłość,
pomyślność i spełnienie
wszystkich marzeń.

Przewodnicząca Rady Powiatu
Zofia Plewa

Starosta Międzyrzecki
Grzegorz Gabryelski

Bite dzieci widzą świat inaczej

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Międzyrzeczu za swoją pracę na rzecz ofiar przemocy domowej otrzymało certyfikat ambasadora kampanii społecznej „Dzieciństwo bez przemocy”. Organizatorem ogólnopolskiej akcji jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Fundacja „Dzieci Niczyje”. Aby zostać ambasadorem, należało wysłać zgłoszenie wraz z deklaracją planowanych działań. Teraz PCPR będzie realizować lokalne działania skierowane do rodziców. Do instytucji trafiają materiały edukacyjne promujące wychowanie bez bicia oraz oferta szkoleń i psychologicznego wsparcia.

Celem kampanii jest uświadomienie negatywnych konsekwencji bicia dzieci oraz promowanie metod wychowawczych alternatywnych do kar fizycznych. Adresatami działań prowadzonych w ramach „Dzieciństwa bez przemocy” są rodzice oraz profesjonalści, którzy mogą podejmować działania edukacyjne prowadzące do wyeliminowania kar fizycznych w rodzinie. Kampania „Dzieciństwo bez przemocy” towarzyszy procesowi nowelizacji polskiego prawa wprowadzającej zakaz stosowania wszelkich form kar fizycznych wobec dzieci. Organizatorzy, partnerzy, patroni i ambasadorzy kampanii sprzeciwiają się fizycznemu karaniu dzieci. Stanowisko to bazuje na wiedzy dotyczącej wpływu tego rodzaju kar na dzieci oraz poszanowaniu praw człowieka zapisanych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Konwencji ONZ o Prawach Dziecka.

Dzieci mają prawo dorastać wolne od przemocy fizycznej, psychicznej i wszelkiego okrucieństwa, z poszanowaniem godności. Taką opinię wyraża Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Międzyrzeczu i Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Międzyrzeczu.

Oprac. z wykorzystaniem informacji ze strony:
www.dziecinstwobezprzemocy.pl

Dar serca...

Wiele osób co kilka miesięcy, bezpłatnie, uczestniczy w ratowaniu zdrowia i życia nieznanym im osobom. Robi to systematycznie. Bardzo duża co miesiąc jest lista tych zwykłych i jednocześnie niezwykłych ludzi. Nasza społeczność jest nieduża, nazwiska ich są nam znane, kojarzymy je z twarzami. Dziękujemy im, naszym sąsiadom i znajomym, za ich Dar Serca, krew oddaną, Honorowym Krwiodawcom. To:

Paweł Przepiórka, Krzysztof Babelczyk, Ewa Żak, Natalia Gurlig, Grzegorz Kowol, Krystina Mazana, Klaudia Matyjaszek, Brygida Cop, Paweł Mizera, Adam Żyła, Marek Wojtaś, Kacper Lewandowski, Rafał Szefs, Rafał Guśniowski, Adrian Gnioch, Wojciech Tuszyński, Grzegorz Pałka, Bogusława Napierała, Urszula Janowiak, Grzegorz Dołański, Radosław Kosak, Sebastian Wojtaś, Agnieszka Kamińska, Kamil Banaś, Adam Pyrkosz, Bartłomiej Dębowski, Bogdan Karniewicz, Łukasz Gacyk, Rafał Pertyk, Paweł Dobkiewicz, Kamil Zaremba, Paweł Bojarek, Damian Pihan, Jakub Nowicki, Jarosław Stasik, Monika Kłodzińska, Roman Semanicki, Marcin Szczurek, Andrzej Kurek, Krzysztof Brzeziński, Izabela Rusin, Józef Lechowicz, Grzegorz Barszczak, Grzegorz Szostak, Czesław Gomula, Mariusz Piel, Gustaw Skwarek, Dariusz Fliger, Patryk Wróblewski, Wiesław Skąta, Marcin Jezierski, Maciej Talarek, Marcin Jenek, Łukasz Swoboda, Waldemar Kowalski, Jarosław Derda, Mirosław Ripa, Bartłomiej Talarek, Grzegorz Krocak, Łukasz Brodowski, Michał Matecki, Andrzej Czyżniewski, Izabela Ułasiewicz, Marcin Jura, Marcin Kamyszek, Marcin Puk, Antoni Wyduba, Marianna Gmiat, Robert Mikoś, Andrzej Zięba, Jerzy Wojtaś, Łukasz Janas, Waldemar Janowicz, Leszek Wachowicz, Łukasz Garbowski, Emil Szulc, Marcin Wierzbicki, Wojciech Bujalski, Adam Loryński, Jan Pawlik, Marek Galiński, Jan Kamiński, Konrad Tepper, Janusz Lingo, Tomasz Lisiecki, Tomasz Vogel, Antoni Grabieński, Jan Owczarek, Robert Pospieszny, Adrian Górniak, Marek Dobkiewicz, Alina Smętek, Janusz Krok, Roman Piszczyciel, Wacław Grzybowski, Adam Suszczyński, Jan Kamiński, Sebastian Miszczyk, Aneta Sar, Dariusz Pyra, Mateusz Filipkiewicz, Tomasz Baczyński, Szymon Tokacz, Łukasz Tarasiuk, Teresa Koralewska, Michał Bala, Bartłomiej Rybacki, Łukasz Marczak, Piotr Bartoszek, Marcin Karczmarczyk, Jakub Włodarczyk, Piotr Pluta, Tomasz Pastula, Wojciech Nowak, Konrad Biały, Dawid Kowalczyk, Grzegorz Michalski, Marcin Mazurkiewicz, Wojciech Oleś, Łukasz Mielnik, Paweł Mydlowski, Dariusz Wytrykowski, Zbigniew Kłosowicz, Zbigniew Niecka, Bartłomiej Orwat, Kamil Torzyński, Grzegorz Kowalewski, Radosław Puk, Marian Bulicz, Patryk Gerech, Kamil Kuryś, Jacek Kaniuk, Wojciech Kłak, Paweł Weins, Konrad Nowak, Marcin Fiedorowicz, Mirosław Illic, Rafał Grzelachowski, Marcin Bąbel, Łukasz Żurkowski, Mirosław Szymt, Piotr Szeremet, Mateusz Majewski, Janusz Barszczak, Iwona Niedzwiecka, Bartosz Górka, Dariusz Karczmarek, Dawid Tylkowski, Karol Matelski, Jarosław Matelski, Jarosław Walczak, Wojciech Wyruszyński, Marian Witthen, Paweł Grobys, Roman Żurkowski, Grzegorz Kuczyński, Artur Karczmarek, Krzysztof Pietrzak, Piotr Winnik, Ireneusz Szkoda, Marcin Telega, Michał Wiktorowicz, Damian Tarynowicz, Paweł Misiarz, Sylwia Szulczyk, Sławomir Szulczyk, Jan Żuchowski, Krzysztof Knapke, Mateusz Rzepczyński, Krzysztof Kaźmierczak, Henryk Soszka, Dagmara Gaska, Adam Konieczny, Agnieszka Krupińska, Arkadiusz Oleszczyński, Paweł Janćzak, Waldemar Lewandowski, Robert Madyda, Janusz Smoliński, Adrian Cichewicz, Marcin Szuta, Sebastian Smoliński, Robert Nyga, Krzysztof Krakowiak, Adam Krakowiak, Grzegorz Szyszka, Zbigniew Wawruch, Renata Nowacka, Jeremiasz Wichrowski, Bogdan Pokolenko, Przemysław Florek, Rafał Górecki, Bogumił Nyga, Marek Karkowski, Grzegorz Konopelski, Grzegorz Szymczak, Elwira Nowik, Justyna Łunkiewicz, Mauryca Stefański, Angelika Kowiel.

Kampania „Dzieciństwo bez przemocy”



CERTYFIKAT

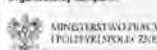
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
w Międzyrzeczu

JEST AMBASADOREM KAMPANII
„DZIECIŃSTWO BEZ PRZEMOCY” 2009

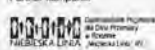
Kampania społeczna „Dzieciństwo bez przemocy” poświęcona jest problemowi stosowania kar fizycznych wobec dzieci. Jej celem jest uświadomienie negatywnych konsekwencji bicia dzieci oraz promowanie pozytywnych metod wychowawczych.

Pełna lista ambasadorów kampanii dostępna jest na stronie
www.dziecinstwobezprzemocy.pl

Organizatorzy kampanii:



Partner kampanii:



Patron kampanii:



Pan skowronek głośnym trelem wieść radosną niesie.

Ma Przedszkole Jarzębinka swoje wielkie święto!

Dnia 6.11.2009 r. obchodziliśmy święto naszego przedszkola, w którym wzięli udział: Pani dyrektor, personel przedszkola, dzieci oraz zaproszeni goście. Wszystkich zgromadzonych powitano słowami W. Chotomskiej:

„Kiedy śpiewa dziecko, śpiewa cały świat,
Kiedy tańczy dziecko, tańczy cały świat.
Dajmy dzieciom słońce, żeby leż nie było,
Dajmy dzieciom słońce, dajmy dzieciom miłość.
Dajmy dzieciom słońce całe słońce z nieba,
Żeby mogły tańczyć, żeby mogły śpiewać”

Odsłonięta została tablica z logo i nazwą placówki. Uroczystość odpiewano hymn naszego przedszkola. Po czym Pani dyrektor Halina Siwczak przedstawiła historię powstania nazwy przedszkola „Pod Jarzębinką” oraz przeczytała fragment bajki o Jarzębince, do której zakończenie miały wymyślić dzieci. Z dziecięcych pomysłów powstanie nasza przedszkolna książeczka – bajeczka. Uroczystość uświetniły występy naszych przedszkolaków, które zaprezentowały układy taneczne, wiersze i piosenki poświęcone przedszkolnej „Jarzębince”. Miłym akcentem był występ absolwentki przedszkola Gabrysi Sucheckiej, która wykonała utwory muzyczne na flecie. Najstarsza grupa 6-latków przedstawiła bajkę „Jarzębinka” w oparciu o książkę J. Tajca o tym samym tytule. Dopelnieniem uroczystości był tort z fajerwerkami, do którego powstania przyczynili się wszyscy – dzieci w grupach wykonywały biszkopty, a kremem i dekoracją zajęły się przedszkolne kucharki. Uroczystość ta była okazją do wspomnień i rozmów oraz pamiątkowych zdjęć. Zaproszeni goście mieli okazję do przeczytania dzieciom bajek i wpisanie się do księgi czytających gości oraz zwiedzania przedszkola. Święto to wpisane zostało na zawsze do kalendarza naszych przedszkolnych uroczystości.

Jest takie miejsce - tu niedaleko, w którym z uśmiechem witam poranki. Słychać tam zawsze radosne dzieci, są tutaj misie, lalki, skakanki. Tu Ci pomogą, podadzą rękę, cieszą się każdym twoim sukcesem. Gdy pierwsze kroki stawiasz niepewnie, zawsze pomoże przyjazna dłoń. Tu zapominam o bólu i smutku, chce mi się śpiewać, skakać i śmiać! Nagle w moim sercu rodzi się nadzieja, życie jest piękne, gdy takie miejsce masz. Nasze przedszkole takim miejscem właśnie jest.

Halina Kołodziejczyk



Mądry Polak po szkodzie - cz. XII

KOMU ZAUFAĆ?

Dlaczego nazwaliśmy nasz cykl artykułów „Mądry Polak po szkodzie”? Pragniemy, abyście poznali Państwo swoje prawa, abyście w nierównej walce z zakładem ubezpieczeń uzyskali równe szanse, a także, gdy to jest potrzebne, godne wsparcie ze strony specjalistów.

Rynek odszkodowań w Polsce ewoluje w ostatnim czasie w dostrzegalny sposób. Jeszcze kilkanaście lat temu możliwa była jedynie bezpośrednia konfrontacja klient - ubezpieczyciel. Mało było prawników - specjalistów w branży odszkodowań, nie istniały firmy pomagające poszkodowanym.

W ostatnich latach temat odszkodowań stał się niezmiernie modny. Powstało wiele firm pomagających poszkodowanym, pewna liczba prawników wyspecjalizowała się w prawie odszkodowań. Z jednej strony taka sytuacja jest korzystna dla poszkodowanych - więcej medialnych informacji (czego najlepszym dowodem niniejszy artykuł, będący częścią większego cyklu), wynikająca z tego większa świadomość, więcej zgłoszeń roszczeń do zakładów ubezpieczeniowych. Z drugiej strony - możliwość łatwego zarobku na ludzkim nieszczęściu przyciąga do branży odszkodowawczej osoby nie zawsze uczciwe, nie zawsze rzetelne.

Pamiętajmy więc, że wybór pełnomocnika, jaki będzie reprezentował poszkodowanych, może okazać się najważniejszą decyzją podjętą w życiu. W przypadku nieszczęścia które dotyka całą rodzinę, czyli śmierci jedynego żywiciela w wypadku samochodowym, wybór firmy pomagającej uzyskać odszkodowanie decyduje o losach całej rodziny w następnych kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu latach. Tak więc przy podejmowaniu takiej decyzji, trzeba wziąć pod uwagę kilka ważnych okoliczności. Jakich? W następnych kilku artykułach omówimy dokładnie podstawowe cechy profesjonalistów, którym można zaufać.

Marek Grządko

Pasuję cię na ucznia klasy pierwszej...

Wielka tarcza szkolna przypięta na jednym z głównych miejsc w Sali gimnastycznej S. P. nr 2. - *Ślubuję uroczystość/będę starał się być dobrym i uczciwym...*

W wyprasowanych szkolnych mundurkach na parkiet wkraczają parami pierwszaki. Cztery kolory wstążek na szyjach przynależą do każdej z czterech pierwszych klas. Nowi uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2.

Celebrowanie uroczystości zaprzysiężenia na ucznia. Przy sali pełnej rodziców i przyjaciół. Przysięgę odbiorą panie dyrektorki Szkoły, z komisarzem rządowym Marianem Sierpatowskim jako przedstawicielem władz miasta. Dzieci wręczą im kwiaty, także znanym sobie paniom przedszkolankom, jako podziękowanie, po raz pierwszy wystąpią przed tak poważnym forum, to wielkie dla nich przeżycie...

Obrzęd szkolny. Poczet sztandarowy jest prezentowany. Zagrano Hymn Państwowy, który wszyscy czcimy w pozycji baczności. Hymn Szkolny, który pierwszaki już znają na pamięć.

Dyr. Szkoły Maria Słomińska - *kolejny raz tak doniosła uroczystość...* Nowe pokolenie dzieci zaczynających naukę w S. P. nr 2. Pokolenie małych obywateli polskich, objętych szkolnym obowiązkiem. Trud wychowawczy, wielka misja, wspólnie z rodzicami i opiekunami, uczynić ten obowiązek

szkolny dla dzieci efektywnym i przyjemnym. Młodzieżowa Rada Szkoły i Mały Samorząd Uczniowski pomoże dzieciom się zaaklimatyzować w nowym środowisku.

Dyr. Anna Kmiecik - *to bardzo trudna chwila dla dzieci i rodziców, życząc sukcesów w nauce i zajęciach pozaszkolnych...*

Artystyczna część uroczystości. Przez dwa pierwsze miesiące przed Pasowaniem dzieci nauczyły się sporo piosenek i wierszyków. Śpiewają głośno i odważnie - *To jest pierwsza klasa/liter cała masa...* Znają podstawowe formy zachowań w swojej grupie - klasie. Sprawnie przechodzi akt Ślubowania. Uroczystość prowadzi pan Janusz Jończyk. Paluszki z poważną miną unoszą w górę, przedstawiciele klas to osoby z charakterem. Czerwony Ołówek pani Dyrektor mianuje osobno każdego małego Ucznia, który wraz z tarczą szkolną otrzymuje gratulacje i życzenia. - *Pasuję cię na ucznia klasy pierwszej.* Ślubowanie - wtajemniczenie na pierwszy etap edukacji - wychowania na ucznia - obywatela, członka lokalnej społeczności.

- *Nasze dzieci będą nas godnie reprezentowały* - mówi dyr. Słomińska. Dzieci dostają od szkolnego Samorządu ołówki i długopisy, słodycze. Wielka księga świata otworzy się przed nimi. Ołówki zostają natychmiast włożone



Bez ludzkiej pamięci nie istnieje przeszłość

09.11.2009 roku w Zespole Szkół im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku miała miejsce niecodzienna uroczystość. Dzięki staraniom absolwentów naszej szkoły odsłonięto tablicę upamiętniającą dokonania dwóch pierwszych założycieli i nauczycieli Technikum w Bobowicku - kapitana Leopolda Świkli i dowódcy I batalionu 27 Wołyńskiej Dywizji AK Michała Fijałki. Obydwaj brali udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. Leopold Świka, zesłany w 1945 roku na Kolumię, po powrocie do kraju podjął pracę w

technikum Rolniczym w Bobowicku jako nauczyciel języka rosyjskiego. Michał Fijałka, „cichociemny”, walczył w obronie ludności Wołynia przed UPA. Od 1956 roku piastował stanowisko dyrektora Technikum Rolniczego w Bobowicku. Obydwaj odeszli z tego świata w 1983 roku.

Marian Kaczmarczyk powiedział: „Gdy rwie się nić pamięci, pęka łańcuszek wspomnień”. Dzięki odsłoniętej tablicy pamięć o obydwu bohaterach nie zostanie utracona.

Sylvia Witwicka

do kieszonek w mundurkach. Tarczę szkolną dostaje też pan Sierpatowski, zostaje mu przypięta przez panią dyrektorkę...

Hymn Szkolny o „Szarych Szeregach”, pieśń o Patronie Szkoły, wsluchujemy się w muzykę i słowa. Na tak wczesnym etapie proponowana jest przez wychowawców wyraźna identyfikacja z wielkim autorytetem naszej historii narodowej, bohaterskim, poświęcającym się dla ojczyzny, tej wielkiej.

Po wręczeniu pamiątkowych dyplomów, garści słodyczy, przewidziana jest wystarczająca ilość czasu na sesję zdjęciową, główny punkt programu. Uroczysta chwila, zostanie po niej ślad w rodzinnych, i szkolnych, kronikach.

Iwona Wróblek

„Potop”

Bóg zalał Ziemię,
bo ludzie grzeszyli.

Och! Chyba się krztuszę deszczówką...
Nie, to tylko kawa mrożona...

Na Arkę Noe
zabierał po parze z każdego gatunku...

Ciekawe, która z nas
trzymałaby za rękę Jezusa...

Czeresnie wczesnym popołudniem
też nie smakują najgorzej.

Trochę jak kawa mrożona.

Grafomanka

Międzyrzecki Ośrodek Kultury zaprasza dzieci na

Imprezę Mikołajkową z Haliną Benedyk

wstęp wolny

6 grudnia 2009 r. 16.00

HALA WIDOWISKOWA

os. Kasztelańskie w Międzyrzeczu

MOK
MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY
www.mokmz.pl

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe**„ASIA”***Usługi sprzątkujące*

- sprzątanie domów, mieszkań (jednorazowo, stale)
- opieka nad grobami

Joanna Michalak

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

tel. 95-741-19-16, tel. kom. 605-845-817

Naprawy sprzętu RTV*Drobne akcesoria, piloty na zamówienie**Serwis TV „Dom Rzemiśla”**ul. 30-go Stycznia 39*

tel. 095-742-2287

*Pn - Pt: 9:00 - 17:00 ; Sobota: 9:00 - 13:00**Środa: nieczynne (praca w terenie)***KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ
DEKOR Dawid Drabiński**

Oferuje:

- układanie glazury
- montaż regipsów (klej i stelaż)
- szpachlowanie, tynkowanie, malowanie
- układanie paneli podłogowych
- wymiana drzwi i okien

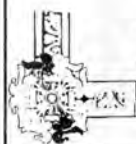
66-300 Międzyrzecz, ul. Łakowa 20c/5
tel. 0 602 557 057**BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE****Inż. Wojciech GÓRZNY**Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ „PROJEKTÓW GOTOWYCH”**Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz****Products P.H.U. Z.P.Ch.**
USŁUGI**CMENTARNE I POGRZEBOWE**66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)**NASZA FIRMA OFERUJE:**

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranica)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wienców

**PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY****Izabela i Konrad Ziarkowscy**Międzyrzecz, ul. Zachodnia 8A
Budynek Apteki Grodzkiej(Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne)

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9-19

(po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w soboty)
w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz. 21

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów,

szpachle gipsowe i glazura

tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525

SERWIS KOMPUTEROWY DŻAK

Usługi i serwis na telefon z dojazdem do klienta!

- * Diagnostyka usterek komputerowych
- * Instalacja i konfiguracja systemów
- * Projektowanie stron internetowych
- * Tworzenie baz danych pod kątem potrzeb klienta
- * Profesjonalna naprawa porysowanych płyt CD/DVD
- * Odzyskiwanie utraconych danych
- * Projektowanie i tworzenie lokalnych sieci Ethernet, WLAN



tel. 501 – 546 – 630

www.dzak.eu Czynne Pn ÷ Pt 9 ÷ 17

ZMIANA ADRESU BIURA !!!**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
JĘZYKA NIEMIECKIEGO
Joanna Hładka - Eeftink**

ul. Świerczewskiego 9/3 (nad księgarnią Bestseller)

Tel. 095 742 00 40, kom. 602 685 486

Czynne: pon. - pt. 9.00 - 16.00

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzeczu

ROK ZAŁOŻENIA 1988

mgr inż. Marek Grześkowiak

POLECA:



- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- handel materiałami budowlanymi

KONTAKT: tel. (095) 741 26 01, kom. 0 502 274 580
lub e-mail: margpol@o2.pl

Koło „Jeż” Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków oddziału międzyrzeckiego świętuje Światowy Dzień Walki z Cukrzycą we właściwy dla siebie sposób

Czyli na wesoło. Programowo członkowie „Jeża” oprócz realizowania swoich celów statutowych – edukacji diabetologicznej, wzajemnej pomocy w radzeniu sobie z chorobą cukrzycową okazją, w których się spotykają, starają się sobie uatrakcyjnić organizując zabawy i konkursy.

Tym razem także, w gościnnym dla diabetyków Gimnazjum nr 2, jak mówi mi prezes Anna Ceglowska, nie planowano minutowego scenariusza. Było kilka pomysłów, aktorskie zacięcie kilku osób i przyzwyczajenie, by dobrze bawić się w swoim towarzystwie. Rzecz całą sfilmował i co ciekawie zdjęcia publikuje, będąc zarazem przy konsolerce, Tomasz Baraniecki.

Po powitaniu obecnych, również gości z Koła PSD w Zbąszynku, wszyscy członkowie PSD dostają znaczki przynależności do wpiecia na ubranie oraz opaski na rękę, pomarańczowe bransoletki informujące osoby, które natkną się na nieprzytomnego diabetyka, o sposobach postępowania. Na opasce jest napisane: „Po-

daj mi (właścicielowi opaski) coś słodkiego i zadzwoni po pogotowie.” Ustawia się też kolejka do podpisania Petycji w sprawie refundacji insuliny analogowych: jest tam: „(...)Chcemy mieć możliwość wyboru pomiędzy krótko lub długodziałającą insuliną ludzką, a bezszczytowymi analogami. To nie fanaberia, a konieczność. Chcemy refundacji analogów - leków ratujących życie, minimum w wysokości, jaką otrzymują diabetycy mogący stosować długodziałającą insulinę ludzką. Nie jesteśmy obywatelami drugiej kategorii. 10% wszystkich polskich diabetyków to ludzie z cukrzycą typu 1, których potrzeby nie mogą być lekceważone. Część z nich cierpi bowiem na chwiejną, trudną do okiełznaną cukrzycę z niebezpiecznymi dla życia niedocukrzeczeniami z utratą przytomności, przed którymi chronią ich analogi długo działające, utrzymujące stały poziom cukru we krwi”.

Równoległe z powagą choroby, zmaganiem się codziennym, trwa zabawa. Debiut ogłasza nowa grupa taneczna „Jeż”. Kan-

kan, kostiumy produkcji własnej, duże zaangażowanie emocjonalne tancerek i widowni. Zdjęcia robi pan Baraniecki...

Swoje wejścia aktorskie miały Artystka i Wróżbiarka, kostiumy również pomysłowe. Osoby przykuły naszą uwagę. Popularna piosenkarka Doda, w błędnych warkoczach z bejzbolówką na głowie, jej artystyczno-estradowy image, posłużyła jako inspiracja do scenki kabaretowej, bardzo zgrabnie zagranej...

Tańce i piosenki znane i łatwe do tańczenia, zabawa w sali Gimnazjum nr 2, z okazji Dnia Walki z Cukrzycą, na przekór chorobie. Z hasłem, wydaje mi się, trzymajmy się razem, to nam osłodzi słodycz czasami nadmierną, trwała bardzo długo. Z poczęstunkiem we własnym zakresie, losowaniem upominków przygotowanych przez Stowarzyszenie, często w sposób artystyczny samodzielnie zrobionych przez uzdolnione członkinie. Najciekawsze przebrania zostały nagrodzone – Doda, Cyganika, Chaplin i inne. Choroba cukrzycowa oswojona, nawet Śmierć Garbata przyjaźnie odniosła się do naszych diabetyków, poprzez swoje 10 przykazań, dobitnie odczytanych przez Postać z kosą, jak unikać pogarszania swojego zdrowia na własną prośbę.

Z szacunków Ministerstwa Zdrowia wynika, że 4 mln osób żyje z objawami wskazującymi na możliwy rozwój cukrzycy w najbliższej przyszłości. Cukrzyca jest poważną chorobą metaboliczną wywołaną niedoborem lub nieprawidłowym działaniem insuliny. We krwi utrzymuje się podwyższone stężenie glukozy – hiperglikemia.

Przyczyną jej jest nieprawidłowe wydzielanie insuliny przez komórki beta trzustki lub nieprawidłowe wykorzystanie insuliny przez tkanki.

Cukrzyca typu 1 (zwana także insulinozależną) jest spowodowana brakiem insuliny i częściej dotyka dzieci, zaś typu 2 (insulinoniezależna) jest spowodowana nieprawidłowym działaniem insuliny i ujawnia się wśród dorosłych. Powstanie cukrzycy typu 2 to wynik złych nawyków żywieniowych, ograniczonej aktywności fizycznej, stresu czy nalogów. Do najistotniejszych czynników ryzyka wystąpienia choroby zalicza się wiek. Osoby powyżej 45. roku życia powinny raz w roku badać poziom cukru we krwi. Cukrzyca występuje znacznie częściej u osób, które w przeszłości cierpiały na zaburzenia tolerancji glukozy. Cukrzyca zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia powikłań takich jak zawał serca, niewydolność nerek, utrata wzroku czy udar mózgu. W leczeniu cukrzycy istotną rolę odgrywa edukacja. Wiedza na temat cukrzycy i świadomość zagrożeń z nią związanych umożliwia choremu zrozumienie zasad jej leczenia. Dlatego też 14. listopada obchodzony jest każdego roku Światowy Dzień Walki z Cukrzycą. Cukrzyca to poważna choroba zagrażająca życiu, która przez wiele lat może nie dawać żadnych objawów, ale jej następstwa są bardzo poważne. Światowy Dzień Walki z Cukrzycą przypomina, że liczba przypadków choroby wzrasta i nadal będzie wzrastać, o ile nie zostaną podjęte natychmiastowe działania prewencyjne.

Iwona Wróblek

Żywo! studenta uczciwego

Życie studenckie jest ciężkie. Wbrew pozorom. Student cierpliwy jest, łaskawy jest, wiele może znieść, wszystko przemęczyć, wszystko przecierpieć. Oto słowo moje. Oto słowo twoje. Oto słowo nasze.

Wcześniej rano trzeba wstać, westchnąć, przeciągnąć się, znów westchnąć. Czymś się pościł, żeby się później nie przesilił. Umyć włoski i popędzić na fakultet, choćby typu włoski. Po drodze uśmiechnąć się do brzydkiej windy albo pomęczyć schody. Przekląć choć raz i choć w myśli, bo przypominało się, że egzamin się przysnił. Wykłady, ćwiczenia – śpiemy, notujemy, nudzimy się, notujemy i czasem słuchamy, czasem nawet z pasją. Czasem.

No i wieczorek. Pokoik w akademiku, mieszkaniu, na stacji czy w domu. Ciśsza-halas, halas-ciśsza. Jaki tu spokój... Czemu tak spokojnie? Jaki tu halas! Czemu tak głośno? Uczyć się czy się nie uczyć? Oto jest pytanie.

A może tak by pójść na kompromis i poudawać, że się uczy? Niezła myśl. Na wykładach będzie się wiedzieć, o co chodzi, a trochę odpoczynku nie zaszkodzi. Tak myślą młodzi.

Czasem trzeba tę zasadę rzucić, zaczynają się sesje, lepiej się już uczyć. I te plonne nadzieje, że w takich chwilach sen nie istnieje. Tak upływają tygodnie. W poniedziałki przepelnione biblioteki, panie na widok kolejek, lirycznie wracając do czasów PRL-u pytają się ciebie: „czego (studenckiego) chciałeś?” A jakie to ma znaczenie, skoro i tak nic tam nie dostałeś.

W środku tygodnia ćwiczenia, wykłady, fakultety, w piątek picie, w sobotę kac. Oto jest studenckie życie. „Pierwszego” domowa „wałówka”, ciasteczka, kawka, czasem nawet słodka krówka. Żle odbite ksero nie podlega ocenie, biedni studenci dla właścicieli kserokopiarów są w promocyjnej cenie, można ich kupić, wystarczy podchwytliwą promocję im podrzucić. I supermarkety nas lubią, studenci na nie się nie czubią. I przed „trzydziestym” bankomaty, biedne ściany placzu, ilu żali próśb i obelg nasłuchują się w wolaczu. Czasem zatęskni się do domu, do krainy spokoju i wesołości płynącej. Trzeba zadzwonić, pojechać, odwiedzić. Te uściski, całuski, gratulacje i te wszystkie „kochane racje” rodzinny, przyjaciół i sąsiadów. Narzekania, żarty i skandale - nic ich nie dziwi wcale. Były się tylko nie wygadać i za dużo

im nie powiedzieć - nie wszystko muszą przecież wiedzieć. Znowu zaczynasz tęsknić do tej studenckiej jedności, czystości i równości. Bo student studenta wysłucha, zrozumie, a czasem i mu nawet pomoże. To wszystko leży w naszym studenckim honorze. I tak zdając,

i oblewając, kolokwia, egzaminy i poprawki, walczymy z całym światem, byle nie z wykładowcami - oni są nad nami. Życie studenckie jest skomplikowane, ale jednak takie kochane. I tak zaganiani, tak zmęczeni, aż do granic w pokoiku zasłuchani, nie odpowiadają mi nic: „Uczyć się czy się nie uczyć?” Oto jest pytanie.

Angelika Majkut

„Oto Gwiazda Betlejemska”

(...posłuchaj Synku mojej kołedy...)
Oto przepiękna Gwiazda rozbiłyś na bezkresnym nie
Czarem swym świat cały ujmując,
przytul i mnie, i Ciebie,
a do ucha wieść nam szepcze ogromną:
- „Syn Boży nam przybywa!
Raduj się, kto przytomny!”
Śnieg z nieba sypie się coraz mocniej,
aniołek do bombki na choince uśmiecha się radośnie;
Matka Boża i Józef Święty
wprost nie mogą uwierzyć, że Bóg Przepiękny
zestął im Cud Niepojęty!
A w domu coraz cieplej,
coraz głośniejsze z ust płynie kołęda;
barszcz się czerwieni,
uszeko się w nim rumieni
i karp jakby smaczniejszy...
Oplatek łamany miłością jest nasączony,
już nie ma kłótni, w dal odpływają wszelkie spory.
Jezus nam się narodził, słyszysz?
Za oknem coraz ciszej...
Bo euforia wielka wszystkim dech w piersiach mocno zapiera.
Nasza Gwiazda przepiękna oświeca świat cały,
znowu do siebie nas tuli,
w sercu znowu przyjemniej...
A my... hmm... Odpływamy w tę Miłość
bezkresną, wielką, niepojętą...!

(Wesołych Świąt!)

Marzena Wieczorek



WIEŚCI Z OŚWIATY POWIATOWEJ

Nowe uregulowania prawne dotyczące regulaminów wynagradzania dla nauczycieli

Od 22 stycznia br. jednostki samorządu terytorialnego, uchwalając regulamin wynagradzania dla nauczycieli zobowiązane są zapewnić średnie wynagrodzenia nauczycieli tak, aby odpowiadały one na obszarze działania danej jednostki samorządu terytorialnego co najmniej średnim wynagrodzeniom nauczycieli, określonym w ustawie – Karta Nauczyciela. Przystępując do skalkulowania średnich wynagrodzeń niezbędny jest podjęcie wielu działań na poziomie lokalnym:

1. Określenie przewidywanej struktury zatrudnienia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego.
2. Dokładne określenie wysokości obowiązkowych planowanych wypłat składników wynagrodzeń przysługujących nauczycielom, a wynikających z przepisów ustawy lub innych (wynagrodzenie zasadnicze, dodatki za wysługę lat, wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe i za godziny doraźnych zastępstw, dodatek za uciążliwość pracy, dodatkowe wynagrodzenie za pracę w porze nocnej, nagrody jubileuszowe, nagrody ze specjalnego funduszu nagród, dodatkowe wynagrodzenie roczne,

zasilek na zagospodarowanie, odprawy z tytułu rozwiązania stosunku pracy, lub z tytułu przejścia nauczyciela na emeryturę lub rentę).

3. Po odjęciu kosztów wypłaty obowiązkowych składników z ogólnej puli środków przeznaczonych na wynagrodzenia pozostaje przestrzeń do zagospodarowania przez jednostkę samorządu terytorialnego na dodatki, których wysokość jest ustalana w regulaminie wynagradzania.

Zarząd Powiatu biorąc pod uwagę te uwarunkowania przygotował projekty uchwał, które zostały uzgodnione w dniu 21 października 2009 r. ze związkami zawodowymi. Przeanalizowano również średnie wynagrodzenie nauczycieli za 8 miesięcy tego roku. Cieszy nas fakt, że są one znacznie wyższe niż te, które powinniśmy zagwarantować, bowiem nowelizacja Karty Nauczyciela z dnia 21 listopada 2008 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 1, poz. 1) w art. 30a ust. 1 wprowadziła obowiązek sporządzania analizy poniesionych w danym roku wydatków na wynagrodzenia nauczycieli, w odniesieniu do wysokości średnich wynagrodzeń. Wydatki poniesione przez organ prowadzący na wynagrodzenia nauczy-

cieli powinny zostać obliczone w oparciu o faktyczne kwoty wypłacone nauczycielom w danym roku i uwzględnici składniki wynagrodzenia określone w treści art. 30 ust. 1 KN. W skład tej kategorii zalicza się wszystkie składniki wchodzące w skład średniego wynagrodzenia nauczycieli, a więc: wynagrodzenie zasadnicze, dodatki – za wysługę lat, motywacyjny, funkcyjny oraz za warunki pracy, wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, nagrody i inne świadczenia wynikające ze stosunku pracy, z wyłączeniem świadczeń z ZFŚS i dodatków socjalnych. Tak więc relacja średniego wynagrodzenia określonego w art. 30 ust. 3 KN do „indywidualnej” wartości średniego wynagrodzenia konkretnego nauczyciela, opiera się o faktyczne wydatki poniesione na wynagrodzenie danego nauczyciela w danym roku kalendarzowym.

W związku z powyższym należy zauważyć, że dodatkowe wynagrodzenie roczne uwzględniane jest w wyliczeniu średniego wynagrodzenia w roku jego wypłaty, mimo, że nauczyciel nabył do niego prawo w roku poprzedzającym tę wypłatę. Tak więc dodatkowe wynagrodzenie roczne, do którego nauczyciel nabył prawo w 2009 r., które zostanie wypłacone w 2010 r. zostanie

uwzględnione w wyliczeniu wynagrodzenia średniego za rok 2010. Tym samym wysokość środków na wynagrodzenia, która została zaplanowana zostanie poddana weryfikacji. Jeżeli średnie wynagrodzenia nie zostaną osiągnięte, to zgodnie z art. 30a ust. 3 Karty Nauczyciela, nauczycielom należy wypłacić jednorazowe dodatki. W naszych szkołach taka sytuacja w bieżącym roku szkolnym nie będzie miała miejsca. W myśl nowych przepisów każda jednostka w terminie do dnia 10 stycznia roku kalendarzowego następującego po roku, dla którego wyliczony kwotę różnicy, sporządza sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez tę jednostkę samorządu terytorialnego, z uwzględnieniem wysokości kwoty różnicy. Organ prowadzący szkołę będący jednostką samorządu terytorialnego przedkłada powyższe sprawozdanie, w terminie 7 dni od jego sporządzenia, regionalnej izbie obrachunkowej, a także organowi stanowiącemu tej jednostki samorządu terytorialnego (radnym) dyrektorem szkół prowadzonych przez tę jednostkę oraz związkom zawodowym zrzeszającym nauczycieli. Regionalna izba obrachunkowa, będzie kontrolowała gospodarkę finansową jednostek samorządu terytorialnego, a przede wszystkim osiągnięcie w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli.

Halina Pilipczuk

Stowarzyszenie „Święty Jan Chrzciciel” organizuje wyjazd do teatru

W ramach podziękowania swoim wolontariuszom za aktywność Stowarzyszenie „Święty Jan Chrzciciel” zorganizowało wyjazd do zielonogórskiego teatru na komedię romantyczną Pama Valentine pt. „Przyjazne dusze” w reż. Roberta Czechowskiego.

Świetnie zagrana, pełna humoru sztuka orbitująca na styku świata żywych i umarłych. Żywi są nimi jak najbardziej, a ci, co już zeszedli z tego świata – co prawda bardzo gwałtownie – wciąż mieszkają w swoim dawnym domu. To pisarz kryminalów Jack Cameron z żoną Suzane, którzy są tu ciągle na ziemi, bo Tam w górze nie wpuszcili Jacka, a żona nie chce bez niego być w niebie. Jack jest zgorzkniały, przemądrzały, złośliwy, i się nie modli - nie widzi ku temu powodu... Dopiero śmierć nowonarodzonego dziecka Mary skłoni go do prośby o przywrócenie życia maleńkiej istocie. Bardzo żywe w sensie empatii, i bardzo przyjazne w gruncie rzeczy, są obydwie zamieszkujące w starym domu duszki. Czują niedosyt ziemskiej egzystencji i kiedy deweloper oferuje kupno ich dawnego domu młodej parze, zaczynają bardzo mocno ingerować w ich życie. Chrońią przed wścibską teściową, opiekują się ciężarną żoną początkującego pisarza. Jest także osobista interwencja z Tamtąd w postaci świetnie zagranej postaci Anielicy Stróży, dość bezpośredniej osobki, bardzo wesołej – wzbudza natychmiastowe oklaski widzów – i posiadającej numer telefonu do Szefa. Ona to w końcu załatwia państwu Cameron podróż (na meteorze) do Niebios, choć nie bez oporu ze strony zainteresowanych, bo... Jack jeszcze tutaj chciałby zobaczyć dziecko Mary, dowiedzieć się, czy książka, którą pomagał pisać jej mężowi, odniesie sukces, czy młodemu pisarzowi powiedzie się i będzie mógł zapewnić młodej żonie godziwy byt...

Zabawne dialogi, wartka akcja, dobrze wyreżyserowana sztuka, wspaniała okazja do integracji środowiska i osób związanych ze Stowarzyszeniem „Św. Jan Chrzciciel”, ciekawie spędzony niedzielny wieczór. Osobiście gorąco polecam miłośnikom teatru sztukę Pama Valentine, warto obejrzeć, gwarantuję dobry humor na pozostałą część wieczoru.

lwona Wróblek

lecz to chwila
lecz to chwila

odechodzę
i już tylko smutni jesteśmy
lecz gdy znów
tutaj potworzę
zreczę się zgubić
i już zostanę

korony drzew są we mnie
i nieba błękitne
popatrz
teraz
popatrz na nas

szeptę że widzę
że kocham i jestem

Krzysztof Michałowski

He waży 100 zł?

Nasz Czytelnik postanowił to sprawdzić. Okazało się, że stówka może ważyć... aż 16 kg!

Uzyskanie takiego wyniku wymagało czasu i cierpliwości. Sześć lat temu pan Tomasz Sobina zaczął zbierać jednogroszówki. Najpierw do litrowego słoja, później dwulitrowego, w końcu trzylitrowego. Do tego ostatniego zmieściły się tylko 93 złote, więc zbiór powędrował do plastikowego wiaderka. Kiedy uzbierało się 100 zł, pan Tomasz uznał, że czas wymienić 10 tysięcy monet na jeden banknot. W banku specjalna maszyna liczyła drobniaki przez 20 minut. Przedtem jednak kolekcję dokładnie zważono.

– Kiedy zaczynałem zbierać jednogroszówki, powiedziałem synowi, że do czasu, gdy zapelnę słoik, ma się ożenić. Później przedłużyłem mu termin w miarę zapelniania kolejnych naczyń. I tak doszedłem do stu złotych. Syn dalej jest kawalerem, a mi ta stówka teraz się przyda – mówi z uśmiechem T. Sobina. (maj)

AUTO-GAZ

SERWIS MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH (RATY!)
NA CZAS MONTAŻU AUTO ZASTĘPCZE,
AUTO CZĘŚCI, WYMIANA OLEJU I PŁYNÓW,
WULKANIZACJA, OPONY NOWE I UŻYWANE

ul. Waszkiewicza 56

Tel.: 695-946-006 lub 095-741-25-94

www.autogazkrzysztof.pl

email. autogazkrzysztof@wp.pl

GRUDNIOWA PROMOCJA!!!

MONTAŻ SEKWENCYJNEGO WTRYSKU GAZU
CENA 2.300 zł

◆◆◆ Wieści z 17 WBZ w Międzyrzeczu ◆◆◆

SPOTKANIE REZERWISTÓW

W sobotę, 17 października na terenie 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w Międzyrzeczu miało miejsce spotkanie Lubuskiego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego (ZBZZ i ORWP) z Zielonej Góry.



Lubuski Zarząd Wojewódzki z prezesem związku, gen. bryg. rez. Zbigniewem Szurą, pozostałymi członkami zarządu oraz wszystkimi przewodniczącymi kół z całego województwa lubuskiego: Zielonej Góry, Żagania, Krosna Odrzańskiego, Gorzowa Wielkopolskiego czy Wędrzyna, spotkał się, aby omówić kilka istotnych spraw dotyczących bieżącej działalności związku. Głównym punktem spotkania było wręczenie dyplomów potwierdzających wpis do "Honorowej Księgi Zasłużonych dla Lubuskiej Organizacji ZBZZ i ORWP". Ponadto na spotkaniu zrelacjonowano obrady z VIII Krajowego Zjazdu Delegatów ZBZZ i ORWP oraz kwestie dotyczące powołania Komisji Socjalno-Zdrowotnej dla lubuskiego związku. Na zakończenie poruszono kwestię wyróżnienia byłych żołnierzy Armii Radzieckiej oraz Wojska Polskiego – uczestników II wojny światowej w latach 1941-1945 należących do koła. Proponowane wyróżnienie, to Medal Jubileuszowy „65 lat Zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej...”.

Obecni na zebraniu rezerwistów mieli również okazję porozmawiać z posłanką na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, panią Bożeną Sławiak. Na spotkaniu obecni byli dowódca 11. Dywizji Kawalerii Pancernej, gen. dyw. Mirosław Różański i dowódca 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, gen. bryg. Sławomir Wojciechowski.

Foto: archiwum 17 WBZ

TRENING SZTABOWY „OBRA 09”

„Obra 09” – to kryptonim tygodniowego treningu sztabowego dowództwa Grupy Bojowej Unii Europejskiej (GBUE), który odbył się w 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej (17WBZ) w Międzyrzeczu.

Głównym celem jednoszczeblowego, narodowego treningu sztabowego było przygotowanie dokumentacji związanej z działaniem w międzynarodowych strukturach GBEU-I/2010, a zwłaszcza szczegółowe uściślenie procedur operacyjnych zgodnych z obowiązującymi Polskę procedurami Unii Europejskiej (UE). Ćwiczenie Common Challenge 2009 (CC 09) będzie ostatecznym sprawdzianem kilkumiesięcznego wysiłku wielu żołnierzy z kraju i zagranicy, wchodzących w skład zestawu GBEU-2010.

Podstawą certyfikacji będzie ocena działania sztabu FHQ (Force Headquarter) podczas zarządzania kryzysowego w rejonie planowanej operacji w państwie Alisia. - To ostatni tego typu trening, dokumentacja została opracowana w języku angielskim, bardzo szczegółowo, zgodnie z procedurami unijnymi, niemniej ćwiczenie Common Challenge 2009 to ogromne wyzwanie dla całej międzynarodowej obsady sztabu GBUE - podsumował dowódca GBUE - Force Commander (FCdr), gen. bryg. Sławomir Wojciechowski.

Grupy Bojowe Unii Europejskiej były bezpośrednią odpowiedzią tworzenia wspólnej polityki bezpieczeństwa. Koncepcja Grup Bojowych opiera się na wykorzystaniu szybko wchodzącego i szybko wycofywanego potencjału militarnego, w celu przywracania porządku w ramach operacji prowadzonych między innymi z mandatu Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Zasięgiem działania obejmują obszar w promieniu 6 tys. kilometrów od Brukseli. Skład każdej GBUE przygotowywany jest do półrocznego dyżuru, podczas którego grupa jest w stanie, po upływie maksymalnie 15 dni, do rozpoczęcia działania rejonie operacji. Pododdziały powinny być zdolne do działania w różniczo-

wym terenie i zmiennych warunkach pogodowych i klimatycznych. Polska, a tym samym żołnierze z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, którzy tworzą rdzeń GBUE 2010 po raz pierwszy uczestniczą w tego rodzaju zamierzeniu,

SYMBOLICZNY ZNICZ

Delegacje żołnierzy z 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w związku ze Świętem Zmarłych udały się na cmentarze by zapalić symboliczne znicze na grobie patrona i żołnierzy brygady oraz przy pomnikach poległych żołnierzy w czasie walk o wolność i niepodległość Państwa Polskiego.



W Lusowie koło Poznania na grobie patrona brygady, gen. broni Józefa Dobrowa Muśnickiego zapalono znicze i postawiono wartę honorową. Symboliczne znicze zapłonęły również na grobie tragicznie zmarłego w czasie misji w Afganistanie żołnierza 11 Dywizji Kawalerii Pancernej, por. Łukasza Kurowskiego. W Sulęcinie na cmentarzu komunalnym przedstawiciele z brygady zapalili symboliczne światło na grobach: kpt. Andrzeja Trylskiego i chor. Jacka Cukrasa. Na cmentarzu w Lubniewicach i Międzyrzeczu spoczywa chor. Marek Wielgus i chor. Marian Sosulski. Światło braterstwa zapłonęło również na grobach i przy pomnikach żołnierzy poległych w czasie walk o wolność i niepodległość Państwa Polskiego.

Foto: archiwum 17 WBZ

ŚLADAMI TATERNIKÓW

Żołnierze z 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17 WBZ) w trakcie tygodniowego szkolenia przemierzali górskie przełęcze polskich Tatr doskonaląc umiejętności taktycznego działania w terenie górskim z wykorzystaniem technik alpinistycznych.

Tygodniowe szkolenie rozpoczęło jednodniowym wprowadzeniem teoretycznym, podczas którego zwrócono szczególną uwagę na zachowanie odpowiednich warunków bezpieczeństwa i specyfiki prowadzenia działań w terenie wysokogórskim (lawiny, hipotermia, przetrwanie). Specyfika górskiego terenu wymaga szczególnego zachowania i odpowiedniego przygotowania na zmieniające się warunki pogodowe. Lista rzeczy i wyposażenia, które mieli zabrać żołnierzy alpinistycznie jednoznacznie określała charakter szkolenia. Odpowiedni ubiór, specjalistyczne obuwie, namiot („norka”), czy zestaw do przygotowania ciepłego posiłku, to tylko niektóre z długiej listy niezbędnych rzeczy do przetrwania w górach.



◆◆◆ Wieści z 17 WBZ w Międzyrzeczu ◆◆◆



Pierwszy dzień szkolenia praktycznego został przeznaczony na sprawdzenie umiejętności praktycznych przygotowania lubuskich taterników do wyjścia w góry. Elementy poddane weryfikacji, to między innymi techniki linowe, zjazdy, wchodzenie w pionie i trawersie wzdłuż ściany z wykorzystaniem przyrządu zaciskowego Pognie Petz i przyrządu do wchodzenia Longe z karabinkami. Instruktorzy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (TOPR) jednogłośnie potwierdzili bardzo wysoki poziom podstaw w zakresie alpinizmu lubuskich zwiadowców.

Żołnierze zostali podzieleni na dwa zespoły, każdy z nich miał swoją wyznaczoną trasę. Polana Olczyńska- Nosalowa Przełęcz- Stara Nartostrada- Hala Gąsienicowa- Kasprowy Wierch- Myślenickie Turnie- Jaskinia Mylna- nocleg- to przykładowa trasa do pokonania w ciągu dnia przez zespół górskich piechocińców. W trakcie marszu doskonalono techniki alpinistyczne, elementy zachowania bojowego, czy zasady odpowiedniego zachowania w specyficznych miejscach, zmieniających się jak w kalejdoskopie w terenie górskim. –Prowadzenie nawigacji w górach, bytowanie w nocy, zajęcia wysokościowe, zjazdy z wykorzystaniem zminimalizowanego wyposażenia do wspinaczki, czy prowadzenie działań patrolowych wykonywanych podczas 8-10 godzinnego marszu z ekwipunkiem ważącym około 40 kg, to główne elementy realizowane podczas szkolenia w górach. –zaznacza oficer sekcji S-2, kpt Zbigniew Kościółek.

Foto: st. plut. Robert LISIECKI

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Żołnierze 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17 WBZ) jak co roku wzięli udział w uroczystościach 11 listopada, obchodzonych w regionie międzyrzecko- sulęcińskim z okazji odzyskania niepodległości przez Polskę.



Jesienią 1918 r. dobiegała końca I wojna światowa, która przyniosła klęskę wszystkim trzem zaborcom. Rosja pogrążyła się w zamęcie rewolucji i wojnie domowej, wielonarodowa monarchia austro - węgierska rozpadła się i chyliła ku upadkowi, a Niemcy uginęły się pod naporem wojsk Ententy. Dla Polaków była to niepowtarzalna szansa, aby móc odzyskać utracony byt państwowy. Widząc klęskę zaborców, Polacy zaczęli przejmować władzę wojskową i cywilną tworząc zręby przyszłego państwa. Po 123 latach Polacy znów odzyskali swoją narodowość.

Upamiętniając te chwile, delegacje żołnierzy z 17WBZ wzięły czynny udział w

uroczystościach rocznicowych, odbywających się w regionie międzyrzecko-wędrzyńskiej brygady. Żołnierzy Siedemnastki nie zabrakło przy pomniku Osadników Wojskowych w Gliśnie, gdzie wystawiono wartę honorową. Byli również obecni podczas ceremonii odsłonięcia tablicy pamiątkowej Żołnierza „Cichociemnego” w Bobowicku koło Międzyrzecza oraz w Świebodzinie wraz z kompanią honorową, sztandarem jednostki i poczem flagowym, gdzie miejsca pamięci uhonorowano wystawieniem warty. Międzyrzeccy i Wędrzyńscy żołnierze spod znaku „Czarnej Dywizji” obecni byli także w Sulęcinie z kompanią honorową ze sztandarem 15 Wielkopolskiej Kawalerii Pancernej (wcielonej w 2006 roku w struktury 17 WBZ) i poczem flagowym. W każdym z tych symbolicznych miejsc żołnierzom towarzyszyli przedstawiciele władz samorządowych, reprezentanci szkół, harcerze, członkowie Związku Inwalidów Wojennych i Byłych Więźniów Politycznych oraz Związku Kombatantów RP. Ponadto na wojewódzkich obchodach z okazji Święta Niepodległości odbył się pokaz sprzętu. Na placu koło Katedry Zielonogórskiej stanął Kołowy Transporter Opancerzony, KTO ROSOMK i pojazd terenowy HMMWV (High Mobility Multi- Purpose Wheeled Vehicle) czyli popularny Hummer.

Foto: chor. Adam Nitka

OPERACJA WEST WIND

Ponad 200 żołnierzy międzynarodowego Sztabu Grupy Bojowej Unii Europejskiej (FHQ GBUE /2010) prowadzi operację militarną pod kryptonimem West Wind w ramach certyfikującego ćwiczenia Common Challenge 09.



Położone w Afryce sześciomilionowe państwo – Alisja to miejsce stacjonowania europejskiej Grupy Bojowej. Stolicą jest miasto Burona, które zarazem stanowi główną bazę wojsk międzynarodowych. W związku z narastającą falą agresji wewnątrz kraju, dowództwo postanowiło podjąć specjalne środki i bardziej stanowczo zareagować na przejawy nietolerancji i przemocy w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych. –Stworzenie zwartego i skutecznego współdziałania z władzami lokalnymi, organizacjami pozarządowymi, wojskiem i policją, to klucz do zapewnienia właściwego bezpieczeństwa podczas zbliżających się wyborów. – podkreślił dowódca GBUE I/2010 i 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, gen. bryg Sławomir Wojciechowski.

Pomimo, że to tylko fikcyjny scenariusz, emocje i zaangażowanie ćwiczących rosną z godziny na godzinę. Zanim żołnierze na najniższych szczeblach zaczną wprowadzać w życie decyzje mija relatywnie mało czasu, w trakcie którego dziesiątki osób analizuje sytuację, przetwarza i przesyła setki megabajtów danych, porównuje i dyskutuje sposoby rozwiązań, by ostatecznie wypracować zamiar działania, który pozwoli skutecznie wykonać zadanie. –Trzeba być w ciągłej gotowości i błyskawicznie reagować na stale zmieniające się warunki i sytuacje. –zaznacza szef sztabu GBUE, zastępca dowódcy 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, płk Piotr Imanski. Oprócz rutynowych działań na lądzie, równoległe prowadzone są działania informacyjne, psychologiczne, logistyczne i współpraca ze środowiskiem cywilnym (CIMIC). W wirtualnym państwie żołnierze FHQ GBUE/2010 pozostaną do piątku 20. listopada br.

Podczas ćwiczenia zaplanowano również dzień dla mediów, który odbędzie się 19 listopada 2009 w Wędrzynie.

Foto: archiwum 17 WBZ
ppor. Magdalena Goliszek

Dzień 29 października 2009 roku był dla uczniów klas pierwszych dniem szczególnym i bardzo ważnym. W tym dniu w sali gimnastycznej naszej szkoły odbyło się **pasowanie na ucznia klasy pierwszej**. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 17.00. Wszyscy zgromadzeni goście gromkimi brawami powitali wchodzących na salę pierwszaków. Ponieważ uroczystość miała podniosły charakter, rozpoczęła się wprowadzeniem sztandaru i odśpiewaniem hymnu państwowego. Następnie prowadząca - pani Kamila Bandura-Książd poprosiła uczniów każdej klasy o prezentację.

Klasa I a wraz z wychowawczynią panią Elżbietą Gałach powiedziała wiersz pt. „Co wyrośnie z takiej Ali”. Klasa I b z panią Anną Czapiewską zaśpiewała piosenkę „W Literkowie”.

Uczniowie klasy I c z panią Anną Suchecką wystąpili z wierszem pt. „Pierwszaki”. Klasa I d z panią Justyną Pawliszak zaprezentowała się w piosenkę „Jestem uczniem”. Następnie wszyscy uczniowie wspólnie zaśpiewali piosenkę pt. „Jesteśmy razem”. Po prezentacjach klasowych głos zabrala pani Dyrektor Teresa Kaminiarczyk. Przewodnicząca samorządu uczniowskiego Wiktoria Krzemień, z klasy V d, w imieniu uczniów klas starszych obiecała pierwszacom pomoc i życzyła wszystkim bardzo dobrych wyników w nauce i wzorowego zachowania na

PASOWANIE NA PIERWSZAKA W SP 3



pierwszym szkolnym świadectwie. I w ten sposób nadszedł najważniejszy moment uroczystości - ślubowanie i pasowanie. Wszystkie dzieci skierowały prawą rękę w kierunku Sztandaru i powtarzały słowa ślubowania za Panią Dyrektorem:

„Ślubuję być dobrym Polakiem, dbać o dobre imię swojej szkoły. Będę uczyć się w szkole jak kochać Ojczyznę, jak dla niej pracować kiedy urosnę. Będę starał się być dobrym kolegą, swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom.” Ślubuję!

Po uroczystym ślubowaniu przewodniczący każdej klasy w imieniu

swoich kolegów i koleżanek, przypieczętowali odciskiem palca tekst ślubowania. Następnie wychowawczynie wielkim kolorowym ołówkiem pasowały uczniów swojej klasy.

Na zakończenie, po części oficjalnej, nastąpiła część artystyczna. Jako pierwszy wystąpił uczeń klasy VI d Bartek Szarlan, który zaśpiewał piosenkę „Zimny dąb”. Następnie wszyscy mogli obejrzeć występ gimnasty-

czek z naszej szkoły, a potem wysłuchać, jak śpiewa szkolny chór prowadzony przez panią Ewę Witkowską.

I tak uroczystość dobiegła końca. Zanim jednak uczniowie klas pierwszych rozeszli się do domu, przedstawiciele klas odebrali z rąk pani Dyrektora pamiątkowe dyplomy oraz słodkie prezenty i upominki od koleżanek i kolegów z klas trzecich i drugich.

Elżbieta Kruk

„In Excelsis Deo”

„In Excelsis Deo” - aniołowie się weselą!
Wyśpiewują i radują,
przyjścia Pana wyczekują.
Już niebios rozświetliły,
ziemię całą ożywiły;
już szykują się i stroją,
bo czas Pana zacząć witać,
miłość rozsypać wkoło!
Gwiazdę wielką zaświeciły,
chmury z nieba przegoniły,
przegoniły spory, smutki,
a zastąpiły je uśmiechem wesolutkim.
Aniołowie żłobek stroją,
śpiewem pięknym harfy stroją,
złotem skrzydła obsypują,
bo wciąż Pana oczekują;
Jedyne, niebieskiego, wszechmocnego...!
Wtem u żłoba Panna Święta
Syna świata powiła całą uśmiechniętą!
Józef Święty usługuje,
i każda istota wielce się raduje!
Pan nam nastał, Król Wszechświata!
Anioł biały chustą złotą szyję Mu oplata;
chustę, co Bóg z Niebios zrzucił właśnie mu pod nogi,
Jakże piękny teraz będzie Jego Syn Drogi!
A aniołowie wciąż się radują,
kołysankę wyśpiewują -
„In Excelsis Deo” - jakże się weselą!
Tuż przy żłobku przysypiają,
nad snem Pana czuwają...



Marzena Wieczorek



Dyskusyjny Klub Książki – spotkanie w Bibliotece

Dyskusyjny Klub Książki to spotkania miłośników literatury pięknej w sali Biblioteki Publicznej na piętrze. Wstęp jest wolny. Można podzielić się swoimi wrażeniami z lektury wybranych pozycji. Jeden z dzisiejszych tematów to Fleszerowa – Muskat, fenomen pisarki czytanej już przez któreś z rządu pokolenie. Kto jeszcze nie czytał książek Stanisławy Fleszerowej – Muskat może sięgnąć po nie w bogatych księgozbiorach naszych międzyrzeckich bibliotek. Piękna stara polszczyzna, uniwersalne historie o życiu kobiet. W swoistym dla tej pisarki stylu. Potoczny język.

Historie wymyślone, ale nie całkiem. Losy ludzkie zaczerpnięte z opowiadań zasłyszanych w kręgu znajomych, wartka akcja, nieco psychologii. Chętnie oglądamy seriale, utożsamiamy się z postaciami, bo taka jest konstrukcja naszej psychy. Lubimy historie, ożywiamy ich bohaterów, dzięki nam żyją, są tkanką kultury.

Zapraszamy na spotkania w DKK, do dzielenia się relacjami z naszych ulubionych lektur. Przy kawie i herbatce.

Iwona Wróblak

Bardzo ciekawy debiut prozatorski Sylwii Hutnik. Interesujący i prowokacyjny.

Urodziła się w 1979 r. w Warszawie. Feministka, członkini Porozumienia Kobiet, działaczka społeczna, kulturalno-wiedzy, absolutna gender studies. Szefowa fundacji Mama. Miłośniczka Warszawy i przewodniczka oprowadzająca po autorskich trasach śladami wybitnych kobiet. Laureatka Paszportu Polityki.

sywia hutnik kieszonkowy atlas kobiet



"Kieszonkowy atlas kobiet" to cztery nowele dziejące się na warszawskiej Ochocie w kamienicy przy ul. Opaczewskiej, których bohaterki (trzy kobiety i jeden "Paniopan", mężczyzna z kobietą osobowością) żyją w świecie swoich niemożliwych do zrealizowania marzeń i dawnych wspomnień. Niezrozumiane przez otoczenie, pogardzane albo traktowane jako niegroźne cudaki. To osoby różnych pokoleń, doświadczane przez

wielką historię i pełne dramatycznych okoliczności życie. Autorka potrafi ukazać człowieka od podszewki bez użycia języka brokerskiego. Znakomicie przetwarza język ulicy, drapieżnie i z czułością. Pisarka dogłębnie bada kobiecą psychikę i bez pardonu wyciąga na światło dzienne sprawy, które winny pozostać jedynie niewiściem misterium.

Ponieważ w tytule występuje słowo "atlas", opowiadania noszą słownikowe nazwy: "Bazarowy", "Łączniczki", "Podróby", "Książniczki". Bohaterką pierwszego jest życia nieudacznica, bazarowa handlarzka zwana "Czarną Małką". Kolekcjonowała ulotki sklepowe i wczytywała kupony rabatowe. Pewnego dnia porzuciła szkołę i została "królową bazaru". Ma problemy z własną tożsamością. Doskonale zdaje sobie sprawę, że jej los to fatum, a nie życiowy wybór. "Maria to kobieta, która wystawiona na chropowatość losu próbuje się nie

rozwalić". Z perspektywy swojego stoiska, przypuszczała, że jest spełniona. Niestety nie mogła dokonać porównawczej analizy, bo innego świata nie знаła. Rozpaczliwie bała się śmierci, bo jak sama mówiła, "żeby nie żyć trzeba najpierw żyć". W drugim poznajemy losy dawnej łączniczki - kanalarzki z Powstania Warszawskiego. Żyje przeszłością, skupioną głównie na opowieściach związanych z jej mamą i ich trudnym życiem w czasie powstania. Piwnica to dla niej miejsce bardzo przykrych rozliczeń z własnym sumieniem, dlatego "postanowiła, że właśnie tutaj poczeka na śmierć. Nie ma już siły chodzić do przyczodni, wysłuchiwać rozmów o przeszłości. Nie chce już żyć, leżeć na ulicy w oczekiwaniu na czyjąś pomoc". Intrygująca postać Mariana Pawlikowskiego, cukiernika i pasjonata hałciarstwa jest przedmiotem scenariusza trzeciego opowiadania. Wywołany z ograniczeń płci, był często przedmiotem drwin i kpin ze strony nieznajomych. Nieobce mu były inwektywy "ciota, pedał, gej". Oparcie znalazł wśród najbliższych sąsiadów, a

przede wszystkim stałych bywalców bistro "Fantazja". Oni świetnie znali jego wartość i naprawdę nie przywiązywali wagi do jego seksualności. "Pan Marian nie żaden pedzio, tylko wrażliwy, zwyczajnie nieszczyśliwy facet. Faceci!". Bohaterką ostatniego opowiadania jest niegrzeczna 11-letnia dziewczynka. Nosi różową sukienkę, w którą od spodu wyciera pośliniony i wybrudzony w kurzu ulicy palec. Od tego się zaczyna, później zostaje "miejską" partyzantką (wpycha żelki do zamków, wyciąga słoiki z piwnic sąsiadów). Jej spokojne życie pękło wówczas, gdy wkroczyła w okres buntu. "Należy przecieć zadowolić wszystkich naokoło: nauczycielki, rodzinę, znajomych". Pragnie zaprzyjaźnić się ze starszą, odjazdową punkową. Staje się to jej sensem życia, a nawet swego rodzaju obsesją. "Gdyby tak poznać tajemniczą dziewczynę na rowerze, to można by wtedy właśnie jej opowiadać o nowych temperówkach. Zbierać z nią żelki, aby potem wychodzić po cichu na miasto". Do stworzenia tej postaci zainspirował autorkę fragment piosenki zespołu "Bikini Kill" z nurtu riot grrrl (kobięca odmiana punk rocka).

Zebrała: Krystyna Pawłowska

I SZKOLNY KONKURS INSTRUMENTALNY

27 października 2009 roku w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu odbył się I SZKOLNY KONKURS INSTRUMENTALNY. Udział w konkursie wzięło 28 uczniów naszej szkoły z klas instrumentów muzycznych: fortepianu, skrzypiec, gitary, fletu poprzecznego, akordeonu i saksofonu. 13 konkursowiczów wystąpiło w grupie pierwszej i 15 w grupie drugiej. Konkurs oficjalnie rozpoczęła dyrektorka szkoły Małgorzata Telega. Jury ze szkół muzycznych naszego województwa w składzie: Mariusz Nowaczynski (przewodniczący) - saksofon, Jadwiga Pietsch (członek jury) - skrzypce, Urszula Andruszkiewicz (członek jury) - fortepian i Iwona Skwarna (sekretarz jury) - przedmioty teoretyczne przyznało następujące miejsca.

I kategoria wiekowa:

- I miejsce **Gabriela Suhecka** - flet poprzeczny (naucz. Anna Polaczek)
- II miejsce **Michał Telega** - saksofon (naucz. Czesław Nowakowski)
- III miejsce **Iłona Bielat** - skrzypce (naucz. Jolanta Helwig)

Wyróżnienia:

- Kacper Figura** - fortepian (naucz. Tadeusz Nowak)
- Mateusz Szewczyk** - gitara (naucz. Zdzisław Musiał)

II kategoria wiekowa:

- I miejsce **Jerzy Daszkiewicz** - fortepian (naucz. Magdalena Mróz-Olejniczak)
- II miejsce **Izabela Wojte** - gitara (naucz. Irena Matuszna)
- III miejsce **Ewa Piechocka** - gitara (naucz. Irena Matuszna)

Wyróżnienie:

Bartłomiej Szarlan - akordeon (naucz. Alina Plebanek)

Gratulacje dla laureatów! Niech wykonywanie muzyki sprawia Wam dużą przyjemność. Podczas oczekiwania na werdykt jury odbył się koncert, w którym zadebiutowały nasze szkolne zespoły.

Wystąpili: Kwartety gitarowe, prowadzone przez p. Zdzisława Musiał i p. Krzysztofa Nieboraka, Trio fletowe, przygotowane przez p. Annę Polaczek, Chór szkolny, którym kieruje p. Ewa Witkowska oraz Septet gitarowy prowadzony przez p. Irenę Matuszną. Wystąpiła również Angelika Pawłowska, która wykonała piosenkę pt. "Zaczynaj od Bacha". Solistkę przygotowała p. Ewa Witkowska. Wyrazy uznania należą się dla p. Tadeusza Nowaka - akompaniatora, który towarzyszył uczniom w czasie konkursu. Koncert prowadzili: p. Magdalena Mróz-Olejniczak i p. Czesław Nowakowski. Składamy podziękowanie dla Rady Rodziców

za ufundowanie nagród dla uczestników konkursu. **Zapraszamy we wtorek 22 grudnia 2009 r. godz. 17⁰⁰ na Koncert Gwiazdkowy. Aula szkoły muzycznej. Wstęp wolny. Zdzisław Musiał**



**„Nie ma radości
bez niepodległości”**

W procesie edukacyjnym jednym z najważniejszych priorytetów jest wychowanie historyczne i patriotyczne młodego pokolenia. Wychowanie to odbywa się nie tylko w trakcie godzin lekcyjnych, ale również w innych sytuacjach dydaktycznych. W planach pracy naszej szkoły dużą wagę przywiązujemy do godnego, a jednocześnie atrakcyjnego dla dzieci i młodzieży, obchodzenia świąt narodowych.

W dniu 10 listopada w Sali rehabilitacyjnej Ośrodka Szkolno-Wychowawczego odbyły się uroczystości związane z Narodowym Świętem Niepodległości. Grupa dzieci i młodzieży, pod opieką mgr Iwony Witkowskiej i mgr Sławomira Filusa, przygotowała wspaniałe widowisko przybliżające postaci i wydarzenia z czasów odradzania się polskiej państwowości po ponad stuletniej niewoli.

Na początku „artyści” przedstawili różnorodne fakty z naszej historii poprzedzające katastrofę rozbiorów, potem walkę Polaków o wolność w kolejnych powstaniach zbrojnych oraz radosne, listopadowe dni, kiedy w 1918 roku odrodziła się Ta, co nigdy nie zginęła, ponieważ zawsze żyła w sercach wielu pokoleń Polaków.

Wszystkie informacje przeplatane były pięknymi wierszami i piosenkami patriotycznymi. Dzięki rzutnikowi komputerowemu na ekranie można było zobaczyć fragmenty archiwalnych filmów z udziałem m.in. marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po części artystycznej odbył się krótki konkurs wiedzy historycznej. Uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące wydarzeń sprzed 90 lat. Trzeba stwierdzić, że poziom wiedzy był dość wysoki. Najlepiej odpowiadała i zajęła pierwsze miejsce Mariola Czarnaucha uczennica klasy I zawodowej.

Bardzo miłym akcentem obchodów Narodowego Święta Niepodległości w naszej szkole było wystąpienie przedstawiciela Banku Zachodniego WBK, pana Jerzego Gawła, który wręczył Pani Dyrektorkę dyplom III Edycji Programu Grantowego „Bank Dziecięcych Uśmiechów”. Uczniowie naszej placówki po raz drugi otrzymali pomoc finansową w ramach programu BZ WBK, za co składamy gorące podziękowania.

Andrzej Pacholik

Książka mojego dzieciństwa...

Międzynarodowy Dzień Bibliotek Szkolnych

Książki pierwsze czytamy w okresie przyswajania umiejętności czytania. Jedną ze składnic zbiorów książek są Szkolne Biblioteki. W czwartą poniedziałek października od 1999 r. obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Bibliotek Szkolnych.

W holu S. P. nr 2 z okazji Pasowania uczniów klas pierwszych na Czytelnika wspomnienia osób dorosłych o ich pierwszych książkach. Nauczycieli, pracowników oświatowych. Dymki z wpisami jak bukietki jesiennych liści czy korony drzew wyrosłe z pnia pierwszych fascynacji, zwerbalizowanych słowem marzeniami, księgami świata.

Szkoła biblioteka. Pierwsza skarbnica wiedzy. I bibliotekarz - czarodziej, Pani, która wetknie dziecku w rękę pierwszą książkę. Najlepiej z obrazkami, bardzo kolorową. Zmotywuje, by ją przeczytać, oddać i przejść po następnej...

Po co dzieci przychodzą do biblioteki? Wiedza to następny powód, musi go poprzedzać nawyk czytania, a ten - nawyk sięgania po książkę. Który się ma przy przyjemnych skojarzeniach...

Pani Hanna Barczewska, bibliotekarz w S. P. nr 2 - *dzieci lubią wystrój bajkowy. Tajemnicę, przygodę. To z psychologii dziecięcej. Wieloletniego doświadczenia pedagogicznego w pracy w szkole. - Nauczyciela miejsce jest tam, gdzie ma on ucznia...*

Nauczyć czytać.

Biblioteka to bardzo ważne miejsce. Biblioteka to nie - polki. To klimat szacunku dla słowa zakłętą w woluminy. Z osobą, mistrzem - który wtajemniczy w Świat, ścieżkę w nim stworzymy potem sami, naszą ścieżkę zainteresowań, pasji, fascynacji, odpoczynku i wolności, swobodnej

gry wyobraźni. Naszego wewnętrznego świata. Pani Maria Sobczak - Siuta nazywa go - Wewnętrzny Ocy.

Pytam o metody zachęcania ucznia do czytania. Pani Maria - ku mojemu zdziwieniu - *Nie trzeba robić dużo, żeby dziecko czytało. My zabijamy w dzieciach zabawę, zabijamy wyobraźnię i marzenia, one muszą mieć na nie czas. Na marzenia... Wystarczy dać dziecku możliwość, by go miało, czas na wyobraźnię... Przestrzeń dla dziecka.*

Pani Hanna - bibliotekarz w szkolnej bibliotece pełni rolę służebną. Poprzez książkę otwiera w dziecku uczucia, rozbudza wyobraźnię. Książka to narzędzie. To nie to samo co komputer, który służy do innych celów. Książkę można bardziej dotknąć, jej bohaterzy ożywają, dzieje się teatr. Czytanie książek to sposób na nudę, jedną z najbardziej niebezpiecznych rzeczy, na jakie narażone jest dziecko.

Obie panie, nauczycielki z długoletnim stażem, umieją porozumieć się z dziećmi. Znaleźć z nimi płaszczyznę porozumienia. Od lat prowadzą Teatr Szkolny „Ananas”. Pasowanie na Czytelnika poprzedza etiuda teatralna. Bajkowy doktor Pajcziwo w swojej Przygodzie przyjmuje rozchorowanych Bohaterów Bajek. Ich choroby są strukturalne a oni sami zanikają z przyczyn zasadniczych. Nie mogą pełnić swoich bardzo poważnych bajkowych ról. Misiowi Uszatkowi nie smakuje miód, Wilk nie może jeść Chapi (ani nawet ludzi). Świętemu Mikołajowi broda nie rośnie a Królowej Śniegu dokucza depresja z powodu zima. Świat się przewraca, ważny świat, Wewnętrzny Ocy, jak by powiedziała pani Maria, nie ma karmy - pożywienia dla świata, bo nie ma dzieci, ich oczu gorączkowo wpatrzonych w stronie Bajki, to filozoficzny problem... Gra na współczu-

cie, dzieci, czy pozwolicie waszym bajkowym bohaterom, tak przez was kochanym, umrzeć, zniknąć? Przez niemyślenie o nich, nieczytanie? Do biblioteki żeby wejść, trzeba otrzymać przepustkę od bajkowych postaci. Słubowanie następuje - POLUBIĆ CZYTANIE, BĘDĘ ODWIEDZAŁ BIBLIOTEKĘ... Teatr dalej się dzieje, otwiera się wejście do Ocu Dziecięcych. Na ręczce sygnaturka zostaje znaczone mazakiem...

Co to jest wyobraźnia? Jedno z dzieci - *To takie coś, co byśmy chcieli zobaczyć. Wewnętrzne oczy. Trzeba zamknąć te zewnętrzne. Zamykają piastkami. Jak dzieci widzą Pożeracza Złych Uczynków? Piękne byłyby rysunki, gdyby teraz powstały...*

W bibliotece jak w domu czymś... W bibliotece jest ciuchotki. Stoją na półkach książki. - *Tobie książko przyrzekamy - paluszki pną się w górę - szanować Cię będziemy, krzywdzić cie nie damy.*

Dla starszych książka to treść. Kultura czytelnicza. *Wielki jest człowiek, który nie stracił swojego dziecięcego serca.* W Harrym Porterze, grubej cegle, którą dzieci tak chętnie czytają, jest magia. I klarowny podział na dobro i zło. Są książki, które czyta się za wczesnie, do których się wraca. I te, o których się pamięta. Jedną z nauczycielek napisała o swojej pierwszej książce, jej emocjonalnym dla niej znaczeniu: „ - *Dzieci z Bullerbyn... Astrid Lindgren stworzyła magiczny świat. Bardzo chciałam być Lisą. Zazdrościłam jej wesołych starszych braci. Tego, że w Bullerbyn zawsze było co robić. Wtedy i pielienie grządków w ogródku mogło być fajną zabawą.*”

Iwona Wróblek

Anna Szklennik - psycholog kliniczny z wykładem u diabetyków „Nauczyć się żyć z chorobą”

Cotygodniowe wtorkowe spotkanie w siedzibie Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Koło „Jeż” na ul. Konstytucji 3. Maja. Dzisiaj spotkanie z psychologiem panią Anną Szklennik.

Każda choroba powoduje przewlekły stres. Jak nauczyć się żyć z chorobą? Bardzo w tym pomaga nabywana przez całe życie umiejętność bycia z innymi ludźmi. Rozmawiania z ludźmi. Kultury dyskusji. Nie - etykietowania zachowań innych niż oczekiwane. Są odpowiednie techniki uczenia się tej sztuki.

Raczej opisywać zachowania niż je osądzać. Być otwartym. Nie doszukiwać się niejasnych podtekstów w wypowiedziach innych, nie oceniać słów na podstawie naszych własnych, często niedobrych, myśli i doświadczeń.

Wyrażanie uczuć. Jeśli chcemy, by nas ktoś lubił, również staramy się polubić tę osobę. I tworzymy sytuację, w których inni będą czuli do nas sympatię. W naszej kulturze jakże mało mówimy sobie nawzajem rzeczy miłych i dobrych... Tłumimy uczucia. W jeszcze gorszym stanie jest nasza wzajemna komunikacja niewerbalna. Często zwyczajnie nieprecyzyjna, nieoddająca w sposób wyraźny naszych zamiarów, nieszczerze bardzo źle odbierana przez otoczenie. Wyrażanie naszych myśli, przekazywanie informacji, pragnień, emocji przez dotyk, którego rodzajów jest bardzo wiele. Wyraża bliskość, terytorialność. Zastępuje mowę. Ilustruje. Warto, by był świadomie używany. Samoświadomość i samoakceptacja to są synonimy dojrzałości emo-

cjonalnej. Zaczynamy od pierwocin wiedzy o samych sobie. I wiedzy na temat oceny naszej osoby przez innych. Szczerze wobec siebie samego. Jak swobodnie czujemy się nie musząc niczego ukrywać... Czy ufamy - innym i sobie? Dotrzymujemy obietnic - składanych sobie i innym? Jak sobie radzimy z naszą agresją? Społeczna reakcja na stres jest wyuczona poprzez obserwację, poczynając od naszych najmłodszych lat...

Asertywność - bardzo modne pojęcie. Wyraża pozytywny stosunek do samego siebie. Nie pozwalanie, aby nas ktoś źle traktował i takie same zachowywanie się wobec innych. Zachowania nieasertywne to zarówno agresja, manipulowanie innymi, jak i bierność wobec agresji innych. Współ-

ną ich cechą jest brak szacunku dla siebie i otoczenia. Osoby agresywne cechuje wielki brak pewności siebie, by zapobiec niekorzystnym działaniom, na które w swoim mniemaniu nie mają wpływu, są fałszywe i przebiegłe. Świat na nas codziennie oddziaływać, ale i my wpływamy na rzeczywistość. W myśli teorii asertywności każdy człowiek posiada podstawowe prawa, które inni muszą respektować, jak prawo do szeroko pojętej wolności, do wyrażania własnych myśli, opinii, uczuć, prawo do zmiany zdania, do szacunku innych ludzi i do tego, by ich samemu szanować. By być wysłuchanym i traktowanym poważnie. Do tego, by odnieść sukces, a także - być nieasertywnym...

Iwona Wróblek

...A rzecz była o PRL-u

W dniu 5.11.br. w oddziale dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Tematem spotkania był PRL - nie tak dawne czasy, które na długo zapisały się w pamięci wielu ludzi.

Na spotkanie przybyło spore grono osób, aby móc podzielić się refleksją, polecić dobrą lekturę (nie tylko z okresu PRL), podyskutować. Przy kawie, herbacie i ciasteczku, w miłym towarzystwie można było „duchem” przenieść się do czasów PRL-u. Mogliśmy obejrzeć parę „eksponatów” z tamtego czasu, m.in. goździki, mąstardówka, a do tego porcja dobrego humoru i nastroju, dyskusja. Dzięki uprzejmości D.K.K. na jesienno-zimowe wieczory przyniosłam sobie do poczytania miłą lekturę - z cyklu Monika Szwaja poleca - Magdalena Witkiewicz: „Milaczek”.

A od siebie polecam książkę Macieja Łuczaka pt. „Rejs, czyli szczególnie nie chodzę na filmy polskie”. Jest to druga po bestsellerowym „Misiu” książka tego autora. Jej „bohaterem” jest kultowy film Marka Piwowskiego „Rejs”, jeden z największych, najlepszych i najchętniej oglądanych w całej historii polskiego kina. Autor, „rysując” ówczesne tło polityczne i obyczajowe, stara się wyjaśnić fenomen dzieła Piwowskiego, a odwołując się do paradoksów III RP - zrozumieć jego zdumiewającą żywotność, aktualność, paradoksalność i ponadczasowość. Naprawdę gorąco polecam!

Dziękuję Paniom Bibliotekarkom i D.K.K. za zaproszenie i miłe spędzony czas. Korzystając z okazji polecam kolejne spotkanie D.K.K., które odbędzie się już 10.12.br. w naszej Bibliotece Miejskiej.

Z pozdrowieniami:

Marzena Wieczorek

„ZIEMNIACZANE STWORKI” JESIENNY KONKURS PLASTYCZNY W PRZEDSZKOLU NR 6 IM. JANA BRZECZKY



CO MOŻNA ZROBIĆ Z ZIEMNIAKA?

Co można zrobić z ziemniaka?

Mówiąc najprościej;

Sto różnych różności

Kartoflanke,

Do innych zup dodatki,

Miskę kopytek,

Patelnię frytek,

Ziemniaczane placki.

A jeszcze (lizać palce!)

Placki smażone na smalcu

I te super ziemniaki w mundurkach

Z gorącą chrupiącą skórką,

Wyciągnięte z popiołu, z ogniska,

Gdy mgły się snują dookoła

I iskra pryska.

Jesień to kolorowe liście, fantazyjnie poskręcane gąłazie, czerwona jarzębina, kasztany i żółędzie. Za oknem roztacza się jesienna aura, a dzieci z naszego przedszkola nie nudziły się, bo wykonywały piękne stworki z ziemniaków - hura! - zabawa na 102! Jesienne kompozycje z kasztanów, patyczków i innych naturalnych materiałów na zajęciach plastycznych były inspirowane jesiennymi spacerami uliczkami naszego miasta. W tym roku zaprosiliśmy dzieci i ich rodziców do udziału w konkursie plastycznym i wyczarowanie pięknych

cudaczków z ziemniaka. Wszystkie zebrane prace prezentowane były w holu naszego przedszkola do 23.10.2009 r. Udział w konkursie nagrodzony został słodkim upominkiem. Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy za udział w zabawie i gratulujemy udanych prac i ciekawych pomysłów. Stały na półce: ziemniaczane rodzinki zaprzęgnięte kolorowymi ziemniaczanymi kółkami, królowe w złotych koronach, pajacyki, koniki, żabki, małe i duże kolorowe ludziki - wszystkie wykonane z ziemniaków.

A my z ziemniaka robimy prosiaka,

Hipopotama, królika, krowę:

Cztery zapalki się wtyka,

Ogon i rogi z druczka,

Oczy jarzębinowe

Uszy z liści jesiennych ozdobią głowę.

I gotowe!

Ziemniaki różne kształty mają

Na wyobraźnię naszą działają.

Niech więc powstają ludziki, zwierzaki

I ufoludki, a nawet ptaki,

Więc zabierajmy się z wawo do pracy

A prym niech wiodą przedszkolacy

Z jesiennym pozdrowieniem

Anna Czapracka - wych.
"Krasnoludków" i „Pszczółek”



Zespół „Wspaniali” z Domu Pomocy Społecznej w Jasieńcu uświetni Waszą imprezę

Jesteśmy osobami niepełnosprawnymi i dlatego lepiej rozumiemy innych, borykających się z problemami zdrowotnymi, więc gdy tylko na podróże pozwalają nam fundusze, a niezawodność pana kierowcy Z. Puka jest zawsze na 200%, ruszamy, by dać trochę słońca jesienią - drugiemu człowiekowi.

Tak odwiedziliśmy rekonwalescentów kardiologicznych przebywających w Lubuskim Specjalistycznym Szpitalu Pulmonologiczno - Kardiologicznym w Torzymiu, pod opieką p. dr. Mirosława Żurawskiego, p. dr. Małgorzaty Sipak i p. mgr Marty Tomczak. Jedną z pacjentek zdradziła, że w nocy leżała „pod tlenem”, a koncert zespołu „Wspaniali” - prowadzonego przez p. Mirosława Prokopca z DPS Jasieniec spowodował, że zapragnęła tańczyć. Mieliśmy też honor gościć w Światowym Dniu Białej Łaski na uroczystości Polskiego Związku Niewidomych w Międzyrzeczu, gdzie zaprezentowaliśmy wianuszek przebojów K. Krawczyka, utwory latynoamerykańskie i piosenki wojskowe. Pani prezes Barbara Kaźmierczak i była pani prezes Maria Szymańska (której życzymy dużo zdrowia), zaproponowały nam dalszą współpracę, co jest dla nas najlepszą rekomendacją.

Dr Małgorzata Sipak - „Po waszym wspaniałym występie leki z naszej apteki szpitalnej



nie mają takiej mocy działania, jak wasz śpiew, za co wam serdecznie dziękujemy i zapraszamy ponownie.” **Prezes Barbara Kaźmierczak** - „Wspaniali zespół, wspaniali ludzie. Podziękowania dla p. dyr. mgr Hanny Szymczak za współpracę i zaproszenie nas na wieczór andrzejkowy do waszego domu.”

KERIM

Dzień otwarty w Państwowej Inspekcji Sanitarnej

W dniu 23.10.2009 r. w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu odbył się Dzień Otwarty Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Celem tego przedsięwzięcia było przybliżenie społeczności lokalnej zakresu działania oraz specyfiki pracy Inspekcji Sanitarnej. Harmonogram obchodów został umieszczony na stronie internetowej PSSE.

W sali konferencyjnej PSSE zostało przeprowadzone szkolenie z zakresu warunków nauczania oraz profilaktyki grypy A/H1N1 i grypy sezonowej na terenie szkół.

Punkt informacyjno - edukacyjny PSSE odwiedziły uczennice Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu, które obejrzały 3 filmy dotyczące profilaktyki raka piersi i raka szyjki macicy. Dziewczęta ćwiczyły na fantomie do nauki samobadania piersi, wszystkie otrzymały materiały oświatowo-zdrowotne z zakresu omawianego na filmach. Grupa zainteresowanych uczniów z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu zwiedziła i poznawała pracę laboratorium. Wykonano kilkadziesiąt pomiarów ciśnienia, wskaźnika BMI oraz kilka badań próbek wody w zakresie wybranych parametrów (twardość, mętność i pH). Ogółem podczas Dnia Otwartego Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Międzyrzeczu odwiedziło ok. 70 osób.

Przygotowała - **Aleksandra Gomuła** -
Higiena Dzieci i Młodzieży w Powiatowej Stacji
Sanitarno-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

Czym jest Świerzb, jak go rozpoznać i leczyć?

Co to jest?

Świerzb jest chorobą zakaźną, wywołaną przez świerzbowca ludzkiego - rodzaj roztoczy, z charakterystycznym uciążliwym świądem. Do zakażenia dochodzi przez kontakt bezpośredni z chorym lub przez odzież i bieliznę pościelową, ręczniki.

Jak się objawia?

Świerzb objawia się silnie swędzącą wysypką umiejscowioną głównie w przestrzeniach międzypalcowych, na nadgarstkach, łokciach, kostkach, pośladkach, pępku, pachwinach, na narządach płciowych, brodawkach sutkowych i w dołach pachowych. U niemowląt bardzo typowe jest pojawianie się zmian na podszewkach stóp. Zmiany o typie bąbli lub grudek, pęcherzyków, z charakterystycznymi norami. Swędzenie pojawia się najczęściej w nocy, po rozgrzaniu w łóżku. Nasilone swędzenie powoduje intensywne drapanie się, co może doprowadzić przy nieodpowiedniej higienie do nadkażenia bakteryjnego i pogorszenia stanu skóry.

Co robić?

Jeśli zauważysz u siebie lub u dziecka podejrzaną swędzącą wysypkę z nasilającymi się objawami w porze nocnej - zgłoś się do lekarza. Zmiany skórne wymagają różnicowania z alergicznym zapaleniem skóry, ospą wietrzną, zmianami na skórze w przebiegu chorób wirusowych lub po lekach. Podczas zakażenia świerzbowcem należy bardzo dbać o higienę całej rodziny. Częste kąpiele, pranie i prasowanie bielizny i odzieży. Bieliznę należy zmieniać co dzień na nową.

Jak leczyć?

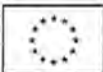
Leczenie na własną rękę nie powinno być stosowane. Świerzb jest chorobą wysoce zakaźną i zawsze powinien być zdiagnozowany przez lekarza i leczony odpowiednimi środkami, dostępnymi tylko na receptę. Należy pamiętać o leczeniu całej rodziny, aby zapobiec ponownym zakażeniom.

Przygotowała - **Aleksandra Gomuła** -
Higiena Dzieci i Młodzieży w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Ośrodek Dobrych Praktyk

Od stycznia br. dzielimy się z międzyczeczanami i mieszkańcami naszej gminy informacjami na temat postępu rzeczowego realizowanego przez Ośrodek Pomocy Społecznej projektu, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt skierowany jest do bezrobotnych klientów pomocy społecznej i ma na celu powrót tych osób do satysfakcjonującego życia społecznego, w tym na rynek pracy. Nasze przedsięwzięcie jest wyrazem praktyki pracy społecznej, która ma za zadanie towarzyszenie uczestnikom projektu w osiągnięciu założonego celu. Grupę, do której kierujemy działania, stanowi dwanaście osób bezrobotnych, które poprzez wdrażanie instrumentów aktywnej integracji systematycznie uaktywniamy w kierunku zdobywania określonych umiejętności. W końcowym etapie realizacji projektu możemy stwierdzić, że realizowane przez Ośrodek działania nie są pozorne. Już trzy osoby z grupy docelowej znalazły zatrudnienie. Z ogromną satysfakcją słuchamy, kiedy uczestnicy projektu mówią, że to dzięki zajęciom prowadzonym w naszej instytucji nauczyli się pisać dokumenty aplikacyjne, dowiedzieli się, jak i gdzie szukać pracy, jak zainteresować potencjalnego pracodawcę sobą, aby - jak to zabawnie określaliśmy podczas zajęć - podanie o pracę nie znalazło się w okrągłym segregatorze, czyli koszu. Zaobserwowaliśmy również zmianę w grupie docelowej - osoby stały się bardziej pewne siebie, potrafiły radzić sobie ze stresem, nie unikają nowych sytuacji.

Anetta Dziębowska

WIEŚCI z Dwójki



Takiej imprezy jeszcze nie było! Klub Młodego Europejczyka przygotował piątą już wieść z Świętego Marcina. Z roku na rok pani **Izabella Berk - Liberkowska**, niepokonana opiekunka Klubu, nadaje imprezie większy rozmach. Organizuje rogalce, poncze, nagrody, miejsce, opiekunów i co tam jeszcze trzeba... Przekonuje niedowiarów, mobilizuje leniuchów... I wszystko się udaje.

W tym roku cieszyliśmy się świętem już od 3 listopada - na długich przerwach zjadaliśmy się przepysznyimi marcinkami - rogami z makowym nadzieniem wypiekany przez piekarnię państwa **Anny i Lesława Janików**. Choć niektórzy nieco przytyli (a tłumaczyli, że kupują ciastka dla licznych członków rodziny), z leką w oku wspominamy te smakoliki (Marcinie, wróć!).

Impreza rozpoczęła się po południu 6 listopada w Stajni Kuźnik pana **Zygmunta Stawasa**. Uczniowie mogli dotrzeć tam autobusem, który wyjeżdżał spod szkoły. Na miejscu jeździli konno pod okiem instruktora, piekli kiełbaski na ognisku i skakali na trampolinie. Jak było? Niech żalują ci, co nie przybyli! O zmroku uczniowie pod opieką nauczycieli, druhów i rodziców wyruszyli w pochodzie do szkoły. Drogę oświetlały latarniki uczniów i pochodnie niesione przez nauczycieli. Szliśmy w radosnej atmosferze, rozmawiając o czekających nas na rogalach i śpiewając piosenki. Nie mogło być tak strasznie, jak prorokowali dyżurni pesymiści, skoro bez jednego stęknienia całą trasę przeszło czterolatnie dziecko! Może było trochę błota, ale kto by zwracał uwagę na błoto, skoro było tak wesoło. Dzielną są uczniowie Dwójki! Dzielną, odważną i wytrwałą.

Na miejscu czekali już na nas rozśpiewani harcerze

przy ognisku, a kochane mamy w świetlicy przekształcone na bar z herbacianym ponczem i rogalami. Pani **Edyta Denisek** przeprowadziła konkurs o Świętym Marcinie. Dotyczył życia i działalności patrona imprezy. Uczniowie odpowiadali na pytania na podstawie przygotowanych wcześniej informacji. Już tydzień wcześniej można było poznać większość faktów, śledząc dekoracje na szkolnym korytarzu. Specjalistkami od Świętego Marcina okazały się **Dominika Orlik** i **Anna Załucka** - zespół z klasy VI b.

Pani Berk - Liberkowska rozstrzygnęła też konkurs na najpiękniejszą latarnkę. Prace uczniów - lampiony były wystawione w szkolnym holu już od kilku dni, więc każdy miał swojego faworyta. Autorami najpiękniejszych latarnek okrzyknęto: **Patrycję Kamińską** z kl. VI d, **Krzysztofa Ziolkowskiego** z kl. VI b, **Klaudę Orwat** z kl. V d, **Weronikę Skręty** z kl. V d, **Robertą Postrzygacz** z kl. III b oraz **Annę Załucką** z kl. VI b. Wśród nagród znalazły się radiobudziki, albumy fotograficzne i maskotki. Opiekunka Klubu postanowiła też przyznać liczne wyróżnienia, do których dołączone były pierniki i rogaliki (wyroby mamy **Krzysia Ziolkowskiego** z kl. VI b i babci **Mateusza Jędrzejczaka** z kl. VI d, czyli chłopców z Klubu Młodego Europejczyka). Oto obdarzeni smakolikami: **Ewelina Zielińska** z klasy V d, **Amelia Fured** z kl. VI a, **Wiktor Palczak** z kl. VI b, **Adrianna Matyjaszczyk** z kl. VI b, **Michał Marcinków** z kl. VI b, **Konrad Nowak** z kl. VI b, **Sandra Pejas** z kl. I b, **Patryk Gałka** z kl. VI a oraz **Wojciech Matelewicz** z kl. III b. Gratulujemy.

Ta impreza nie mogłaby się odbyć bez wsparcia rodzin naszych uczniów. Charyzmatycznej pani Berk - Liberkowskiej służyły pomocą: p. **Izabela Załucka** (już piątą raz

sprzedawała rogalce), p. **Szudra** (specjalistka od herbacianego ponczu) oraz panie **Gluszczyszyn** i **Gandecka**, które pomagały nauczycielom w opiece nad uczniami podczas przemarszu z Kuźnika.

Pani Berk - Liberkowskiej pomagali też uczynni uczniowie z kl. VI b: **Julia Kasprzowicz**, **Filip Owiszczuk**, **Krzysztof Ziolkowski**, **Ada i Marcelina Matyjaszczyk**, **Iga Pawluczyk**. Artyści z kl. VI d, czyli **David Dobkiewicz**, **Mateusz Kamiński**, **Aleksandra Cygan** i **Mateusz Pięta** ułożyli zaś 5 zwrotek piosenki pt. *Święty, Święty Marcin*. Wspierały swoją pańnię również dziewczęta z kl. V d.

Jak napisała w swoim sprawozdaniu **Weronika Skręty** z kl. V a, impreza była bardzo fajna, super ekstra. Nic dodać, nic ująć. Dzieciaki są spragnione takich wydarzeń. Gotowe wysilać się, maszerować na kraj świata, byle razem, byle wesoło. Przykładem tej dziecięcej gotowości do podejmowania trudu jest rozrastające się w naszej szkole w niezwykle tempie harcerstwo (pod kierunkiem pań **Hani Barczewskiej** i **Marii Sobczak** - Siuty, które poprowadziły śpiewy i zabawy w trakcie ogniska). Nie ma co narzekać, że dzieci dziś inne. Nie. To my, dorośli, jesteśmy inni, bardziej wygodni. Dzieciaki są w stanie podjąć wysiłek, jeśli tylko pokażemy im, jak mają się bawić. Postawa naszych uczniów w czasie przemarszu? Krzepiąca!

Św. Marcinie, miej nas w opiece, abyśmy szczęśliwie dotrwali do 11 listopada przyszłego roku. Ciekawe, co przyszykują tym razem opiekunka Klubu Młodych Europejczyków? Pogodę na pewno znów wymodli dobrą, zaśłuzyla na łaski z nieba.)

Małgorzata Szeremet Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Szarych Szeregów



Jest 10 października 2009r. Wszyscy placzemy. Niezależnie od tego, jakimi językami mówimy, nasze emocje są w tej chwili takie same. Kilka ostatnich spojrzeń. Uściśnięcie dłoni. Przytulenie. Otarcie łez z twarzy. Wszecchogarniający smutek i ta myśl, że to już koniec naszej polsko - niemieckiej wymiany ...

Zaczęło się od projektu e-Twinning. Przez rok grupa uczniów z Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza korespondowała z uczniami Schillerschule Bittenfeld z Waiblingen (Badenia Wirtembergia). Współpraca szła nam na tyle dobrze, że opiekunki naszego projektu, p. **Asia Kozakiewicz** i p. **Renata Marcinkowska**, postanowiły zorganizować nam wymianę.

Na jej miejsce wybrano Ośrodek Międzyrodowych Spotkań Młodzieży "Camp Rodowo". Znaj-

dował się on w Sorkwitalach k. Mrągowa, w woj. Warmińsko - mazurskim. I tu można by zacytować biblijne słowa, bo 4. października "dokonało się". Pełni obaw, lęków, ale też nadziei wsiedliśmy w Poznaniu do pociągu Intercity, którym jechała już grupa niemiecka.

Po kilku godzinach wspólnej podróży przelaliśmy pierwsze lody. Z upływem czasu bariera językowa stawała się coraz mniejsza. „Panowała świetna atmosfera. Byłam bardzo zadowolona. Nawet, gdy nie rozumiałam pewnych zwrotek, cieszyłam się, że mam możliwość osłuchania się z językiem.” - twierdzi **Gosia Jackowska** z klasy III B.

Po dotarciu na miejsce podzielono nas na 6 grup polsko - niemieckich i zakwaterowano w pokojach. Nie mieliśmy jednak czasu na odpoczynek lub nudę, bo już następnego dnia odbyły się nasze pierwsze warsztaty językowe. Prowadził je pan **Krzysztof Janik** wraz z praktykantką z Niemiec, **Johanną**, oraz z p. **Kozakiewicz**, która była naszym tłumaczem. „Warsztaty językowe były naprawdę super! Gry i zabawy okazały się strzałem w dziesiątkę. Niejednokrotnie zdarzały się



PROFILAKTYKA GRYPY SEZONOWEJ I NOWEJ GRYPY A(H1N1)v

Grypa sezonowa jest ostrą chorobą wirusową, która przenosi się drogą kropelkową, bądź też przez kontakt bezpośredni z zakażoną osobą lub ze skażonymi powierzchniami. Pamiętać należy, że wirusy grypy, w tym również wirus A(H1N1) w poza organizmem żywym mogą przetrwać jedynie kilka godzin (średnio 2-3 godziny). Charakterystyczny jest dla niej gwałtowny początek. W ciągu około 24-48 godzin od zakażenia pojawiają się pierwsze objawy: wysoka gorączka, nawet do 39.5 C, dreszcze, bóle mięśniowo-stawowe, ból gardła, ból głowy, kaszel, ogólne osłabienie i katar. U niektórych chorych, zwłaszcza u dzieci może wystąpić biegunka i bóle brzucha.

Nowa grypa A(H1N1)v jest chorobą układu oddechowego, która przenosi się również drogą kropelkową bądź przez kontakt bezpośredni z zakażoną osobą lub ze skażonymi powierzchniami i wywołuje podobne objawy jak grypa sezonowa. Utrzymująca się transmisja wirusa grypy typu A(H1N1)v została potwierdzona.

Zalecenia, dotyczące zdrowego stylu życia wpływające na potęgowanie i umacnianie odporności:

1. Odpowiedni ubiór

Dzieci i młodzież powinny ubierać się odpowiednio do pogody, tak by organizm nie przegrzewał się i nie pocili podczas wysokich temperatur na zewnątrz i wewnątrz pomieszczeń np. w domu, w szkole i innych. Nie należy również pozwolić na to, by organizm został wyziębiony podczas niskich temperatur i niekorzystnej aury. Należy zadbać o odpowiedni ubiór ze szczególnym zwróceniem uwagi na okrycie głowy, okrycie tułowia (okoloce nerek), a także na ciepłe i nieprzemakalne obuwie.

2. Urozmaicona dieta bogata w składniki odżywcze, witaminy i minerały

W diecie wzmacniającej odporność nie powinno zabraknąć białka, szczególnie zawartego w chudym mięsie, drobiu, rybach, jajach i serach. Szczególną rolę odgrywają tu także witaminy: C, A, E zawarte przede wszystkim w świeżych owocach i warzywach oraz witamina D, która jest produkowana pod wpływem promieniowania słonecznego padającego na skórę. Istotne są też składniki mineralne takie jak cynk, żelazo, magnez, selen. W diecie nie powinno zabraknąć błonnika. Należy pić dużo wody (zaleca się 30 ml/kg.m.c.), a także mleka i napojów mlecznych, fermentowanych (550g/dzień). Bardzo ważne jest, aby dzieci i młodzież spożywały przed wyjściem do szkoły śniadanie. II śniadanie w szkole oraz ciepły posiłek na obiad w szkole lub po powrocie do domu. Kolacja powinna być lekkostrawna, spożywana minimum 2 godziny przed snem.

3. Aktywność fizyczna i zabawa

Zaleca się, aby codziennie, niezależnie od pogody, spędzać przynajmniej godzinę na powietrzu. Należy zachęcać dzieci i młodzież do jak najczęstszej aktywności fizycznej. W okresie wzrostu i rozwoju młodych osób należy unikać zbyt forsownych, mocno obciążających sportów. Wskazane jest także od czasu do czasu zmieniać klimat i otoczenie.

4. Sen i odpoczynek

Nic tak nie regeneruje i nie wzmacnia sił organizmu, a co za tym idzie również odporności, jak właściwa ilość snu, w wentylowanym wcześniej pomieszczeniu. Optymalna dawka nocnego odpoczynku w przypadku dzieci i młodzieży w wieku szkolnym jest większa niż u dorosłego i wynosi 9-11 godzin na dobę.

5. Higiena

Należy utrzymywać higienę osobistą i otoczenia. Zmieniać regularnie bieliznę osobistą oraz pościel. Ważne jest również systematyczne wietrzenie pościeli. Ponadto należy mieć przy sobie zawsze jednorazowe chusteczki higieniczne i systematycznie, w miarę potrzeby, oczyszczać nos z wydzieliny.

II. Profilaktyka grypy w domu

Informacje dla rodziców

należy:

- obserwować domowników wykazujących objawy grypopodobne. W przypadku wystąpienia objawów u domowników należy skontaktować się z lekarzem rodzinnym i pozostać w domu;
- myć ręce mydłem pod bieżącą, ciepłą wodą przez 20-30 sekund, także między palcami; pokazać małym dzieciom jak należy to robić (używając mydła, pod ciepłą bieżącą wodą.);

- zadbać, by dziecko zawsze miało przy sobie jednorazowe chusteczki higieniczne do nosa;
- zasłaniać nos jednorazową chusteczką higieniczną podczas kichania i usta podczas kasłania, wyrzucać ją do kosza po jednorazowym użyciu;
- w przypadku braku jednorazowych chusteczek kichać i kasłać w rękaw w okolicy łokcia, a nie w dłonie;
- unikać przebywania wśród ludzi, którzy wykazują objawy grypopodobne;
- spędzać z dzieckiem aktywnie wolny czas na świeżym powietrzu;
- wietrzyć zamknięte pomieszczenia 3-4 razy dziennie, każdorazowo przez 10 minut;
- zadbać o porządek w mieszkaniu, szczególnie w kuchni i łazience.

Informacje dla uczniów

należy:

- myć ręce przez 20-30 sekund mydłem pod bieżącą, ciepłą wodą, także między palcami, wielokrotnie w ciągu dnia;
- unikać dotykania błon śluzowych ust, oczu i nosa;
- zachować odległość (1-2 metry) od innych osób podczas kichania i kasłania;
- zasłaniać nos jednorazową chusteczką higieniczną podczas kichania i usta podczas kasłania, wyrzucać ją do kosza po jednorazowym użyciu;
- umyć ręce pod bieżącą wodą po kasłaniu lub kichaniu;
- w przypadku braku jednorazowych chusteczek higienicznych kichać i kasłać w rękaw w okolicy łokcia, a nie w dłonie;
- unikać kontaktu z osobami, które kichają i kaszlą;
- spędzać wolny czas na świeżym powietrzu;
- wietrzyć pokój 3-4 razy dziennie, każdorazowo przez 10 minut;

Rola rodziców

Rodzice są pierwszymi i najważniejszymi osobami mającymi wpływ na zachowania dzieci. Pełniąc taką rolę powinni zapewnić im ogólną edukację zdrowotną. Dlatego też zaangażowanie rodziców w przekazywanie informacji dzieciom na temat profilaktyki grypy jest zasadnicze. To na nich spoczywa obowiązek, aby informacja dotarła do dzieci w sposób czytelny.

Powyższe informacje zostały opracowane przez Główny Inspektorat Sanitarny.

Pełna wersja dostępna na stronach www.gis.gov.pl

W żadnym przypadku nie należy posyłać chorych dzieci do szkoły/przedszkola gdyż sprzyja to szerzeniu się epidemii grypy.

Przygotowała **Aleksandra Gomuła** -
Higiena Dzieci i Młodzieży w Powiatowej Stacji
Sanitarno-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

zabawne sytuacje. To pozwalało nam się bardziej zintegrować." - mówi z podekscytowaniem **Łukasz Leja, klasa II A**. Na samych grach się jednak nie kończyło! Robiliśmy też wiele projektów - czasem na poważnie, chwilami zaś mogliśmy pobujać w obłokach. Uczestniczyliśmy także m. in. w energizerach i zajęciach plastycznych. Te drugie szczególnie zapadły w pamięć. Musieliśmy bowiem ulepić z masy solnej... nasze marzenie! Niektórzy puścili wodze fantazji i stworzyli istic awangardowe dzieła, inni zaś sztywno trzymali się tematu, każdy jednak miał mnóstwo frajdy. Odbyliśmy także trzy małe wycieczki. Pierwsza, do Olsztyna, głównie w celach zakupowych. Kolejna, do Wilczego szarańca - byłej siedziby Hitlera. Nie zrobiła ona na nas jednak większego wrażenia ze względu na mało

atrakcyjne opowieści oprowadzającej nas przewodniczki. Najciekawszą wycieczką, według mnie, była ostatnia - do kościoła w Św. Lipce, gdzie mogliśmy wysłuchać przepięknego koncertu organowego.

Caly tydzień spędziliśmy fantastycznie. Teraz wracamy z bagażem doświadczeń i wspomnień w nasze rodzinne strony. Nic by się jednak nie udało, gdyby nie zgoda naszego dyrektora, **p. Krzysztofa Marca** oraz dofinansowanie (już po raz kolejny) z Euroregionu „Pro Europa Viadrina” - Jednostki Centralnej Polsko - Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Wszystkim, którzy nam pomogli oraz naszym wspianym opiekunom ze strony polskiej i niemieckiej serdecznie dziękujemy!

Natalia Jaruta, kl. III B

„METALOPLASTYKA” OGRODZENIA. BALUSTRADY.

Międzyrzecz
Daniel Przybysz



PROJEKT, DORADZTWO, WYKONANIE I MONTAŻ:

- ogrodzeń ze stali (w tym bramy przesuwne, uchylne, z autumatyką lub bez)
- ogrodzeń z drzewa ze stelażami stalowymi
- ogrodzeń z siatki
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- zabezpieczenie antykorozyjne: cynkowanie ogniowe, malowanie proszkowe inne indywidualne zamówienia

Kontakt: tel. 0 604 288 175

DUET NA CZELE Liga halowej piłki nożnej...

Zapraszając do hali MOSiW na kolejne mecze halówki prezentujemy wyniki spotkań dotychczas rozegranych:

>25.10.2009

* UNICEFT – DUET ROSOMAK 5:2 (2:0); Grajert 3, Palubiak, Stachowiak / Kijak, Kozłowski. * STIHL BMMULTIMEDIA.PL – MAFIA 1:7 (0:2); Ekwirski / Kusz 3, Kowalski 2, Mazurek, Singer. * REAKTYWACJA – LEX 3:5 (2:1); Kunat 2, Kopeć / Nowak 3, Kuszczak 2. * MOTEL JACEK – VALENTIN 5:1 (2:0); Nyga 2, Śron 2, Pawlik / Babiak. * EKO MAX – GALAKTYCZNI 8:2 (5:0); Kasica 4, Kwaśniewski 2, Gieszczyk, Kowalewski – D. Kandyba, M. Kandyba. * ZAŁOGA „G” – FCALENIENAJGORSI 9:1 (5:1); Bogacz 3, K. Plotnicki 3, Ł. Plotnicki 2, Dwojewski / Suchowski. * CARUSO – SAMOCZYNNI 3:1 (1:0); Kozłowski, Krupa, Tomaszewski / Witkowski. * VICTORIA – OFFSIDE 5:3 (1:1); Orlicki 3, Klewarczuk, Maciejewski.

>08.11.2009

* VALENTIN – REAKTYWACJA 3:6 (0:4); Babiak 2, Jurczak / Jeger 3, Piątek, Pomesny, Szymański. * MAFIA – ZAŁOGA „G” 3:2 (1:2); Kusz 2, Kowalski / Bogacz, Kozłowski. * OFFSIDE – UNICEFT 4:7 (2:6); Brodzik 2, Dziegielewski 2 / Palubiak 4, Przybyszewski 2, Kubalski. * SAMOCZYNNI – MOTEL JACEK 3:7 (2:4); Witkowski 2, Borzobochaty / Nyga 4, Pawlik 3. * LEX – VICTORIA 4:1 (2:0); Nowak 2, Figiel, Kuszczak / Stawniak. * DUET ROSOMAK – EKO MAX 3:1 (1:0); Cybulski, Marczak, Tośta / Szymkiewicz. * GALAKTYCZNI – STIHL BMMULTIMEDIA.PL 4:9 (1:2); M. Kandyba, R. Kandyba, Kozdrowski, Suchecki / Ekwirski 2, Górnzy 2, Karbowski 2, Krzysztof, Zajac. *Czerwona kartka:* - Mateusz Kandyba (Galaktyczni). * CARUSO – FCALENIENAJGORSI 4:5 (3:3); Waltrowski 2, Kołodziejki, Tomaszewski / Suchowski 3, Czuczko 2.

>15.11.2009

* UNICEFT – LEX 1:6 (1:1); Witkowski / Nowak 3, Figiel, Kuszczak, Walczak. * EKO MAX – STIHL BMMULTIMEDIA.PL 2:3 (1:2); Kasica, Kwaśniewski / Bartóg, Czyż, Humeńnik. * ZAŁOGA „G” – GALAKTYCZNI 6:4 (4:2); Ł. Plotnicki 3, K. Plotnicki 2, Kozłowski / M. Kandyba 2, Kozdrowski, Tomczak. * FCALENIENAJGORSI – MOTEL JACEK 2:9 (1:3); Górnzy, Słociński / Pawlik 4, Śron 4, Nyga. * CARUSO – MAFIA 3:11 (1:4); Kurkiewicz, Mikulski, Szmít / Dołowicz 4, Kowalski 3, Kusz 3, Orłowski. * REAKTYWACJA – SAMOCZYNNI 3:1 (1:0); Jeger 2, Skrety / Witkowski. * VICTORIA – VALENTIN 3:0 (2:0); Maciejewski 2, Klewarczuk. * DUET ROSOMAK – OFFSIDE 4:2 (1:0); Topolski 2, Antkowiak, Cybulski / Tymeczko, Waltrowski.

KRÓL STRZELCÓW - NA 16.11.2009

W trzech pierwszych kolejkach nowego sezonu piłkarze halowi zdobyli w sumie 187 bramek, co daje średnio 7,8 bramki na mecz. Liście najsukuteczniejszych przewodzą reprezentanci drużyn, które według wcześniejszych zapowiedzi powinny walczyć o końcowy triumf w rozgrywkach halówki.

8 bramek - **Rafał KUSZ** (Mafia), **Damian NOWAK** (Lex), **Krzysztof PAWLIK** (Motel Jacek)
7 - **Adrian NYGA** (Motel Jacek)

6 - **Damian KOWALSKI** (Mafia), **Piotr ŚRON** (Motel Jacek)

5 - **Marek JEGER** (Reaktywacja), **Maciej KASICA** (Eko Max), **Dawid PALUBIAK** (Uniceft), **Krzysztof PŁOTNICKI** (Załoga „G”), **Łukasz PŁOTNICKI** (Załoga „G”)

SIATKARZE Z BOBOWICKA

12 listopada rozegrano w Gubinie Mistrzostwa Województwa LZS w piłce siatkowej chłopów. W zawodach wzięły udział cztery drużyny reprezentujące szkoły z Gubina, Sulechowa, Słubici i Bobowicka. Duży sukces odniosła drużyna z Bobowicka, zwyciężając zdecydowanie swych rywali i zdobywając okazały puchar ufundowany przez Radę Wojewódzką LZS w Gorzowie. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano jednogłośnie **Mariusza Szulikowskiego** z Bobowicka. Drużyna z bobowickiej szkoły grała w składzie: **M. Szulikowski**, **Ł. Kaczorek**, **M. Sieratowski**, **M. Kozdrój**, **M. Nowak**, **M. Wajda**, **K. Kubiak**.

Wacław Gall



LIGA HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ - TERMINARZ NA GRUDZIEŃ

* 13.12.2009 - niedziela

10.00 - GALAKTYCZNI – FCALENIENAJGORSI

10.40 - MOTEL JACEK – OFFSIDE

11.20 - STIHL BMMULTIMEDIA.PL – SAMOCZYNNI

12.00 - ZAŁOGA „G” – VALENTIN

12.40 - CARUSO – LEX

13.20 - EKO MAX – MAFIA

14.00 - REAKTYWACJA – DUET ROSOMAK

14.40 - VICTORIA – UNICEFT

* 20.12.2009 - niedziela

10.00 - OFFSIDE – REAKTYWACJA

10.40 - VALENTIN – CARUSO

11.20 - UNICEFT – EKO MAX

12.00 - MAFIA – GALAKTYCZNI

12.40 - SAMOCZYNNI – ZAŁOGA „G”

13.20 - DUET ROSOMAK – VICTORIA

14.00 - LEX – MOTEL JACEK

14.40 - FCALENIENAJGORSI – STIHL BMMULTIMEDIA.PL

UWAGA! – Organizator zastrzega sobie prawo zmiany terminów rozgrywania meczów.

* Zapraszamy na stronę: www.halowka-miedzyrzecz.pl

oraz www.miedzyrzecz.pl (Informacje z MOSiW)

Aktualny terminarz rozgrywek, wyniki spotkań oraz pozostałe wiadomości dotyczące sezonu 2009/2010 na bieżąco zamieszczane są na tablicy ogłoszeń w hali MOSiW-u.



Radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, a także szczęścia i wielu sukcesów zarówno w życiu osobistym, jak i sportowym w 2010 roku sportowcom, trenerom, działaczom i kibicom życzy

Dyrekcja i pracownicy
Miedzyrzecznego Ośrodka
Sportu i Wypoczynku

MIEDZYRZECKA LIGA HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ tabela: na - 16.11.2009

1. MAFIA	3	9	21:6
MOTEL JACEK	3	9	21:6
3. LEX	3	9	15:5
4. ZAŁOGA „G”	3	6	17:8
5. REAKTYWACJA	3	6	12:9
6. VICTORIA	3	6	9:7
7. UNICEFT	3	6	13:12
8. DUET ROSOMAK	3	6	9:8
9. STIHL BMMULTIMEDIA.PL	3	6	13:13
10. EKO MAX	3	3	11:8
11. CARUSO	3	3	10:17
12. FCALENIENAJGORSI	3	3	8:22
13. OFFSAIDE	3	0	9:16
14. SAMOCZYNNI	3	0	5:13
15. VALENTIN	3	0	4:14
16. GALAKTYCZNI	3	0	10:23

SIATKARSKI „POCIĄG PO KASĘ” - ślepy tor, czy droga donikąd?

W listopadzie 2009 r. na łamach „Kuriera Międzyrzeskiego” ukazał się wywiad z Prezesem Klubu siatkarskiego „Orzeł Międzyrzecz”. Pan Prezes Andrzej Kaczmarek podaje w nim wiele nieprawdziwych informacji. Wprowadza tym mieszkańców w błąd dla zaciemnienia sytuacji w Klubie. Przedstawia Klub, siebie i jego działaczy jako ofiarę oszustw władz Międzyrzecza i kłamstw Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

Czytelnikom KURIERA, mieszkańcom naszego miasta, kibicom i członkom Klubu siatkarskiego oraz władzom Miasta i Gminy należy mówić prawdę. Obserwując z boku te wydarzenia, zamieszanie wokół Klubu, dziwne protesty kibiców, które są medialne, ale nic do sprawy nie wnoszą często się zastanawiałem, o co w tym wszystkim chodzi. Gdzie leży prawda? Wszędzie tam, gdzie dochodzi do sporów, kłótni, gdy nie wiadomo, o co chodzi, to mądrość ludowa mówi, że „chodzi o pieniądze”. Tak jest również i w tym sporze. Wynika to z prostej zasady, że „z próżnego i Salomon nie należy”. Działalce Klubu liczą na manę z nieba a ona spada kilka tysięcy lat temu i więcej nie spadnie.

Pan Prezes Kaczmarek podaje w wywiadzie, że nie wiedział i nie wie, jakie były w 2004 r. koszty utrzymania Klubu – był wówczas, jeśli mnie pamięć nie myli, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Komisja ta ma prawo i obowiązek sprawdzania wszystkich dokumentów w tym głównie finansowych – z tego sporządzany jest protokół za każdy rok działalności. Stanowi to podstawę do udzielenia absolutorium Zarządowi Klubu i zamknięcia roku finansowego. Od 2004 r. jako Prezes „Orla” podpisywał wszystkie umowy, rachunki, umowy o dzieło i wraz z Zarządem powinien opracować budżet. Czy jest on realny i możliwy do wykonania zależy to od wielu składowych. Jeśli Pan Prezes nie wie ile kosztowało w 2009 r. utrzymanie Klubu w I lidze, tzn. że nie wykonuje podstawowych obowiązków Prezesa i nie nadaje się na to stanowisko. Powstaje jednak pytanie: kto składał wnioski o dotację do władz Gminy Międzyrzecz? Kto zawierał z zawodnikami i trenerami kontrakty i umowy o dzieło? Kiedy Prezes Kaczmarek mówi prawdę? Jaki ma cel w utrzymywaniu w niewiedzy członków Klubu i nas mieszkańców Międzyrzecza?

Przysłuchiwałem się ostatniemu Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczemu, które odbyło się 5 listopada 2009 r. Poprzednie z października, jak wszyscy wiedzą, nie doszło do skutku - nie było quorum. To świadczy o zainteresowaniu członków i kibiców działalnością statutową Klubu. Ostatnie zebranie też nie poraża frekwencją (było tylko 38 osób) i gdyby nie ściągnięto z treningu pierwszego zespołu siatkarzy i trenerów sala zebrania znów świeciłaby pustkami. Padło tam wiele pytań, na które Zarząd Klubu nie umiał, a pewnie nie chciał odpowiedzieć.

O atmosferze panującej w Klubie i wokół niego daje do myślenia fakt, że dwóch członków Zarządu – Jolanta KUROPATWA i Dariusz STAFINIAK - ustrnie na zebraniu złożyło rezygnację z pracy w Zarządzie. Dodatkowo protokół z kontroli działalności Klubu nie podpisał przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Jako powód braku podpisu podał, że nie uczestniczył w kontroli i nie chce za to „trafić na ul. Młyńską do nowo wybudowanego pawilonu”. Skoro władze siatkarskiego Klubu „Orzeł” i jego członkowie nie potrafią liczyć i nie wiedzą skąd się biorą jego długi to postaram się choć w małym zakresie to naświetlić. Poniżej przedstawiam niektóre wycinki z jego działalności finansowej (całe szczęście, że na maturze od 2010 r. wraca obowiązkowo matematyka).

WYKAZ WYNAJOMOWANYCH mieszkań dla Klubu Orzeł Międzyrzecz

(na wszystkie lokale wystawiane były rachunki na Klub „MOW Orzeł Międzyrzecz”; a następnie przedstawiane do rozliczenia z dotacji otrzymanej z Gminy)

Właściciel lokalu	Adres lokalu	Kwota, lokal	Zawodnik	Termin opłaty
(prywatny lokal)	ul. Libelta Międzyrzecz	1 400 zł mieszkanie	Lach Michał	IV 2009 r
(prywatny lokal)	Plac Powstańców Wlkp. Międzyrzecz	700 zł mieszkanie	Brak opisu dla kogo	III 2009
MTBS Międzyrzecz	ul. Kołłątaja Międzyrzecz	559 zł mieszkanie	Wojciech Wesołowski	II 2009
MTBS Międzyrzecz	ul. Poznańska Międzyrzecz	238,95 mieszkanie	Jakubczak Patryk	II 2009
(prywatny lokal)	ul. 9 maja Gorzów	290 zł pokój	Kamil Sekuła	III 2009
(prywatny lokal)	ul. Obronców Pokoju Gorzów	900 zł mieszkanie	Maciej Fijałek	II 2009
(prywatny lokal)	ul. Armii Ludowej Gorzów	841,18 zł mieszkanie	Adrian Hunek	IV 2009
Zamiej. Wydział KF Gorzów	ul. Myśliborska Gorzów	885 zł akademik	Łukasz Klucznik	IV i poł. maja 09
Koszty łączne wynajmu miesięcznie		5814,19 zł		

Mogę założyć się o czapkę śliwek, że takie rachunki były rozliczane również za poprzednich władz miasta. Za „podobne” nieprawidłowości w rozliczaniu dotacji klubów w wystąpieniu pokontrolnym NIK Urzędu Miasta jeden z urzędników zmienił stanowisko – tylko co mógł zrobić skoro Burmistrz i działacze na niego naciskali.

Czy obecnie Pan Burmistrz - Komisarz Rządowy ugnie się presji i opinii niewielkiej grupy osób? Czy dotacja i jej rozliczenie zostanie zaakceptowane w pełnym zakresie? Dobrze wycytując się w treść umowy, zawartej między Gminą a Klubem, mam wiele wątpliwości. **Od tego jest prawnik w Gminie, aby czytał ze zrozumieniem i podpisywał rozstrzygnięcia zgodne z prawem i zawartym porozumieniem.**

Przedstawione rachunki o wynajmie przejrzałem „tylko” w jednej (!) teczce dokumentów (jest tych teczek więcej ale szkoda było mojego czasu i nerwów na ich przeglądanie). Teczki te znajdują się w Urzędzie Miasta Międzyrzecz i służą jako podstawa rozliczenia otrzymanych transz dotacji budżetowej. Zostały oświadczone przez Prezesa Klubu: kto i za co je wystawił, i opieczętowane napisem „**Wydatkowana kwota została pokryta ze środków budżetu Gminy Międzyrzecz w 2009 r.**”

Należy sobie w tym miejscu zadać pytanie czy na to powinny być wydatkowane środki publiczne Gminy. Zawodnicy mają podpisane wysokie kontrakty finansowe lub umowy o dzieło i mogliby sami opłacać czynsz. Dodatkowym smaczkiem jest to, że **brakuje mieszkań socjalnych** dla zwykłych mieszkańców, a tutaj spółka gminna wynajmuje je. O problemie braku mieszkań w swym sprawozdaniu z 28.04.2009 na sesji absolutoryjnej podczas posiedzenia Rady Gminy mówił Prezes MTBS Jan MUZIA – można o tym przeczytać w „Kurierze Międzyrzeskim” z czerwca 2009 r.

W ramach rozliczenia pierwszej transzy dotacji dla odpowiedniego wydziału z Urzędu Miasta przedstawiona została „Lista wypłat wynagrodzeń i premii za wygrane mecze dla zawodników i trenerów (umowy o dzieło)”. Opiewa to zestawienie na **kwotę netto 124 120 zł – jest to suma wypłat tylko dla 16 osób**. Jest to cały pierwszy zespół Orla sezonu 2008/09. Przytoczona tutaj kwota zawiera dane z datą wypłaty na dzień 09.03.2009 r. i obejmuje **cenę usług siatkarskich tylko za dwa miesiące**. Łatwo więc obliczyć jaka może być skala dochodów tych najlepszych zawodników.

W dokumentacji w Gminie znajdują się kserokopie umów o dzieło i wpisane są poszczególne kwoty, jakie każdy zawodnik wynagrodził z Prezesa Orla. Oryginały wszystkich rachunków i dokumentów, jakie złożone zostały do Gminy jako podstawa rozliczenia Umowy nr PG 3/2009, zawartej 13.02.2009 pomiędzy Gminą Międzyrzecz a MKS „MOW Orzeł Międzyrzecz”, znajdują się w kręgu zainteresowań odpowiednich organów. Treść tej umowy, a zwłaszcza załącznik nr 2 przy załącznej i prawidłowej interpretacji zawartych tam zapisów przez dobrego radcę prawnego powinien skutkować **zwrotem przyznanej dotacji**.

Dodatkowo w kilku (nie kilkunastu) umowach z zawodnikami: zapisach kontraktowych i umowach o dzieło zawarta jest klauzula o pokryciu kosztów obiadów. Prezes Klubu zgodził się na finansowe pokrycie ich kosztów w wysokości do 6 zł. Dziwne w tym jest to, że w przedstawionych rachunkach do rozliczenia **pokrywanych znowu z budżetu Gminy** jednego dnia obiad podano dla 2 osób a w innym terminie nawet 15. Czyżby zapraszano na obiady kolegów – studentów, spożywano podwójnie lub większe ilości obiadów przez jednego zawodnika? Trudno się w tym polapać. Nie mam zamiaru podać tylko adresu tej jadłodajni „Pod łabędziem” w Gorzowie, bo cały Międzyrzecz gotów wyjechać i żywić się tam smacznie i zdrowo. Dla lepszego zilustrowania tego przytoczę dane za miesiąc luty 2009 r.: zrealizowano tam wtedy **196 bonów na kwotę 1176 zł**. W marcu 2009 zrealizowano bonus na posiłki przez siatkarzy „Orzeł Międzyrzecz” w ilości **186 obiadów na kwotę 1116 zł**. Taka sytuacja miała miejsce prawdopodobnie każdego miesiąca poprzedniego sezonu. Jak jest teraz można w Gminie sprawdzić.

Skoro jestem przy wątku kulinarnym, to poniżej przedstawiam inne kwiatki finansowania „Orla”. W zestawieniu poniżej podaję dla przykładu gdzie żywność się podczas **wjazdów na mecze**:

Data	Kwota	Rodzaj usługi	Adres firmy	Cel usługi, opis
22.02.09 niedziela	86,50 zł	usługa gastronomiczna	Mc Donalds ul. Czekoladowa 7 Bielany Wrocławskie	14 osób, wyżywienie juniorów Orla w drodze powrotnej z NYSY
22.02.09 niedziela	174,86 zł w tym 5,99 zł napoje	konsumpcja	IKEA - Bielany Wrocławskie	14 osób, ćwierćfinał Mistrz. Polski do NYSY
21.02.09 sobota	384,66 zł	usługa gastronomiczna	KFC Delikatesy Plac Grunwaldzki 25 Wrocław	16 osób, wyżywienie podczas wjazdu na mecz do WROCŁAWIA
21.02.09 sobota	348,0 zł	za konsumpcję	Mała gastronomia Kawice-Parking	16 osób, wyżywienie podczas wjazdu na mecz do WROCŁAWIA
14.02.09 sobota	240,50 zł	wyżywienie zawodników	Mała gastronomia Kawice - Parking	16 osób, wyżywienie podczas wjazdu na mecz do NYSY
28.02.09 sobota	81,70 zł	ogólna konsumpcja	PUH p. Biernat m. Opatówek	16 osób, wyżywienie podczas wjazdu na mecz do WIELUNIA

Zastanawiające są w niektórych przypadkach bardzo niskie sumy. Jak może 16 zdrowych mężczyzn zaspokoić głód i pragnienie za taką kwotę? Jak to podzielić? Dlaczego odżywiali się w takich miejscach jak: **McDonalds, KFC, IKEA?** Może warto zatrudnić na etat w klubie dietetyka, który opracuje dietę odpowiednią dla sportowców i nauczy siatkarzy jak racjonalnie i zdrowo się odżywiać.

Kolejny problem, który stał się głośny medialnie i o mały włos nie doprowadził do wykluczenia Klubu „MOW Orzeł” z rozgrywek sportowych w lidze, wynika z bardzo prozaicznego powodu. Zarząd spóźnił się zapłacić za zgodne z przepisami licencje. Każdy Prezes i Zarząd Klubu chcący uczestniczyć w rozgrywkach ligowych musi tego dopełnić. Tutaj władze PZPS już 26.06.2009 r. wystawiły rachunek na słynną kwotę 22 500 zł. Były to opłaty za: **licencje trenerskie i zawodnicze - kwota 18 000 zł, wpisowe do ligi 3 000 zł, certyfikaty 1 500 zł**. Historia znowu się powtarza i Klub przedstawia ten rachunek do rozliczenia, że to Gmina ma pokryć wszystkie koszty. **Jakim prawem za prawo do wykonywania zawodu przez trenera lub zawodnika musi płacić Gmina?**

Wychodzi więc na to, że to Gmina Międzyrzecz dysponuje prawami do ich kart zawodniczych i przy odpowiedniej polityce z działalności menedżerskiej przy sprzedaży zawodników może czerpać zyski. Przykładem może być tutaj poprzedni sezon, gdzie za wypożyczenie ze **Stowarzyszenia Sportowego Seniorzy - Juniorom Częstochowa** trzech zawodników: JANAS, KORDYSZ, KUCHARSKI Klub „MOW Orzeł” zapłacił kwotę **14 620,48 zł**. Cała kwota rachunkiem z 3 marca 2009 r. oczywiście jak zawsze przerzucona na Gminę Międzyrzecz.

Z każdym wyjazdem na mecz dochodzą jeszcze koszty związane z noclegiem. Tutaj też nie oszczędza się w Klubie, bo i po co, skoro nie ponosimy ich kosztów.

W naszym kraju można wiele usług pod względem cen negocjować. W Internecie można znaleźć wiele tanich hotelików, zjazdów, miejsc i gospodarstw agroturystycznych, gdzie nocleg można dostać w cenie 25-35 zł. Władze Klubu znowu z rachunkami ze wszystkich wyjazdów i pobyty w hotelach idą po kasę do Gminy, bo tutaj znowu bez zastanowienia to wszystko jest rozliczane:

Data	Koszty	Nazwa firmy	Rodzaj usługi	Ilość osób
27.02.09	800 zł	PHU Catering	usługa noclegowa	16 zawodników
	640 zł	Wieluń ul. Szkolna 5	usługa gastronomiczna	
14.02.09	2080,08 zł	K&M Invest Sp.zoo.	usługa hotelowa	16 zawodników
		Nysa ul. Krawiecka 24	pobyt i wyżywienie	
20-22.02.09	2900 zł	K&M Invest sp. Zoo	zakwaterowanie	Juniorzy
		Nysa ul. Krawiecka 24	i wyżywienie	14 zawodników
13-15.03.09	4000 zł	Hotel Bielsko-Biała	pobyt w hotelu	16 zawodników
		Ul. Boruty-Spiechowicza 24		
	1799 zł	Jak wyżej	konsumpcja	16 zawodników

Koszty transportu: Klub miał w poprzednim sezonie jednego stałego przewoźnika firmę p. RUDYKA, który codziennie pokonywał za kwotę **250 zł** trasę z Gorzowa do Międzyrzecza dowożąc na treningi siatkarzy. Do tego dochodzą dojazdy na mecze wyjazdowe. Stanowi to poważne obciążenie finansowe znowu pokrywane w całości ze środków Gminy. Czy to znowu się odbywało za aprobatą władz miasta? Klub ma siedzibę w Międzyrzeczu a wyjeżdża na mecze z Gorzowa.

Dojazdy na treningi			Wyjazdy na mecze		
Luty 09	1872,50 zł	7 kursów	21.02	Gorzów-Wrocław	1736 zł
Marzec 09	5082,50 zł	19 kursów	27.02	Gorzów-Wieluń	1638 zł
Kwiecień 09	4815,00 zł	18 kursów	13.03	Gorzów- Bielsko B.	4146 zł

Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Międzyrzeczu ul. Krótka 2

O G Ł A S Z A

I Przetarg nieograniczony ustny na najem lokalu użytkowego

zlokalizowanego w Międzyrzeczu przy

1. ul. 30 Stycznia 37

- pow. użytkowa lokalu 57,56 m²
- cena wywoławcza stawki najmu 17,50 zł/m²/m-c powierzchni użytkowej+ 22% VAT
- wysokość wadium - 200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **28.12.2009 r.** o godz. 13⁰⁰ w siedzibie Spółki przy ul. Krótka 2 w Międzyrzeczu (świetlica).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wymienionego wadium na konto Bank Polska Kasa Opieki S. A. I/O Międzyrzecz 19 1240 3578 1111 0000 4444 2235 w terminie do **23.12.2009 r.**

Wpłacone wadium będzie wypłacone w terminie do 31.12.2009 r. na podane konto oferenta.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet najmu.

Zastrzega się prawo wycofania lokalu użytkowego z przetargu bez podania przyczyny.

Wymieniony lokal można oglądać w dniu **22.12.2009 r.** w godz. **od 13⁰⁰ do 14⁰⁰.**

Informacji na temat wymienionego lokalu oraz warunków najmu i przetargu można uzyskać w MTBS pokój nr 20 lub pod telefonem (095) 741-28-16.

Pikanterii dodaje fakt, że w przedstawionych terminach realizacji kursów Klub przedstawia do rozliczenia faktury na pokrycie kosztów wynajęcia od Gminy Santok hali sportowej tj. z datą 6 marca 2009 na 4 godz. za kwotę 274,50 zł i 16 kwietnia na 2 godz. za kwotę 122 zł. Organizując mecze w hali, Klub pobiera od kibiców opłaty za wstęp. Osiągane dochody mają być zgodnie z wypowiedzią Prezesa Kaczmarka przeznaczone na opłaty sędziów. Tutaj znowu Pan Prezes próbuje wysłać wszystkich w maliny i nie pamięta, że do Gminy składa jako koszty rozliczenia dotacji rachunki wystawione za sędziów. Odbywa się to na różnego rodzaju fakturach wystawianych przez Sędziów. Dla przykładu jeden mecz z 07.03.2009 r.

Nazwisko imię	Firma	Adres	Kwota brutto	Kwota netto
Hajducki Marek	Mark-Sport	Polczyno	550 zł	=====
Skowroński Piotr	PHU Pro-Volley	Gdańsk	550 zł	=====
Markowski Michał	=====	Lubrza	90 zł	74 zł
Gall Paweł	=====	Bobowicko	90 zł	74 zł
Dubaniowski Władysław	=====	Międzyrzecz	90 zł	74 zł

Organizator zawodów pobrał podatek od sędziów liniowych i sekretarza zawodów, natomiast główni dostali kasę do ręki. Czy zapłacili należny podatek – może Urząd Skarbowy by się tym zainteresował?

Skoro można naciągnąć Gminę na koszty, to zawodnicy „Orla” pojechali z innymi rachunkami. Nie mając żadnych oporów i zakazów przedstawiają do rozliczenia faktury za siłownię, usługi rekreacyjne i fizjoterapeutyczne w gabinetach odnowy biologicznej w Gorzowie. Opiewa to wiele razy na kwoty od 200 do 350 zł. Brak słów.

Przez lata będąc członkami Klubu osoby fizyczne nie płaciły „**ŻADNYCH**” składek członkowskich tylko liczyli na kasę z miasta i pomoc sponsorów. Pan Prezes był tak wyrozumiały i szanował podjęte decyzje poprzedników, że od 2004 r. nie dążył wraz z Zarządem do zmiany tego zapisu.

Na koniec przedstawiam jak wzrastała wielkość dotacji dla siatkarzy z budżetu Gminy Międzyrzecz na przestrzeni rządów Burmistrza T. Dubickiego

2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
91 300 zł	104 000 zł	166 300 zł	202 500 zł	342 500 zł	392 500 zł	600 000 zł

pobożne są życzenia Pana Prezesa Kaczmarka o tym, że miasto stać na dotację dla klubu siatkarskiego „Orzeł” Międzyrzecz w 2010 r. w wysokości **1 500 000 zł**.

Dla władz miasta to nie jest łatwa decyzja w rodzaju „jak spluć na ziemię”. Nie mieszkamy nad Zatoką Perską gdzie szefkowie mają jeden dylemat: ile zdolać dzisiaj wydać, w co zainwestują „swój kapitał”.

Zbigniew KOLIS

Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Międzyrzeczu ul. Krótka 2

O G Ł A S Z A

II Przetarg nieograniczony ustny na najem garażu zlokalizowanego w Międzyrzeczu przy

1. ul. Marcinkowskiego 22

- pow. użytkowa 17,60 m²
- cena wywoławcza stawki najmu 4,10 zł/m²/m-c powierzchni użytkowej+ 22% VAT
- wysokość wadium - 200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **28.12.2009 r.** o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Spółki przy ul. Krótka 2 w Międzyrzeczu (świetlica).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wymienionego wadium na konto Bank Polska Kasa Opieki S. A. I/O Międzyrzecz 19 1240 3578 1111 0000 4444 2235 w terminie do **23.12.2009 r.**

Wpłacone wadium będzie wypłacone w terminie do 31.12.2009 r. na podane konto oferenta.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet najmu.

Zastrzega się prawo wycofania garażu z przetargu bez podania przyczyny.

Wymieniony garaż można oglądać w dniu **22.12.2009 r.** w godz. **od 12⁰⁰ do 13⁰⁰.**

Informacji na temat wymienionego garażu oraz warunków najmu i przetargu można uzyskać w MTBS pokój nr 20 lub pod telefonem (095) 741-28-16.

PS.

Klub siatkarski „Orzeł Międzyrzecz” nie jest klubem, który utworzyły władze miasta i nie muszą go finansować w tej formie i wysokości. Nie jest to zadanie własne Gminy.

W niewielkim stopniu Klub realizuje zapis umowy z dn. 13.02.2009 r., w której zobowiązał się do cyt. „realizacji zadania publicznego pn. „Objęcie szkoleniem w zakresie gry w piłkę siatkową, min. 100 osób dzieci, młodzieży z terenu Gminy Międzyrzecz, organizacja zawodów i przygotowanie do rozgrywek sportowych, propagowanie współzawodnictwa sportowego”.

Przedstawione wyżej wybrane pozycje kosztów i ilości uczestniczących w nich zawodników świadczą o tym, że cel dotacji nie został w pełni zrealizowany. Klub generuje tylko koszty na swoje potrzeby, szkolenie młodzieży zostawione jest na boku. Efekty braku wsparcia stypendialnego i innego już są widoczne i młodzi sportowcy pożegnali się z Międzyrzeczem. Z drużyny młodzików, która w swojej grupie wiekowej zdobyła w maju 2009 brązowy medal Mistrzostw Polski odeszli: **do Pili - Adrian SŁAWIŃSKI** – pochodzi ze Skwierzyny, **do Zielonej Góry - Patryk JAKUBCZAK** – pochodzi z Gubina i **Szymon GREGOROWICZ** – pochodzi ze Świebodzina. Nie wróży to sukcesów sportowych dla klubu UKS „Kasztelan Międzyrzecz” w 2010 r.

BIEGAMY DLA ZDROWIA

42 km 195 m. Oto dystans, jaki musi pokonać każdy uczestnik maratonu. Najtrudniejszy jest 35. kilometr. To tak zwana ściana. Ciało odmawia posłuszeństwa, ból paraliżuje, a niemoc obezwładnia. I co najgorsze, pojawia się zwątpienie. Czy dam radę? A właściwie po co ja to robię? Trzeba biec dalej. Meta z każdym krokiem jest coraz bliżej. Mogę! Dam radę! Pokonam siebie! Naprawdę warto! Pokonaj i TY!

Jesienią tego roku grupa międzyrzeckich biegaczy startowała w wielu maratonach.



Stanisław Skrzek i Andrzej Frabiński na mecie Maratonu Warszawskiego

W Maratonie Swinoujście-Volgast biegali Zygmunt Bogacz i Bronisław Kalisz. Maraton Wrocławski pokonał Zbigniew Rosół, natomiast Maraton Warszawski Stanisław Skrzek, Andrzej Frabiński i Zbigniew Rosół. Największa grupa biegaczy ukończyła maraton w Poznaniu. Są to: Bronisław Kalisz, Zygmunt Bogacz, Zbigniew Rosół, Mariusz Maik, Artur Pańko, Paweł Witczak, Michał Kubik. W Maratonie Chicago startował Andrzej Frabiński z córką Aleksandrą. W grupie międzyrzeckich maratończyków najstarszym biegającym jest Stanisław Skrzek – 70-latek, a najmłodszym 18-latek Michał Kubik.

Andrzej Frabiński, uczestnik wszystkich dotychczasowych trzydziestu jeden Maratonów Warszawskich, w wywiadzie dla Kuriera Międzyrzeckiego tak odpowiedział na zadane mu pytanie:

Czym dla Pana jest bieganie?

- Przede wszystkim stylem życia, dostarczającym wrażeń, przygód i satysfakcji. Jest też sposobem na zdrowie, odreagowaniem stresów. A bieg maratoński to już niemal filozofia. Obcowanie podczas biegu z samym sobą, wysiłkiem i własnymi słabościami, u mnie zawsze pobudza refleksję. Jest to czas zastanawiania się nad swoim charakterem, życiem, zrobienia rachunku sumienia. Po takim biegu kwiaty kupione żonę nigdy nie widzę!

Miłośnicy biegania z Międzyrzecza zapraszają na XXVI Bieg Sylwestrowy, który tradycyjnie odbędzie się w dniu 31 grudnia o godz. 15:00 ze startem i metą na zamku.

Bogdan Czyż

MISTRZOSTWA W BOBOWICKU

W ZSR w Bobowicku rozegrano mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym chłopców i dziewcząt. W zawodach wzięły udział drużyny szkół ponadgimnazjalnych ze Skwierzyny, Trzciela i Międzyrzecza. W kategorii dziewcząt trzecie miejsce zajął zespół z międzyrzeckiej Budowlanki. W kategorii chłopców zwyciężyła drużyna z Bobowicka, w składzie: **M. Wajda, P. Łuczkwieć**. Drugie miejsce wywalczyli chłopcy z Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu. Zwycięskie zespoły będą reprezentować powiat międzyrzecki w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim.

MISTRZOWIE UNIHOKEJA

W Brójcach rozegrano mistrzostwa powiatu w unihokeyu. W finałowym meczu chłopców spotkały się drużyny międzyrzeckiej budowlanki i ZSR z Bobowicka. Po bardzo zaciętym pojedynku zwyciężyła drużyna ZSB.

ROZGRYWKI BRYDŻOWE

13 listopada w internacie ZSR w Bobowicku rozegrano kolejny turniej brydża sportowego, w którym wzięli udział pracownicy międzyrzeckiego starostwa i oświaty. Grało 9 par. Po bardzo emocjonujących rozdaniach i stojących na najwyższym poziomie licytacjach, zwyciężyła para: **E. Rybarczyk - S. Tubis**. Zwycięzcy pokonali: **J. Iwińskiego i A. Kmeciaka**. Trzecie miejsce zajęli: **Wacław Gall i Jacek Paluch**. Fundatorem cennych nagród było starostwo w Międzyrzeczu. Kolejny turniej zostanie rozegrany na wiosnę. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych.

Wacław Gall

Wokół Pingpongowych Stołów

Po wygraniu wojewódzkich eliminacji drużynowego turnieju UKS o puchar PZTS w kategorii Młodzież, zespół UKS „TROJKA” M-cz w składzie **Karolina Białowska** i jej siostra **Sandra** zajął 2. miejsce w półfinale, który odbył się w dniach 6 – 7 listopada br. w Stroniu Śląskim (do finału centralnego awansowała drużyna gospodarzy, która wygrała po dramatycznym pojedynku 3:1).

Duży sukces odniosła **Sandra Białowska**, która po raz drugi z rzędu wygrała wojewódzki turniej klasyfikacyjny w kategorii Młodzież i będzie reprezentowała nasze województwo w II Ogólnopolskim Turnieju, który odbędzie się w dniach 4 - 6 grudnia br. w Radzynie Podlaskiej. **Karolina Białowska** wywalczyła 3. miejsce.

Pierwszy start w kategorii Zaków (rocznik 1999 i młodszy) zanotował **Dariusz Surkont** (uczeń SP-3 M-cz) zajmując miejsce w przedziale 17-24.

Dotychczasowe wyniki IV ligi tenisa stołowego:

- 1) „ROLNIK” Bobowicko – „SOKÓŁ” Lubniewice 10:4
- 2) „JEDYNKA” Gorzów Wlkp. – „ROLNIK” Bobowicko 7:10
- 3) „ROLNIK” Bobowicko – „UNIA” Lubiszyn Tarnów 10:8
- 4) „SPOJNIA” Osno Lubuskie – „ROLNIK” Bobowicko 2:10

Punkty zdobywali:

Szyska Łukasz – 12,0, **Nowak Jan** – 14,0, **Chocimko Michał** – 5,5
Kądziela Przemysław – 2,0, **Szyska Andrzej** – 4,0, **Marcela Jan** – 2,5

Filip Michalski

Słodczy bez glutenu



Znana firma „Goplana”, jako pierwsza polska marka słodczy, wprowadziła znak „produkt bez glutenu” na opakowania wybranych artykułów. Problem celiakii dotyczy ok. 380 000 osób w Polsce. Oznacza to, że niemal jeden procent społeczeństwa stale przebywa na diecie bezglutenowej. Z myślą o tej grupie konsumentów, marka Goplana zdecydowała się o wprowadzeniu symbolu przekreślonego kłosa.

Symbol przekreślonego kłosa jest umieszczany na 16 smakach czekolad, 6 wariantów batonów, 17 rodzajach karmelków oraz na Rajskim Mleku.

Więcej informacji o schorzeniach i konieczności stosowania diet eliminacyjnych można uzyskać w siedzibie stowarzyszenia w Międzyrzeczu, ul. Konstytucji 3 Maja 24, w każdy wtorek w godz. 17-18 e-mail: oddzialmiędzyrzecz@op.pl

Stowarzyszenie Osób Chorych na Celiakię i Inne Zespoły Złego Wchłaniania Oddział Terenowy w Międzyrzeczu składa serdeczne podziękowania sponsorom oraz wszystkim osobom i instytucjom wspomagającym nas w różnej formie i zakresie.

Szczególnie dziękujemy: 1) Gminie Międzyrzecz i Biedzew za pomoc finansową i rzeczową udzieloną nam w bieżącym roku. Dzięki pomocy realizowaliśmy działania na rzecz profilaktyki celiakii i osób chorych na zespoły złego wchłaniania Gminy Międzyrzecz. (możemy już w własnym zakresie upiec smaczny chlebek bezglutenowy). 2) staliśmy się sponsorami: GBS Międzyrzecz, Suszarnia S.A. Międzyrzecz, MOSiW Międzyrzecz, GLUTENEX Sady k/Poznań, BEZGLUTEN Posąda k/Krakowa, BALVITEN Katowice, Bank Gospodarki Żywnościowej w Zielonej Górze, 3) wszystkim darczyńcom - za przekazanie 1% podatku.

Redakcji oraz wszystkim czytelnikom KURIERA MIĘDZYRZECKIEGO składamy życzenia wesółych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego 2010 Roku.

Zarząd

RYBACY URATOWALI JASTRZĘBIA

Jastrząb jest ptakiem drapieżnym związanym ze środowiskiem leśnym, pełniącym ważną rolę selekcyjną. W pogoni za zdobyczą, którą są przeważnie mniejsze ptaki,



potrafi sam wpaść w tarapaty. Pracujący rybacy na stawach koło Kęszycy, nad ranem 14 listopada br. spostrzegli na błotnistym brzegu stawu, jakiegoś dziwnie wyglądającego błotnego

stworu, który próbował ukryć się w szuwarach. Jak się później okazało, po usunięciu i wymyciu warstwy błota, że jest to... jastrząb.

- Początkowo myśleliśmy, że jest to młody rybolów. Ptaki te od czasu do czasu polują na naszych stawach. Co nam nie przeszkadza, bo ptaki drapieżne odstraszały większych amatorów ryb, kormorany i czaple. Bardziej też pasował do błota, w którym się uwięził. Ale szybko okazało się, że to jastrząb – mówi **Tomasz Kujath**, prezes międzyrzeckiej spółki rybackiej. Drapieżnik po wysuszeniu piór i obowiązkowej sesji fotograficznej dla prasy powędrował z powrotem na wolność.

Andrzej Chmielewski

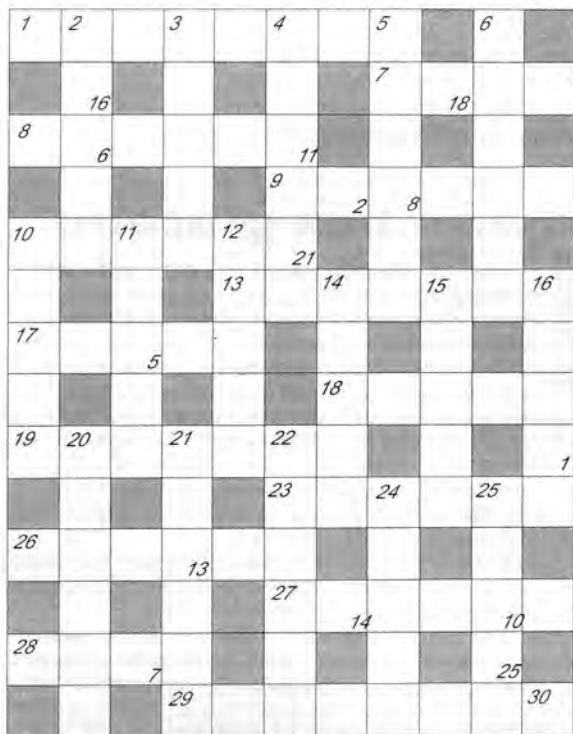


BŁOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH



KRZYŻÓWKA na Święta

POZIOMO: 1) spóźnienie spowodowane długim spaniem, 7) schody na okręcie, 8) podłoga na statku, 9) inaczej różycza, 10) gatunek papugi, 13) przystąpienie, 17) prymitywny dom, 18) strach, 19) ogólne niszczzenie, 23) tytuł nadawany dzieciom w rodzinach królewskich Hiszpanii, 26) łazanka, 27) w kuchni używany do mieszania, 28) tytuł Mussoliniego, 29) sztuka wymowy, 31) część dna statku, 35) wyspa niedaleko Sumatry, 36) "...większa niż życie", 37) dmuchana łódka, 38) dzielnica Warszawy, 41) rodzaj wódki przepa-



lanki, 45) dokuczliwy owad, 46) związek kwasopochodny, 47) obok strategii, 51) instrument w kościele, 54) samochód wojskowy, 55) niewolnica w haremie, 56) może być przewodnia, 57) inaczej wielbiciel.

PIONOWO: 2) rynek w starożytnych Atenach, 3) jest okrągła a bramki są dwie, 4) napis np. na koszulce, 5) gorące wiatry nad M. Śródziemnym, 6) stagnacja np. ekonomiczna, 10) drapieżny ptak z rodziny sokółów, 11) jednostka jubilerska, 12) stolica Bangladeszu, 14) Jacek, słynny kompozytor albo Rom, 15) zasłona, kotara, 16) kochanek, wielbiciel, 20) owacja, 21) siatka, która rozkłada obraz fotograficzny, 22) potwór zabity przez Marduka, 24) podobno śpi na gwoździach?, 25) szkolny leń, 30) gra w teatrze, 31) fach, profesja, 32) miasto we Włoszech, 33) list bez podpisu, 34) komory czołowe w czaszce człowieka, 38) skóra z młodego bydlę, 39) achteł, 40) na nogach Adama Małysza, 42) harcownik, 43) "...pod Grunwaldem" 44) do gry w tysiąca, 48) pierwiastek z „USA”?, 49) smukłe drzewo, 50) staw w nodze, 52) surowiec do lepienia garnków, 53) Miasto na Notecia,

Litery z kratek ponumerowanych dodatkowo uszeregowane w kolejności od 1 do 30 tworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do REDAKCJI do dnia 17 grudnia 2009 r.

Red. Eugeniusz Luc



KRZYŻÓWKA DLA NAJMŁODSZYCH



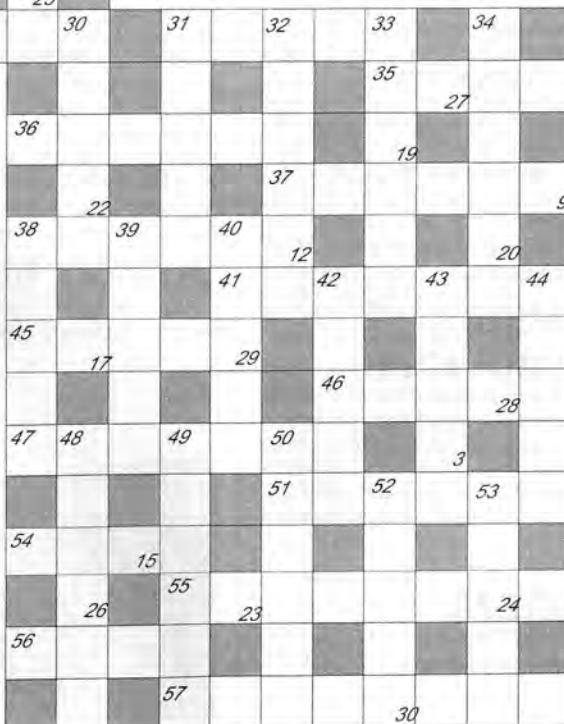
ZNACZENIE WYRAZÓW:

- 1) głos lwa
- 2) województwo w USA
- 3) wypchany podarkami pod choinką
- 4) rower dla dwojga
- 5) ze skrzydłami w krajobrazie Holandii
- 6) gracz na boisku
- 7) dziadek
- 8) zdrobniale o połowie np.: jabłuszka

W oznaczonej kolumnie pionowo powstanie rozwiązanie, które należy nadesłać do REDAKCJI do dnia 17 grudnia 2009 r.



Red. Eugeniusz Luc



Rozwiązania prosimy nadsyłać do 17 grudnia 2009 roku.

Przy krzyżówce dla najmłodszych prosimy o podanie wieku dziecka.

Redakcja

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny:

A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: P. Buszewski, S. Cyranak, K. Kulas, E. Luc, J. Maciejewicz, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, A. Zielenka, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. Administrator strony internetowej: jaco222. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, studiocd@o2.pl
Nakład 1600 egz.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 11/225/2009

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „Jesienna pogoda”. Nagrodę otrzymują: Helena Machlańska z Międzyrzecza oraz Karol Szydłowski z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla najmłodszych hasło brzmiało: „Listopadowe noce”. Nagrodę otrzymują: Dominika Gaweł z Międzyrzecza, Magda Kaczmarek z Międzyrzecza oraz Kamila Kałek z Bobowicka.

Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. (095) 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet

marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**®

ul. Poznańska 16A 66-300 Międzyrzecz
tel. 095 741 27 16 e-mail: utraczyk@wp.pl



pilarki spalinowe, kosi z silnikami czterosuwowymi,
opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe,
przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe



kosiarki spalinowe i elektryczne,
kosiarki samojezdne,
glebogryzarki, wertykulatory

SKLEP MEBLOWY BLACK RED WHITE

i STUDIO MEBLI KUCHENNYCH
ul. Reymonta 4
tel./fax (095) 741-23-60



Kuchnia NIKA 180

849,-

Segment dziecięcy MEGI

1.199,-



STOLARSTWO MEBLOWE

ul. Marcinkowskiego 1
tel./fax (095) 741-23-60



OFERUJEMY:

Kompleksową
zabudowę wewnątrz:

- ◆ kuchnie
- ◆ biura
- ◆ szafy
- ◆ garderoby

Meble na wymiar

Mierzenie i projektowanie
GRATIS!!!

USŁUGI TRANSPORTOWE, PRZEPROWADZKI
Andrzej Mielczarek
www.meblemielczarek.pl

SKLEP MEBLOWY

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel./fax (095) 741-25-41



Narożnik KENT

1.839,-

Segment HETMAN

1.940,-



HETMAN
całokształt z GAMA
3,6m / 2,19m

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

(parking przy PKO)

tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

**NOWA KOLEKCJA
ART. SZKOLNYCH:
PLECAKI – PIÓRNIKI**



**pieczątki
ksero
klucze
wizytówki** na drzwi



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz

ul. Rzemieślnicza 2

tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18

tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST
ADAMIAK



**PRODUCENT
OKNA i DRZWI**
z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY



Zapraszamy do siedziby firmy.

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel./fax (0-95) 742 16 42

tel. (0-95) 742 16 43, 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl